

**CZYM POWINNA
SIĘ ZAJĄĆ
RADA MIEJSKA
W ŁOWICZU**

s. 5



Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek, 4 września 2003 r.

Rok XIII, nr 36 (560)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Nakład 11.370 (łącznie z wyd. głowickim)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Tygodnik Ziemi Łowickiej

100% własności
polskiej



NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY



Inscenizacją wesela łowickiego uświetnili uczniowie domaniewickiego gimnazjum otwarcie nowej sali gimnastycznej dla swojej szkoły. O sobotniej uroczystości i nowej sali czytaj na stronie 9.

Podsiebierski na ratunek Pelikanowi

Niespełna rok temu **Wiesław Bańkosz** został trenerem Pelikana zastępując **Dariusza Nowackiego**. Łowiczanie mieli wówczas tylko pięć punktów na koncie. Poprzedni sezon biało-zieloni zakończyli jednak na bardzo dobrym piątym miejscu i wynik ten uznano za spory sukces. Niestety na starcie obecnych rozgrywek jest jeszcze gorzej niż w ubiegłym roku: Pelikan w pięciu meczach nie zdobył ani jed-

nego punktu. Po przegranym meczu z MZKS Koźnice 1:3 Bańkosz złożył więc rezygnację, a po krótkich, ale intensywnych poszukiwaniach prezes **Wiesław Dąbrowski** zdecydował się powierzyć rolę trenera **Zbigniewowi Podsiebierskiemu**. Jest to szkoleniowiec, od wielu lat związany z Ceramiką Opoczno, w sezonie 1995/96 wprowadził ją do II ligi. Podsiebierski prowadził jeszcze w sierpniu ten team w II lidze. (p)

Dudarewicz odszedł

Dyrektor BGŻ zakończył przedwcześnie swą karierę zawodową

1 września karierę zawodową zakończył **Witold Dudarewicz**, dyrektor oddziału Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu od 1 lipca 1975 roku, czyli od początku jego powstania. Tworzył ten oddział od podstaw, począwszy od kadry i lokalu po wyposażenie - przyznał Witold Dudarewicz w rozmowie z N.Ł. dzień po odejściu.

Nim został on dyrektorem BGŻ, był dyrektorem Banku Rolnego w Sochaczewie, który w 1975 roku został połączony z Centralnym Związkiem Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowych. W wyniku tego połączenia powstał BGŻ.

Witold Dudarewicz kończy karierę zawodową nie dotrąwszy do wieku emery-

talnego. Decyzję tę podjął ze względu na stan zdrowia. Dla mnie to była bardzo trudna decyzja, ze względu na wspaniałą załogę. Tam zostają ludzie solidni i kompetentni, nie mówię tego na zasadzie grzecznościowej formułki. To się tym ludziom należy - podkreśla.

Były dyrektor banku ma już pomysł na spędzenie czasu, którego teraz może mieć nadmiar. Zamierza więcej poświęcić go rodzinie, a zwłaszcza 2,5 letniej wnusie. Od wiosny do jesieni planuje zajmować się pracami na działce, poza tym już znalazł dla siebie nowe hobby jakim jest wędkowanie.

W łowickim BGŻ miejsce po nim zajmie **Ireneusz Borowy**, od 25 lat zastępca dyrektora.

WAŻĄ SIĘ LOSY SZPITALA

850 tysięcy złotych - to kwota o jaką ubiega się łowicki szpital na inwestycje od starostwa powiatowego, właściciela Zakładu Opieki Zdrowotnej. Decyzja odnośnie przyznania tychże pieniędzy zapaść ma na sesji rady powiatu 10 września.

Pozyskane pieniądze wykorzystane być mają w dwu etapach. Pierwszym z nich jest stworzenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego poprzez modernizację izby przyjęć. Koszt tej inwestycji szacuje się na 450 tys. zł. Szpital pozyskał już nowoczesny sprzęt o wartości 0,5 mln zł na działalność Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w zamian za zobowiązanie realizacji tej inwestycji. Drugi etap wykorzystania środków przekazanych przez starostwo powiatowe to wykończenie pustostanu, gdzie miałyby się znajdować łóżka kardiologiczne,

opieki długoterminowej oraz paliatywnej. Działalność taka dawałaby szpitalowi możliwość pozyskania dodatkowego przychodu w wysokości ok. 2 mln rocznie, o ile oczywiście udałoby się, mając te łóżka, uzyskać kontrakt z NFZ na ich prowadzenie. Pewne jest jednak, że bez posiadania tych łóżek i ich wyposażenia kontrakt nie będzie na pewno. Do wyposażenia tych łóżek zobowiązała się Fundacja Leo Club Poznań 1996. Pierwszego transportu ze sprzętem ZOZ oczekuje już we wrześniu.

W przypadku podjęcia uchwały przez radnych na sesji 10 września, ZOZ planuje zakończyć remonty do końca grudnia tego roku. Uchwała ta pozwoliłaby również na pozyskanie środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 160 tys. zł. Byłyby one przeznaczone na termomodernizację głównego budynku szpitala.

W ciągu ostatniego roku łowicki szpital otrzymał już ze strony starostwa pieniądze na sprzęt komputerowy. Jednakże nie tylko z tego źródła pochodzi pomoc dla szpitala. Z Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy otrzymał on chociażby sprzęt dla oddziału dziecięcego oraz dokonał zakupu holtera - aparatu do ciągłego monitorowania czynności serca. Szpital zgłosił się również do akcji Szpital Przyjazny Dziecku. W ten sposób ma możliwość pozyskania dodatkowo 15 tys. zł. Z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia dostał sprzężarkę do respiratorów o wartości 30 tys. zł, oczekuje poza tym na automatyczną ciemnię i aparat do elektrokoagulacji, czyli elektryczny nóż, który tnie tkanki i ogranicza krwawienie podczas operacji.

dok. na str. 3

Czy Biernacki uratuje zajazd?

Jest szansa na uratowanie dwóch zabytkowych budynków przed ruiną przez prywatnego inwestora, na dodatek lokalnego, związanego z naszym terenem

Cheć przejęcia zabytkowego budynku dawnego zajazdu (*Kaffenhaus*) usytuowanego vis a vis pałacu w Nieborowie oraz wyremontowania go w ciągu najbliższych czterech lat zadeklarowali Elżbieta i Andrzej Biernacki na stałe mieszkający w Michałkówku na terenie gminy Nieborów. Biernacki, Łowiczanie Roku 2000, ma już za sobą udane odrestaurowanie dawnego kościoła ewangelickiego w Łowiczu. Sprawa będzie rozpatrywana na jednej z najbliższych sesji Rady Gminy, wcześniej zajmie się nią gminna komisja oświaty.

Wójt Andrzej Werle, który zasygnalizował radnym, że wpłynęło do niego takie pismo nie ukrywał jednak, że niechętnie odnosi się do pomysłu przejęcia przez prywatne osoby tego budynku. Jest tam jedenastu lokatorów i może stać się tak, że w ciągu kilku lat prywatny właściciel będzie chciał się ich pozbyć. Wtedy ci ludzie przyjdą do nas po mieszkania... - powiedział na ostatniej sesji Rady Gminy w Nieborowie, w czwartek, 28 sierpnia. Radni postanowili tego dnia nie dyskuto-

wać na ten temat. Z sali padła jedynie propozycja, żeby na najbliższe posiedzenie zaprosić wnioskodawców i przepytac ich na okoliczność ewentualnego sprzedania czy przekazania budynku. Biernacki musi też, zdaniem radnych, jednoznacznie określić za jaką cenę chciałby przejąć budynek.

Pomysł przejęcia budynku zrodził się u Andrzeja Biernackiego po przeczyta-

niu notatki prasowej z kwietnia tego roku traktującej o stanie i perspektywach utrzymania przez gminę zabytkowego budynku dawnego zajazdu. Wójt Andrzej Werle tłumaczył w niej, że gmina nie ma tyle funduszy, żeby przeprowadzić generalny remont budynku i nie bardzo wie w związku z tym co z nim zrobić.

dok. na str. 2

Domaniewice

Prymas przyjedzie na odpust

W najbliższy poniedziałek, 8 września, w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, na placu koronacyjnym przy Sanktuarium Matki Bożej w Domaniewicach o godz. 12.00 rozpocznie się uroczysta msza św., której przewodniczyć będzie kardynał Józef Glemp, Prymas Polski. Na uroczystości obecny będzie również Biskup Łowicki Alojzy Orszulik.

Ponieważ Sanktuarium w Domaniewicach jest pw. Narodzenia Matki Bożej, w tamtejszej parafii obchodzony jest tego dnia odpust. Proboszcz parafii z Domaniewic i jednocześnie kustosz sanktuarium, ks. Sławomir Sobierajski przypomina, że święto Narodzenia Matki Bożej nazywane jest w Polsce także uroczystością Matki Bożej Siewnej i dlatego też tego dnia w Domaniewicach odbędą się dożynki. Poszczególne wioski przygotowują wieńce dożynkowe, delegacje tych miejscowości przyniosą na mszę do sanktuarium kosze z owocami, warzywami i ziarnem, natomiast sołtysi wiosek nieść będą dożynkowy chleb.

Jak co roku na odpuscie w Domaniewicach można się spodziewać kilku pieszych pielgrzymek, które będą szły na uroczystości odpustowe z Łowicza, Główna, Dmosina, Łyszkowic i Chruśli. Przyjadą także autokarami pielgrzymi ze Skiemniewic.

(mwk)

Stacja Paliw „EKOMAT”
w Jasieńcu k/Rybną

informuje, że został jej przyznany po kontroli paliwa znak „JAKOŚĆ ORŁA”

ZALEŻY CI NA DOBRYM PALIWIE PRZYJEDŹ DO NAS

Restauracja U Pana Tadeusza

organizuje:
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering

LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

SZKOŁA PŁYWANIA

mgr R. Gardener i mgr P. Piorun

SPOTKANIE INFORMACYJNE:
18 września 2003 godz. 18.00, Pływalnia w Łowiczu
tel. (048) 837-32-94, 837-82-10, 837-25-08, 0804-264-897

OPONY

✓ OSOBOWE
✓ DOSTAWCZE
✓ CIĘŻAROWE
✓ ROLNICZE

ALICJA

PROFESJONALNE PROSTOWANIE FELG

95-015 GŁÓWNO tel./fax (042) 719 00 99
ul. Sikorskiego 31 tel.dom. (042) 719 28 51
e-mail: alicjapony@poczta.onet.pl

plus radio 103.5 FM

Między Łodzią a Warszawą

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „N.Ł.”: ■ PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; ■ KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŻNIKU NOWEGO RYNKU I UL.KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPĄ; ■ „TRAFIKA” UL. STANISŁAWSKIEGO 26; ■ PAWILON NR 10 NA TARGOWICY; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZLINIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KRĘPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZNI; ■ SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. CHARAŹKI W ZDUNACH 1A; ■ SKLEP P. SZWAROCKIEJ W SIERZNIKACH; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. DZIEDZIC W MYSŁAKOWIE; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; ■ SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; ■ SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60

dok. ze str. 1

CZY BIERNACKI URATUJE ZAJAZD

Biernaccy zadeklarowali więc chęć przejęcia na własność obiektu wraz z terenem, na którym się znajduje i obiegują wyremontowanie go w ciągu co najmniej czterech lat.

Mając na uwadze nienajlepszy stan techniczny wnętrza i elewacji oraz wymogi nadzoru konserwatorskiego, liczymy się z ogromnymi kosztami remontu i modernizacji. Tym większymi, że obiekt ten jest zamieszkały przez licznych lokatorów, z różnych środowisk społecznych i usytuowany vis a vis pałacu, co oznacza, że nie wystarczy zabezpieczyć zabytku przed dalszą degradacją budowlaną, lecz w pełni zrewaloryzować go pod względem architektonicznym (boniowania, kalenowanie, sztukaterie etc) - czytamy w piśmie skierowanym do wójta Werle. W dalszej części pisma wnioskodawcy proponują przejęcie obiektu za symboliczną cenę, w zamian oferując przeprowadzenie szeregu robót. W ciągu dwóch lat od daty przekazania zobowiązują się przeprowadzić gruntowny remont i rewaloryzację elewacji frontowych, naprawę więźby dachowej i wymianę poszycia dachu oraz uporządkowanie terenu okalającego budynek. W ciągu czterech lat od daty przekazania budynek zobowiązują się przeprowadzić modernizację instalacji grzewczej, remont i adaptację wolnych pomieszczeń szczytowych, pełną rewaloryzację całości oraz zagospodarowanie wolnych pomieszczeń pod kątem ruchu turystycznego i kulturalnego, uwzględniając sąsiedztwo pałacu.

Przed spotkaniem z radnymi Biernacki nie chce jednak sprecyzować co oznacza owe „zagospodarowanie pod kątem ruchu turystycznego i kulturalnego”. Jest to bardzo dobry punkt i wszyscy mają tego świadomość - mówi. W pierwszej kolejności zagospodarowane mogłyby być pomieszczenia obecnie wykorzystywane przez Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie oraz z drugiej strony kiedyś przez Ludowy Zespół Sportowy „Orzeł” Nieborów. Dla mieszkańców należałoby się zastanowić nad mieszkaniami rotacyjnymi. Nie mogłoby być przecież tak, że ktoś nie płaci czynszu i awanturuje się. Gdyby się okazało, że mieszkają tam spokojni ludzie, tylko biedniejsi to stawiam na normalne współzycie - mówi Biernacki.

Trudno mu również jest ocenić jednoznacznie jakie mogą być koszty remontu. Dopiero jak miałbym zgodę od rady, to mógłbym wejść i rozglądać się w budynku, przeprowadzić ekspertyzy - twierdzi.

Budynek naprzeciwko pałacu w Nieborowie nie jest jedynym, o którego przejęcie stara się Andrzej Biernacki. W Łowiczu chciałby bowiem przejąć drewnianą „alkierzówkę”, która stoi naprzeciwko szkoły na Blichu. Tam również chciałby prowadzić działalność kulturalną. Sytuacja tutaj jest zgoła inna niż w przypadku Nieborowa. Budynek bowiem od 1988 roku stoi pusty i nie jest przez nikogo używany. Jego stan jest wręcz katastrofalny, a ze względu na ciężką dachówkę i coraz bardziej spróchniałe krokwie i elementy więźby dachowej grozi zawaleniem. Ten budynek może najbliższej zimy już nie przetrzymać, zawali się - twierdzi Biernacki i dziwi się, że do tej pory nie otrzymał żadnej odpowiedzi w tym temacie. Ponad dwa miesiące temu wysłał



Ten budynek może najbliższej zimy nie przetrzymać, zawali się - twierdzi Biernacki.

pismo do Zespołu Szkół Rolniczych, który niegdyś wykorzystywał budynek. Znajdowały się tam kiedyś mieszkania dla nauczycieli i pracowników szkoły rolniczej. Budynek, wybudowany w 1925 roku, opustoszał w momencie wybudowania betonowych bloków i przeniesienia ostatnich lokatorów właśnie do nich. Już wtedy był w nienajlepszym stanie z uwagi na to, że do piwnic dostawała się woda gruntowa i wilgotniały ściany. Społeczność szkolna oraz mieszkańcy bloków w pobliżu jednoznacznie opowiadają się za przekazaniem budynku i odrestaurowaniem go. Jesteśmy tym jak naj-



Dawny zajazd (Kaffenhau) w Nieborowie straszy opłakany stanem w porównaniu z pałacem.

bardziej zainteresowani, ponieważ budynek jest w naszym sąsiedztwie i oddziela nas od ulicy - powiedział nam Janusz Grzegory mieszkający w bloku na Blichu.

Ponieważ organem prowadzącym dla szkoły jest powiat, ostateczna decyzja w sprawie przekazania lub sprzedaży budynku należy do radnych powiatowych. Znam temat - mówi wicestarosta Eugeniusz Bobrowski - pojawił się jeszcze za kadencji dyrektora Macieja Mońki i trafił rzeczywiście do powiatu. Teraz będziemy chcieli, żeby tematem zajęły się komisje i potem żeby trafił na sesję rady powiatu. Ja osobiście jestem za tym, żeby Pan Biernacki dostał ten budynek, ale muszą wypowiedzieć się w tej kwestii radni. Takie są procedury... - powiedział. Czy tzw. „procedury” spowodują zawalenie się zabytkowego budynku okaże się być może już tej zimy.

Nie należy wątpić, że Biernaccy dysponują niemałym doświadczeniem w rewaloryzacji zabytków. Dobitym przykładem tego jest dawny kościół ewangelicko-augsburski, obecnie Galeria Browarna w Łowiczu, która została w całości w ciągu kilku lat odremontowana i doprowadzona do wspaniałego stanu. Można śmiało stwierdzić, że gdyby nie Biernacki nie byłoby ani galerii, ani zabytkowego dawnego kościoła. Do tej pory bez remontu dawno by się zawalił. Władze miejskie przekazały już wtedy rozwalający się budynek za symboliczną złotówkę. Biernaccy dysponują też fachowym przygotowaniem artystycznym. Są absolwentami i byłymi wykładowcami Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

(mak)

Kościół na Bratkowicach

Poświęć tornistry i nie tylko

Wnajbliższą niedzielę, 7 września na mszy św. dla dzieci o godz. 11.15 w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu z okazji inauguracji roku szkolnego odbędzie się poświęcenie przyborów szkolnych i tornistrów. Do wzięcia udziału w tym nabożeństwie księża zapraszają dzieci i młodzież, ale także rodziców.

(mwk)

Kolejni włamywacze schwytani

Wostatnią niedzielę, 31 sierpnia około godziny 7. rano policjant będący w cywilu, idąc na służbę ulicą Zduńską od strony Starego Rynku, zauważył wybitą szybę w sklepie z artykułami mleczarskimi przy tej ulicy. Prawie w tym samym czasie na ulicę wjechał również policyjny patrol. Po szybkim zabezpieczeniu miejsca włamania policjanci razem rozpoczęli penetrację najbliższych okolic sklepu. Przeszpercy jednak nie pozostawili po sobie śladów. Dopiero penetracja innych ulic przyniosła nieoczekiwany efekt. Gdyby akcja policyjna została podjęta nawet kilka minut później, złodzieje zdążyliby schować łupy i umknąć.

W pobliżu osiedla Starzyńskiego w Łowiczu sprawdzono dwóch młodzieńców, którzy najwyraźniej zaniepokali się na widok policyjnego radiowozu i nie wiedzieli czy uciekać, czy może udawać, że nie się stało. Okazało się, że mają przy sobie część towaru ze sklepu - różne gatunki serów - natomiast resztę ukryli w krzakach nieopodal miejsca, gdzie zostali poddani kontroli.

Na Starzyńskiego zatrzymani zostali 17-letni Sławomir B. oraz 22-letni Zbigniew Z., którzy w maju tego roku wyszedł z więzienia po odsiadce wyroku za inne włamania. W stosunku do siedemnastolatka zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, zaś w stosunku do jego starszego kolegi areszt tymczasowy. Jak się potem okazało łączne straty w sklepie wynikające z włamania sięgnęły kwoty 5,5 tys. zł.

(mak)

Zdarzenia na drogach

28 sierpnia w Bobrownikach doszło ok. godziny 14 do zderzenia roweru i samochodu. Kierujący Oplem Corsa Tomasz P. potrącił jadącą rowerem 13-letnią Annę, która doznała w wyniku tego ogólnych obrażeń ciała. Policja ustala przyczyny zdarzenia.

Kolejna ofiara na „Dwójce”

Do kolejnego tragicznego w skutkach wydarzenia doszło na trasie nr 2 na wysokości Szymanowic. W ubiegły czwartek 28 sierpnia ok. godziny 3.50 doszło tam do zderzenia trzech aut ciężarowych: Scanii, Mercedesa oraz Iveco. W wyniku wypadku śmierć poniósł kierujący Mercedeselem Józef B., a pasażer tego samochodu, jego syn 12-letni Paweł B., doznał obrażeń ciała. Podobnie ucierpieli zarówno kierowca Scanii - Litwin Władimir M jak i jej pasażer Czesław K. Wszyscy zostali przewiezieni do szpitala w Łowiczu. Podróżujący trzecim samochodem uczestniczącym w zderzeniu nie zostali

poszkodowani. Policja jest w trakcie postępowania mającego na celu ustalenie przyczyn wypadku. Jak powiedział nam Wiesław Teleman z Sekcji Ruchu Drogowego wiele wniośną przesłuchania uczestników wypadku, jednakże w tej chwili ich stan zdrowia na takowe nie pozwala. Poza tym o zdarzeniu wypowiadać się będą biegli.

W wyniku wypadku część trasy była przez kilka godzin zablokowana. Utrudnienia udało się usunąć ok. godziny 8.30 i wtedy też został przywrócony normalny ruch na drodze.

(ij)

Tragiczny finał rikszonej wyprawy

Firma Bracia Urbanek pomaga rodzinie zabitego uczestnika

Adam Baraniecki - jeden z trzech łódzkich riksarzy, którzy próbowali objechać Polskę i trafić do „Księgi Rekordów Guinnessa” nie żyje. Zginął potrącony przez samochód koło Siedlec.

Riksarze wystartowali 4 sierpnia z Łodzi, do dnia wypadku pokonali 1. 950 kilometrów. By zakończyć trasę swej wyprawy przejechać mieli jeszcze ponad 500 kilometrów. Niestety tragiczne wydarzenia z nocy 28 sierpnia przerwały podróż śmiałków. Adam Baraniecki zginął na miejscu, natomiast dwie osoby zastały ranne - riksarz Tomasz Żeberek oraz syn Bogdana Wiśniewskiego - trzeciego riksarza.

O tragedii tej pisała pątlkowa prasa krajowa. Po przeczytaniu jednego z artykułów na ten temat Wojciech Urbanek z firmy Bracia Urbanek z Łowicza zaoferował pomoc

dla rodziny zabitego chłopaka. Zobowiązał się chociażby przewieźć riksze z miejsca wypadku do Łodzi. Firma ofiarowała też w poniedziałek swe produkty matce niezjącego Adama, która znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Wojciech Urbanek powiedział nam, iż miał okazję poznać kiedyś przypadkowo Adama, dlatego też naturalnym był fakt wyciągnięcia pomocnej dłoni w takiej sytuacji.

Pogrzeb Adama Baranieckiego odbędzie się prawdopodobnie właśnie w Łowiczu. Mieszka tu bowiem część jego rodziny.

Tegoroczna wyprawa riksarzy zakończyła się dramatycznie, jednakże mają oni prawdopodobnie zamiar podjąć podobną w przyszłym roku. Jak twierzą: dla Adama.

(ij)

Alkohol także na targowisku i Pelikanie

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 28 sierpnia radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia zasad usytuowania miejsc sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych na terenie miasta. Temat ten był szeroko omawiany na komisji społecznej 25 sierpnia, o czym pisaliśmy w nr 35 NŁ. Na sesji uchwała ta nie wywołała dyskusji, jednak do listy zaproponowanych przez Wydział Spraw Społecznych miejsc,

gdzie spożywanie napojów alkoholowych na otwartym powietrzu byłoby możliwe, a obejmowała ona Stary i Nowy Rynek, park Błonie, teren przy halach sportowych 1 i 2 Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz lasy miejskie, radni dołączyli targowisko miejskie i teren Pelikana. Uchwała została podjęta 13 głosami, trzech radnych się wstrzymało, od głosu, a radni Ewa Zbudniewek i Antoni Szalecki głosowali przeciw.

(mko)

kronika policyjna



■ 28 sierpnia na ul. Kaliskiej w Łowiczu n/n sprawy po oberwaniu kłódki włamali się do warsztatu i skradli skrzynkę narzędziową oraz 20-l beczkę z Hipolem. Straty - 650 zł.

■ 28 sierpnia w Borówku n/n sprawy wycięli 3.800 m napowietrznej linii energetycznej niskiego napięcia o wartości 1.140 zł na szkodę Zakładu Energetycznego Rejon Łowicz.

■ 30 sierpnia w Łyszkowicach n/n sprawy weszli do otwartej komórki, z której ukradli 2 kosiarki elektryczne o wartości 600 zł.

■ 30 sierpnia w bloku nr 1 na os. Noakowskiego w Łowiczu n/n sprawy po oberwaniu kłódki włamali się do piwnicy, z której skradli rower górski marki Active o wartości około 400 zł.

■ 30 sierpnia w Gzince n/n sprawy włamali się przez drzwi do baru i ukradli automat do gry typu „Poker” o wartości 2 tys. zł.

■ 31 sierpnia na ul. Zduńskiej w Łowiczu nieznani sprawcy korzystając z nieobecności domowników weszli przez otwarte okno do mieszkania na parterze budynku. Ukradli komputer, magnetowid Funai i 2 telefony stacjonarne o wartości 1.700 zł.

■ 1 września na ul. Świętojańskiej w Łowiczu n/n sprawy po wybitciu bocznej szyby w Fiacie Ducato ukradli telefon GSM Philips. Straty - 600 zł.

■ Od 27 sierpnia do 1 września policjanci zatrzymali 5 pijanych rowerzystów w Belchowie, Dzierzgowie, Zdunach, Kompinie i na ul. A. Krajowej w Łowiczu oraz kierowcę Fiata 126p na ul. Bonifratskiej w Łowiczu. Rekordzistą był 38-letni mieszkaniec Zdun - 1,12 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.



Prace na trasie Warszawa - Poznań prowadzone są po jednej stronie drogi. W tym czasie ruch odbywa się wahadłowo.

NAKŁADKA NA „DWÓJCE”

Do końca tego tygodnia lub na początku przyszłego Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Drogowych z Kutna ma zakończyć budowę nakładki asfaltowej na blisko dwukilometrowym odcinku trasy z Warszawy do Poznania pomiędzy Łowiczem a okolicami Niedźwiady.

Prace miały być przeprowadzone w połowie września, jednak firma postanowiła wcześniej wejść na budowę, zgodnie z umową było to możliwe. Długość nakładki ma wynosić dokładnie 1980

metrów bieżących. Nowy asfalt pojawi się na odcinku od pierwszego mostku na Poznańskiej za skrzyżowaniem z ulicą Plocką - jadąc od strony Łowicza do skrzyżowania z drogą do Niedźwiady i jeszcze kilkadziesiąt metrów dalej. Wybrany został właśnie ten odcinek z uwagi na duże koleiny oraz wyrwy w asfalcie, które powstały po kilkakrotnym frezowaniu kolein. Jest to tradycyjna nakładka asfaltowa z masy bitumicznej poprzedzona lekkim frezowaniem nawierzchni w celu obciążenia największych kolein - powiedział nam kierownik Zarządu Dróg Krajowych w Kutnie, Jan Stocki.

Należy pamiętać, że nie są to prace docelowe na Poznańskiej. W przyszłym roku ma szansę bowiem rozpocząć się generalny remont nawierzchni na „dwójce” w okolicach Łowicza. Ma on polegać na wykonaniu betonowej, kilkunastocentymetrowej podbudowy i dopiero na betonie położeniu warstw asfaltu. Wtedy też między innymi zamontowane zostaną oświetlenie sygnalizacyjne na skrzyżowaniu trasy z ulicą Armii Krajowej.

Prace na trasie prowadzone są kilkudziesięciometrowymi odcinkami, żeby utrudnienia w ruchu dla kierowców były jak najmniejsze. Z uwagi na konieczność wyłączenia z ruchu poszczególnych odcinków, na których trwa wylewanie asfaltu i walcowanie, jeden pas drogi jest tymczasowo wyłączony z ruchu. Który to jest pas - lewy czy prawy - zależy od pory dnia i aktualnie prowadzonych robót. Pracownicy kutnowskiego PRID zobowiązani są do kierowania ruchem i wahadłowego przepuszczania pojazdów. Prace rozpoczęły się w pobliżu Łowicza i posuwają się w stronę Niedźwiady. (mak)

dok. ze str. 1

Ważą się losy szpitala

W październiku 2002 r. uruchomiono Oddział Rehabilitacji Diennej mieszczący się przy ul. Kalińskiej, do którego trafiają pacjenci kierowani na rehabilitację zarówno przez szpital, jak i Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej. Roczna wartość kontraktu na tę działalność wynosi 300 tys. zł. W ciągu ostatniego roku udało się też zmniejszyć koszty stałe funkcjonowania ZOZ o ok. 2 mln. zł. Mimo to straty szpitala za pierwsze półrocze tego roku wynoszą 1.200 tys. zł, natomiast za rok ubiegły 5.200 tys. zł.

Dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej Zbigniew Figat ma nadzieję, iż od przyszłego roku uda się wynegocjować kontrakt odpowiadający potrzebom mieszkańców i dający stabilizację finansową łowickiemu ZOZ. Podkreśla jednakże fakt, iż byt szpitala zależy w dużej mierze od decyzji, jaka zapadnie na wrześniowej sesji. Jeśli rada powiatu nie pomoże szpitalowi, przybliży dzień, w którym leczyć nas będą w Kutnie bądź Sochaczewie.

Joanna Idzikowska

Wyższe Seminarium Duchowne

Zgłoszenia kandydatów trwają

Do końca sierpnia do Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu zgłosiło się 7 kandydatów zainteresowanych rozpoczęciem studiów teologicznych. Złożyli już oni dokumenty, większość z nich to tegoroczni maturzyści, ale są w tym gronie też tacy, którzy już studiowali na innych kierunkach. Nadal przyjmowane są zgłoszenia kandydatów, chociaż czasu na załatwienie wszystkich formalności pozostało już niewiele. Wszyscy rozpoczynający w tym roku akademickim naukę w łowickim seminarium, uczestniczyć będą w tygodniowych rekolekcjach w Strzegocinie, które rozpoczynają się już 13 września. Po nich kandydaci na kleryków przyjeżdżają na kilka dni do Łowicza, aby zapoznać się ze sposobem funkcjonowania seminarium, a przed rozpoczęciem roku akademickie-

go mają jeszcze kilka dni na wyjazd do rodzinnych domów.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku naukę w seminarium rozpoczęło 18 osób i był to rekordowo liczny rocznik kleryków. (mwk)

Gmina Nieborów

Pedagog na pół etatu

Stanowisko pedagoga szkolnego, który będzie zatrudniony w gimnazjach w Dzierżgówku i Kompinie w gminie Nieborów zostało utworzone od początku nowego roku szkolnego. Na pół etatu w obu szkołach zatrudniona została Magdalena Ratajczak. Stanowisko pedagoga zostało utworzone na wniosek rad pedagogicznych obu szkół. (mak)

Gmina Kocierzew

Pożegnanie lata w Boczkach

Licznych atrakcji spodziewać się można na zaplanowanej na 7 września imprezie kulturalno - rozrywkowej pod hasłem „Pożegnanie lata”, organizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Boczkach. Rozpocznie się ona o godzinie 15.00 koncertem Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie” i Dziecięcego Zespołu Ludowego działającego przy GOK w Kocierzewie. Następnie o 15.30 rozpocznie się przedstawienie teatralne w wykonaniu aktorów Studia Małych Form Teatralnych ART-RE z Krakowa.

Przedstawia oni spektakl „Wars i Sawa” będący częścią cyklu legend polskich.

Następnie o 16.30 publiczność bawić się będzie przy muzyce kapeli Borynioki z Lipiec Reymontowskich, a o 17.00 zespołu The King's Friends, specjalizującego się w przeróbkach piosenek Elvise Presleya.

Przez cały czas trwania imprezy przewidziane są dodatkowe atrakcje, m. in. zamek dmuchany dla dzieci, sprzedaż kosmetyków, wystawy twórców ludowych, potrawy z grilla. (wcz)

W ratuszu polatała się krew

28 sierpnia w trakcie ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, w biurze rady można było honorowo oddać krew. Akcja pobierania krwi odbyła się w tym terminie z inicjatywy radnego Dariusza Mrocza, który jest wiceprezesem łowickiego oddziału PCK. Nim przystąpiono do pobierania krwi, każdy krwiodawca musiał wypełnić ankietę, dotyczącą głównie jego stanu zdrowia, następnie wykonano mu badania morfologii krwi. Później lekarz i jednocześnie radny Antoni Sza-

lecki badał ciśnienie i pracę serca. Niewielu radnych zdecydowało się jednak oddać krew - prócz inicjatora akcji Dariusza Mrocza jedynie Krzysztof Olko. Do grona samorządowców - honorowych krwiodawców dołączył wiceburmistrz Maciej Mońka. Kilku radnych, którzy wyrazili chęć oddania krwi, nie mogło tego zrobić ze względu na stan zdrowia. Oprócz trzech dzielnych samorządowców, krew oddały jeszcze trzy inne osoby z miasta. (mko)



Żadna matura nie może się obyć bez kwitnących kasztanów, nawet poprawkowa. Tę fotografię zrobiliśmy na początku tygodnia przy łowickim dworcu PKP. Kasztany nie zakwitły jednak po to, aby dodać otuchy pechowym maturzystom. Zjawisko to wywołał szkodnik tych drzew, szrótówek kasztanowcowiacek, atakujący liście. Powoduje to zakłócenie procesu fotosyntezy, a pozbawiona liści roślina, odbiera ten stan jakby była wiosna. Stąd we wrześniu cieszyć możemy oczy kwitnącymi kasztanami. (wcz)

POŻEGNALIŚMY PANA TADEUSZA

Nie było wielkich tłumów na pogrzebie Tadeusza Gumińskiego na komunalnym cmentarzu w Legnicy w ubiegły czwartek, ale też kogoś, kto umiera w wieku 97 lat, nie zęgnają już najczęściej jego przyjaciele i znajomi, bo ci odeszli wcześniej. Nad trumną znakomitego historyka, żołnierza Armii Krajowej, więźnia stalinowskich więzień, organizatora turystyki, muzealnika i publicysty, honorowego obywatela Łowicza, Legnicy i Żychlina zebrał się więc ci, którzy naprawdę wiedzieli - choć niekoniecznie wszyscy z osobistych kontaktów, część z całą pewnością z opowiadań - że przychodzi żegnać człowieka naprawdę niezwykłego.

Ta jego niezwykłość ujawniała się tym bardziej, im dłużej opowiadano o nim podczas ceremonii pogrzebowej. Przewodniczący legnickiej Rady Miejskiej podkreślił jak do ostatnich chwil - a był Tadeusz Gumiński uczestnikiem obrad tego gremium jeszcze w lipcu tego roku - bliskie mu były sprawy jego miasta. Paweł Bejda, wiceburmistrz Łowicza, miasta, w którym spe-

dził młodość i ukończył szkołę średnią, powiedział o Panu Tadeuszu, iż spełnił marzenie Norwida, że Polak jest człowiekiem, który tak ma za tak, a nie za nie. Przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński występujący w Legnicy jako delegat koła wychowanków łowickiego ogólniaka, wyraził wdzięczność za to, że Tadeusz Gumiński przeżył u nas kilkadziesiąt lat, że chętnie tu przyjeżdżał i chętnie o Łowiczu pisał.

Najwięcej chyba opowiadał o nim jeden z kilkorga przewodników turystycznych, działaczy PTTK, którzy przyszli na cmentarz. Doceniał zmarłego jako „wielkiego nauczyciela kraju ojczystego” - człowieka, któremu bardzo leżało na sercu to, by młodzi ludzie poznawali swój kraj i w ten sposób go pokochali. Przyznał, iż choć Tadeusz Gumiński nie miał wykształcenia pedagogicznego, to jednak „był pedagogiem przez duże P”. Choć w ostatnich dziesięcioleciach jego tematem głównym była Legnica, jednak - podkreślił PTTK-owiec: „podziwialiśmy go jako produkt łowicki”. Legniczanie mieli co podziwiać: Pan Tade-

usz stworzył im Muzeum Miedzi, założył Towarzystwo Naukowe, wydawał naukowe roczniki, opracował monografię miasta i przewodnik po nim, jak lew walczył o ocalenie zabytków. Przy tym - jak wspominał ktoś: nigdy nie był na nikogo obrażony.

Był wreszcie człowiekiem głębokiej wiary, żył ewangelią na co dzień. Nawet w ostatnich latach, zmagając się z dolegliwościami wieku, potrafił przyjmować cierpienie z wiarą, powtarzając „Niech się dzieje wola Boża”. Wcześniej co niedzielę uczestniczył we mszy świętej, a ksiądz przewodniczący ceremoniom pogrzebowym zapamiętał, że nie było takiej niedzieli, by wraz z żoną nie przystąpił do komunii. Po śmierci żony ofiarował dla swej parafii swoją obrączkę - na budowę nowej świątyni. Ofiarował ją Kościołowi.

Tadeusza Gumińskiego żegnało w Legnicy kilka osób z Łowicza, w tym dwuosobowa delegacja Nowego Łowiczana, na łamach którego z chęcią publikował on swe teksty. (wal)



Uroczystości upamiętniające rocznicę wybuchu II wojny światowej obchodzone przy ulicy Listopadowej w Łowiczu.

CO TRZECI ZGINĄŁ TUTAJ

Ochody 64. rocznicy wybuchu II wojny światowej

Cudzoziemcy dziwią się, iż uroczystości obchodzimy rocznicę wybuchu II wojny światowej, bo przecież ponieśliśmy klęskę i znaleźliśmy się pod podwójną okupacją: niemiecką i sowiecką. Jednak to nie jest dla nas symbol klęski, ale odwagi - powiedział burmistrz Ryszard Budzałek podczas rocznicowych uroczystości upamiętniających datę 1 września 1939 r. na cmentarzu przy ulicy Listopadowej w Łowiczu. Rozpoczęto je od hymnu państwowego, pamięć zaś o poległych i spoczywających na tym cmentarzu żołnierzy uczczono minutą ciszy.

W uroczystościach udział wzięły poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, między innymi Światowego Związku Armii Krajowej, Stowarzyszenia Szare Szeregi, terenowego i miejskiego Związku Kombatanatów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Obecne były również poczty z Urzędu Miasta, PSL oraz łowickich szkół, liczna była też rzesza kombatanatów oraz osób, dla których data 1 września do dziś pozostaje ważna.

- Musimy pamiętać o swojej historii. - mówił na cmentarzu przewodniczący

Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński. - My Polacy przeżyliśmy tę wojnę bardzo godnie. Nie mamy historii brudnej, mamy nadwyżkę honoru. Warto o tym przypominać, bo młodzież jesteśmy dziedzicami tej historii. Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał jednocześnie, iż na ziemi łowickiej ta pamięć powinna być tym bardziej żywa, gdyż żniwo wojny było tu ogromne. Na naszym terenie zginęło 20 tysięcy polskich żołnierzy, co trzeci zabity w kampanii wrześniowej żołnierz polski zginął nad Bzurą.

(ij)

Jeszcze o Agencji Ochrony Mienia

Na sesji Rady Miejskiej 28 sierpnia przewodniczący rady Krzysztof Kaliński poinformował radnych, że na jego ręce wpłynęło pismo od Komendanta Powiatowego Policji w Łowiczu z ponownym apelem o utworzenie budżetowego zakładu ochrony mienia. Radny, a zarazem przewodniczący komisji społecznej Marek Wojtylak powiedział, że komisja społeczna na posiedzeniu 25 sierpnia zajmowała się tym tematem i negatywnie ustosunkowała się do ponownego apelu komendanta. Radny Dariusz Mroczek powiedział, że rozmawiał z komendantem na ten temat dzień przed posiedzeniem komisji, w tej rozmowie komendant wyraził ubolewanie nad tym, że nie został zaproszony na komisję. Radny zauważył też, że dobrze by wówczas było,

żeby na takie spotkanie zaproszeni zostali także przedstawiciele prywatnych agencji działających w mieście i wypowiedzieli swoje zdanie.

Burmistrz Ryszard Budzałek odpowiedział, że gdy już wcześniej pojawił się ten pomysł, delegacja z Łowicza odwiedziła i Sieradz i Pabianice, gdzie takie agencje działają i już wówczas ustalono, że nie ma potrzeby tworzenia podobnej agencji w Łowiczu. Głównym argumentem było to, że w Łowiczu działają prywatne agencje ochrony, ponadto utworzenie takiej agencji znacznie obciążałoby budżet miasta. Z krótkiej dyskusji na sesji wynikało, że temat w tym zakresie od strony ratusza został już wyczerpany.

(mko)

Gmina Kocierzew

Zespół do poszukiwania ławników

Dwóch zaledwie kandydatów na ławników do Sądu Rejonowego w Łowiczu zgłosiło się z terenu gminy Kocierzew, kiedy na sesji rady gminy w czwartek 28 sierpnia decydowano o składzie zespołu opiniującego tychże kandydatów. Wybrano do niego radnych: Tadeusza Kowalika, Andrzeja Sikię i Józefa Brzozowskiego - ten ostatni wytypowany został na przewodniczącego komisji. Jako kandydata na ławnika proponowano natomiast radnego i przewodniczącego komisji rewizyjnej rady gminy Stanisława Miazka. Sama osoba kandydata nie budziła najmniejszych zastrzeżeń - wręcz przeciwnie, natomiast radni zastanawiali się, czy zgłoszona w ten sposób kandydaturę można przyjąć. Padły głosy, iż osoba taka

powinna zebrać najpierw 25 podpisów mieszkańców gminy, inni twierdzili, że tak było wcześniej i ten wymóg już nie obowiązuje. Zaistniała potrzeba wyjaśnienia spornej kwestii.

Po krótkiej przerwie i zasięgnięciu informacji w ustawie o sądach powszechnych okazało się, iż kandydatów na ławników zgłaszają prezesi sądów, stowarzyszenia i organizacje, związki zawodowe albo co najmniej 25 obywateli zameldowanych na terenie gminy, z której pochodzą ma ławnik. W sytuacji, kiedy na wymaganych pięciu ławników z terenu danej gminy, jest więc nadal zaledwie dwóch kandydatów, na sesji żartowano, że zespół powołany został do poszukiwania kandydatów.

(wcz)

Radni powołali zespół opiniujący kandydatów na ławników

W związku z upływającą 31 grudnia 2003 roku kadencją ławników, w czwartek, 28 sierpnia na sesji Rady Miejskiej radni powołali zespół opiniujący kandydatów na ławników na kolejną kadencję. Sąd Rejonowy w Łowiczu do zespołu opiniującego wskazał Katarzynę Kowalską - wiceprezesa sądu, zaś Komendanta Powiatowej Policji - komisarza Andrzeja Rokickiego. Do ich grona dołączą spośród radnych Tomasz Fidyrych, Bogdan Talarowski, Marzena Rokicka, Krzysztof Olko i Kazimierz Sobieszek.

(mko)

Miasto otrzyma dotację

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na budowę kanału Kostka. Dotowana kwota to 215.000 zł. Wniosek o dotację został zakwalifikowany, gdyż zadania ochrony przeciwpowodziowej zostały ujęte zakresem dotacji z WFOŚ i GW.

Uchwała w sprawie diet bez zmiany ich wysokości

Jednym z punktów ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej 28 sierpnia było podjęcie uchwały w sprawie diet radnych. Nowa uchwała jednak nie spowodowała zmian wysokości samej diety, a była jedynie kosmetyczną poprawką poprzedniej uchwały, w której określenie „najniższe wynagrodzenie” zostało zastąpione sformulowaniem „minimalne wynagrodzenie”, w związku ze zmianami w kodeksie pracy.

Gmina Łowicz

W tym roku kupią węże

Niedobory w podstawowym sprzęcie służącym do gaszenia pożarów, tj. węzłach ssawnych, rozdzielaczach itp. zostaną uzupełnione w tym roku w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Łowicz. Strażacy z jednostek OSP z tej gminy nie planują w tym roku większych zakupów. Pod względem zakupów samochodów wyjątkowy był natomiast ubiegły rok.

W 2002 roku aż sześć jednostek straży z gminy Łowicz pozyskało samochody gaśnicze. OSP z Popowa - samochód podnośnik hydrauliczny marki „Star” z Komendy Miejskiej PSP w Łodzi. OSP Bocheń - samochód marki „Jelcz”, przekazany również z łódzkiej Państwowej Straży Pożarnej. OSP Parma zakupiło, dzięki nieformalnym kontaktom członków straży i pomocy posła

Edwarda Gnata, używany samochód ciężarowy marki „Mercedes GBA” w Austrii. OSP Dąbkowice Dolne otrzymało samochód marki „Żuk” z jednostki straży z Bochenia, podobnie zresztą OSP Mystkowice - również przekazany został samochód „Żuk” z Parmy. OSP Zabostów Duży zakupiło przy wykorzystaniu dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z Łodzi samochód combi marki „Lublin”. Przekazanie samochodów do dwóch jednostek OSP (Dąbkowice Dolne i Mystkowice) było możliwe dzięki temu, że strażacy z Parmy i Bochenia wymieniali samochody na nowsze i większe. Używane w tych jednostkach do tej pory strażackie „Żuki” znalazły więc nowych opiekunów. W tym roku na działalność straży gmina Łowicz przeznaczyła około 170 tys. zł.

(mak)

Będzie świetlica wiejska dla Niespuszy

Radni Gminy Chaśno jednogłośnie podjęli uchwałę dotyczącą zakupu przez gminę działki znajdującej się pomiędzy wsiami Niespusza a Nową Niespuszą, na której w przyszłości stanie budynek świetlicy wiejskiej. Ze świetlicy korzystać będą mieszkańcy obu tych wsi. Konieczność budowy świetlicy pojawiła się na jednej z wiosennych sesji rady gminy, gdy radni i sołtysi wskazali, że w czasie wyborów do Rady Sołeckiej mieszkańcy wsi nie mieli się gdzie spotkać.

Działka, którą nabeędzie gmina, ma 18 arów powierzchni, jest niezabudowana, przewidywany koszt zakupu to 1800 zł. Wójt Roman Łaziński powiedział nam, że w przyszłości stanie tam budynek nie większy niż 100 m², taka powierzchnia powinna bowiem w pełni zaspokoić potrzeby wsi. Jak przyznał nam, z zakupem będzie jednak pewien problem, działka posiada aż ośmiu właścicieli, wszyscy muszą wyrazić zgodę na sprzedaż i wszyscy muszą to potwierdzić u notariusza.

(tb)

Chaśno: PKS zawiedzie dzieci

Łowicki PKS będzie zajmował się dowozem dzieci do szkoły podstawowej w Błędowie, na trasie długiej na 35 km, on także dowiezie dzieci do Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 3 w Łowiczu z Goleńska na trasie o długości 10 km. Decyzję o wyłonieniu PKS na przewoźnika w gminie Chaśno zdecydowała komisja przetargowa w poniedziałek 25 sierpnia.

PKS okazał się najtańszym oferentem w przetargu, w którym startowały dwie fir-

my. Gmina zgodnie z wynikiem przetargu za usługi przewoźnicze będzie płacić PKS-owi 2 zł za km. Warto dodać, że PKS będzie woził dzieci tylko do szkoły podstawowej w Błędowie i SP nr 3 w Łowiczu. Gmina ma zapewniony własny środek transportu w postaci otrzymanego z Ministerstwa Edukacji Narodowej gimbusa, i nim będzie woził dzieci do szkoły podstawowej w Mastkach i gimnazjum w Błędowie.

(tb)

Budynek po szkole dla OSP Gągolin

Nieodpłatnym przekazaniu zabudowań po szkole podstawowej w Gągolinie Północnym, wraz z działką, na której się one znajdują, dla OSP Gągolin Północny zdecydowali jednogłośnie radni na sesji rady gminy Kocierzew odbywającej się w czwartek 28 sierpnia. Budynek i pół hektarowa dział-

ka na której stoi, użytkowane były od czasu likwidacji szkoły przez tamtejszą straż, która zwróciła się do gminy o przekazanie jej nieodpłatnie tego obiektu z przeznaczeniem na cele publiczne. Koszty procedury związanej z darowizną pokryje obdarowany.

(wcz)



Pamiątkową tabliczkę z rąk przewodniczącego Romana Kwaska odbiera wicedyrektor szkoły podstawowej Liliana Marzec. Obok niej stoją dyrektor gimnazjum Krystyna Pastwa i dyrektor podstawówki Lucyna Pałka.

Podziękowania dla dyrektorek

Miłym akcentem rozpoczęła się zorganizowana 28 sierpnia sesja rady gminy Kocierzew. W związku z powołaniem w miejsce szkoły podstawowej i gimnazjum zespołu szkół, który funkcjonuje od 1 września, podziękowania i pamiątkowe tabliczki otrzymały były panie dyrektor placówek.

Podziękowania z rąk wójta Roberta Sikorskiego i przewodniczącego rady gminy Romana Kwaska odebrały dotychczasowa dyrektor szkoły podstawowej Lucyna Pałka, jej zastępca Liliana Marzec i dyrektor gimnazjum Krystyna Pastwa, która obecnie piastuje funkcję dyrektora zespołu szkół.



Pojemniki na segregowane szkło i plastik stoją tylko w niektórych miejscach w mieście.

Przetarg na kosze unieważniony

Z powodu uchybień proceduralnych w ofertach dwóch firm unieważniony został w środę, 20 sierpnia przetarg nieograniczony na dostawę pojemników na szkło i plastik. W części Łowicza, w tym przy większości kontenerów na śmieci przy blokach należących do Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, takie kosze już stoją i jak widać są intensywnie przez mieszkańców wykorzystywane. Do tej pory ustawionych zostało 40 par pojemników. Nowe pojemniki miały zostać ustawione w pobliżu kontenerów

przy blokach LSM - tam gdzie ich do tej pory jeszcze nie było oraz w pobliżu posesji należących do zasobów Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Po unieważnieniu przetargu padła propozycja, żeby w pierwszej kolejności pojemniki ustawić w pobliżu większych osiedli domków jednorodzinnych. Będzie ona rozważana na jednym z najbliższych posiedzeń burmistrza z naczelnikami wydziałów w ratuszu. Data kolejnego przetargu jeszcze nie została wyznaczona.

(mak)

Gmina Łowicz

Sprawozdanie z budżetu bez uwag

Jednogłośnie i bez uwag zostało przyjęte na ostatniej sesji rady gminy sprawozdanie z wykonania budżetu w gminie Łowicz za pierwsze półrocze tego roku. Sprawozdanie wcześniej uzyskało pozytywne opinie komisji rewizyjnej i przestrzegania prawa oraz komisji gospodarczej.

Po stronie zaplanowanych dochodów wykonanie planu oszacowano na 55,69%, natomiast po stronie wydatków jest znacznie niższe i wynosi 39,96%. Wynika to jednak z tego względu, że większość inwestycji realizowana będzie w drugim półroczu tego roku. Znaczne wykonanie planu dochodów z wpływów z podatku

rolnego, leśnego i od czynności cywilnoprawnych od osób fizycznych (65,64%) wynikało z tego, że część rolników uiściła podatek za okres całego roku.

Największe wydatki odnotowano natomiast w dziale budżetu, który jest związany z urzędami naczelnymi organów władzy państwowej i ochrony prawa oraz sądownictwa - 75,9%. Wynika to z tego, że dział ten zawiera między innymi środki na przeprowadzenie referendum unijnego.

Radni nie mieli pytań do sprawozdania i od razu zostało ono poddane pod głosowanie, którego wynik był jednogłośny.

(mak)

DUŻO SZCZEGÓŁÓW WE WNIOSKACH MIESZKAŃCÓW

Radni, samorządy osiedli, komitety budowy kilkunastu ulic na terenie miasta, a także Platforma Obywatelska Powiatu Łowickiego byli autorami szeregu wniosków, które wpłynęły do przewodniczącego Rady Miejskiej, Krzysztofa Kalińskiego w związku z opracowywanym planem kadencyjnym samorządu miejskiego.

Wnioski miały być początkowo składane do 14 sierpnia, później termin ten przedłużono o 4 dni, co nie znaczy, że sugestie w sprawie programu nie będą już przyjmowane. Na podstawie złożonych wniosków opracowywany będzie plan bardziej ogólny, wskazujący kierunki działań samorządu. Plan będzie jeszcze omawiany na wrześniowych posiedzeniach komisji Rady Miasta, bowiem jeszcze na wrześniowej sesji planowane jest przyjęcie planu kadencyjnego.

Tymczasem składane wnioski dotyczą często bardzo szczegółowych zadań. Po raz kolejny są one dowodem na to, jak dużo jest jeszcze mniejszych i większych inwestycji do wykonania w Łowiczu. I tak np. radny powiatowy Waldemar Osica złożył wniosek o utwardzenie i oświetlenie ul. Batalionów Chłopskich. Platforma Obywatelska opracowała 10 wniosków bardziej lub mniej szczegółowych, które dotyczą poprawy czystości i porządku w mieście, konsekwentnego egzekwowania zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych w Łowiczu, uporządkowanie parków: przy ul. Mickiewicza, Sienkiewicza i parku Błonie, rozwiązania problemu parkowania, wykonanie oświetlenia na ul. Arkadyjskiej, utwardzenia dróg na os. Górki, wykonania placu zabaw na os. Górki nadzorowanego przez OSiR, wyremontowania i wyposażenia w urządzenia sportowe boisk szkolnych, doprowadzenia do właściwego stanu placu zabaw dla dzieci, rozpoczęcia prac nad wytyczeniem i oznakowaniem tras rowerowych w mieście i wokół Łowicza.

Wnioski przygotowane przez radnego miejskiego Kazimierza Sobieszka mają natomiast objętość trzech stron maszynopisu. Radny wyszczególnił 14 odcinków dróg do budowy, 13 do modernizacji, 12 chodników do modernizacji lub budowy, 11 ulic na których jest konieczność budowy kanalizacji sanitarnej, 8 ulic czekających na oświetlenie, 8 miejsc parkingowych w mieście i inwestycje, takie jak: remont i budowa kina, remont mostu na ul. Mostowej, komunalny blok z lokalami mieszkalnymi i użytkowymi przy ul. Armii Krajowej, budowa nowych studni głębinowych, remont boiska przy SP 3.

Kolejne wnioski złożyła rada osiedla nr 9 (Górki), a dotyczą one kontynuacji budowy ul. Śródkowej, utwardzenia ulic - Górnej, Sadowej, Partyzantów, Rzemieślniczej, wykonania chodnika na Zagórskiej.

Szereg wniosków dotyczących inwestycji na os. Górki i nie tylko złożył też radny Józef Szczepanik. Dotyczą one kontynuacji budowy kanalizacji na os. Górki, wykonania nawierzchni na kilku odcinkach ulic, naprawy nawierzchni na ślepych odcinku ul. Łęczyckiej. Dwa wnioski dotyczą centrum miasta - remont mostu na ul. Mostowej i budowa ulicy na Błonach, na tyłach ul. Podrzecznej.

Zarząd osiedla nr 6, obejmującego rejon ulic Łyszkowickiej i Bawehniańskiej przygotował szereg wniosków dotyczących tej części miasta, m.in. budowę chodnika, modernizację oświetlenia na Łyszkowickiej, wykonanie chodnika i odwodnienia na ul. Włókienniczej, wykonanie nowej nawierzchni na ulicy Łyszkowickiej w Łasku Miejskim, położenie nowej nawierzchni i chodnika na ul. Radzieckiej, budowa nawierzchni i chodników na ul. Chmielińskiej, Rybackiego, Klimeckiego, Oczykowskiego.

Kolejne wnioski dotyczące dróg na os. Górki złożyły zbiorczo komitety budowy ulic: Żeromskiego, Tuwima, Wyspiańskiego, Otolanka, Sadowej, Łąkowej, Wiśniowej, Zachodniej, Rzemieślniczej, Zagórskiej. Mieszkańcy ostatniej z tych ulic przedstawili też wnioski o wykonanie progów zwalniających, założenie dodatkowych lamp oświetleniowych, budowę chodnika od strony ul. Sadowej.

szczegółowe. Ostatecznym efektem pracy komisji doradczej ma być opracowanie programu kadencyjnego, który wskazuje zadania priorytetowe do wykonania na najbliższe 3 lata. W opracowaniu planu ma też pomóc strategia rozwoju miasta Łowicza, która opracowywana była na lata 2000 - 2010.

Na podstawie takiego programu radni co roku będą decydować, jakie kwoty w poszczególnych budżetach przeznaczyć na poszczególne zadania. Ważne są zwłaszcza tzw. wolne środki, które są do dyspozycji rady po odjęciu wszystkich wydatków bieżących jak np. oświata, kultura, sport, pomoc społeczna, pomoc mieszkaniowa. Burmistrz obawia się, czy radni dobrze rozumieją cel programu i przy jego przyjmowaniu nie dojdzie do rozdźwięku i forsowania „osiedlowych” zadań.

Wiceburmistrz Maciej Mońka podkreśla, że z wniosków wynika, że mieszkańcy raczej widzą to, co jest wokół nich, a w programie chodzi o coś więcej - stworzenie ogólnej i całościowej wizji działań, pchnięcie miasta do przodu.

Niezależnie od pracy komisji, skarbnik miasta wykonuje kalkulacje dochodów i wydatków budżetowych, jakie spodziewane są w następnych latach. Na podstawie tych danych możliwe jest zaplanowanie dopuszczalnego zadłużenia. W prognozowaniu tym jest element ryzyka, ale taka jest droga do planowania kilkuletniego.

Dwa warianty postępowania

Na podstawie wszystkich przygotowanych danych opracowane zostaną dwa warianty planu tej kadencji samorządu. Wariant I opierać się będzie na środkach własnych budżetu, czyli bez udziału funduszy unijnych, ale z wykorzystaniem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, a także pieniędzy pozyskanych z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Wariant II uwzględnić będzie pozyskanie funduszy z Unii Europejskiej w wysokości około 20 milionów złotych. Jak wyjaśnia wiceburmistrz Maciej Mońka, taka wysokość wydaje się realna do udźwignięcia przez budżet miasta, ponieważ starając się o te fundusze trzeba mieć świadomość, że miasto pokrywa 25% ze środków własnych. Władze miasta jednak zdecydowały się podjąć starania w tym kierunku.

(mwk)

Zbyt szczegółowo

Burmistrz Ryszard Budzałek w rozmowie z nami na temat tych wniosków zwrócił uwagę na fakt, że są one zbyt

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH PERFECT

szkoła wpisana do rejestru Kuratorium Oświaty (KO. III -014 -1/29/95)

rok założenia 1995

CO? JĘZYK ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, ROSYJSKI

- kursy dla dorosłych, młodzieży, dzieci
- semestralne ■ intensywne
- specjalistyczne
- egzaminacyjne: MATURA 2004, FCE, CAE, Zertifikat Deutsch
- zajęcia indywidualne
- konwersacje z lektorem brytyjskim

JAK? METODĄ KOMUNIKATYWNĄ nastawioną na swobodę porozumiewania się w języku obcym

- program nauczania dostosowany do wieku i profilu grupy
- bezpłatne testy wstępne
- system kontroli postępów nauczania
- bezpłatne warsztaty językowe

KTO? WYKWALIFIKOWANY NATIVE SPEAKER

- stała, profesjonalna kadra lektorska
- nad jakością nauczania czuwa doświadczony metodyk

GDZIE? W DWÓCH PUNKTACH MIASTA: L.O. im. J. Chelmońskiego Gimnazjum nr 1

INFORMACJE I ZAPISY:

830-34-23

ul. Bonifraterska 3 (budynek L.O. im. J. Chelmońskiego)

Zaufaj szkole z tradycjami

Nasze oddziały: Skierniewice, Sochaczew.
Szkoly partnerskie: Warszawa/Łomianki, Płońsk, Nowy Dwór Maz.

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB
LOWICZ

SUPER CENY
OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1765 722,- 1165 451,- 1435 550,-
CENY NETTO

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

RAZEM PRZEZ PIĘĆDZIESIĄT LAT

Przyjęcie z okazji pięćdziesiątej rocznicy ślubu, poprzedzone uroczystą mszą świętą w kościele w Bobrownikach, odbyło się w ubiegłą sobotę, 23 sierpnia u państwa Stanisławy i Bronisława Bentkowskich w Parmie w gminie Łowicz. W przyjęciu uczestniczyły wszystkie dzieci państwa Bentkowskich razem z rodzinami i wchodzącymi w dorosłe życie wnukami. Spotkanie rodzinne było tak fascynujące, że przedłużyło się na cały następny dzień, a w poniedziałek część rodziny spotkała się jeszcze raz, żeby pomóc przy sprzątanii.

Rzeka wspomnień popłynęła jeszcze przed mszą świętą o godzinie 18.00. Co prawda kościół jeszcze nie istniał, jak Stanisława i Bronisław brali ślub, ale przyzwyczajili się już do niego i tak bardzo polubili księży pełniących tam posługę, że nie wyobrażali sobie mszy świętej w intencji rodziny i małżonków obchodzących 50-lecie zaślubin w innym miejscu. Pięćdziesiąt lat temu, też 23 sierpnia o godzinie 11.00 mieli ślub w kolegiacie - obecnie bazylice katedralnej w Łowiczu. Wesele było „łowickie”, ale młodzi nie występowali jednak w strojach ludowych. Przygrywała tylko kapela łowicka, zaś samo wesele odbyło się pod wynajętym namiotem w Dzierżgówku. Ile osób było zaproszonych? Tego już nie pamiętają, ale pewnie dużo.

Zanim jednak doszło do wesela, okres narzeczeństwa trwał ponad dziewięć miesięcy. Przyszli małżonkowie zostali sobie przedstawieni na innym weselu, na które oboje zostali zaproszeni. Od razu sobie przypadli do gustu, a że pochodzili z tej samej wsi spotykali się często, aż wreszcie podjęli decyzję o ślubie i wspólnym budowaniu przyszłości. Pani Stanisława pracowała w sklepie w Łyszkowicach, oprócz tego razem z mężem prowadziła gospodarstwo rolne. Po urodzeniu pierwszego dziecka zwolniła się tymczasowo z pracy, a po około trzech latach małżeństwa znowu rozpoczęła pracę w sklepie, ale tym razem w Placencji. Wtedy sklepy nie mogły być prywatną inicjatywą i wszystkie wiejskie placówki działały w sieci sklepów Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Placencja podlegała spółdzielni w Nieborowie. Po kilku miesiącach pracy w tym sklepie przeniosła się do sklepu w Bobrownikach, aż wreszcie do rodzinnej Parmy. Ten sklep w Parmie prowadzi do dzisiaj córka pani Stanisławy, a znajduje się on po przeciwnej stronie drogi w stosunku do domu, w którym mieszkają państwo Bentkowscy.

Małżonek - Bronisław - miał w życiu dwa podstawowe zajęcia. Pracował jako rolnik w gospodarstwie oraz jeździł jako kierownik i maszynista pociągu. W Polskich Kole-



Część rodziny na podwórku u państwa Bentkowskich. Jubilaci siedzą na krzesłach.

jach Państwowych pracował łącznie 39 lat. Dziadek tak dużo jeździł pociągami, że gdyby to wszystko zebrać, okazałoby się, że ziemię okrążył kilka razy - podpowiada jeden z wnuków. Rzeczywiście, kilkudniowe rozstania, kiedy pan Bronisław wyjeżdżał do pracy, najpierw do Skierniewic, a potem pociągami gdzieś w Polskę, były dla obojga małżonków męczące. W czasie jego nieobecności dziećmi musiała zająć się żona, a przecież pracowała też w sklepie. Pamiętam, że mama brała mnie na rower i jechaliśmy do sklepu. W pobliżu sklepu się bawiliśmy, albo chodziliśmy do zaprzyjaźnionych sąsiadów - wspomina córka Ewa. Niedługo po ślubie rozpoczęli budowę niewielkiego domu, w którym teraz znajduje się sklep, a kilka lat później budowę większego domu po przeciwnej stronie drogi.

Państwo Bentkowscy wychowali pięćoro dzieci (trzech synów i dwie siostry bliźniaczki), doczekali się ośmiorga wnucząt. Wszyscy - i dzieci, i wnuczeta - byli na uroczystości. Kolejno rodzili się Adam, Stanisław, Janusz i na końcu bliźniaczki Ewa i Beata. Wszystkie dzieci są kochane, a co dopiero wnuki. Odwiedzają nas bardzo często, nie możemy na to narzekać - wspomina pani Stanisława.

Spotkanie nastroiło do przeróżnych wspomnień, również przykrych. W pamięci utkwił na przykład Bentkowskim stan wojenny - a to najbardziej przez fakt, że w tym czasie dwóch synów - Stanisław i Adam - było w wojsku. Pamiętam 13 grudnia 1981 roku, w dzień wprowadzenia stanu wojennego była msza święta w kaplicy przy budowanym kościele w Bobrownikach. Śpiewaliśmy „Boże, coś Polskę”, a ja myślałam tylko o tych dwóch synach i o tym, że są gdzieś daleko... Jak wracaliśmy z kościoła, ludzie opowiadali, że gdzieś widzieli trans-

port żołnierzy, a ci nie mieli co jeść i prosili o chleb. Jak pomyślałam o synach, to nie mogłam przestać płakać... - opowiada ze łzami w oczach pani Stanisława.

Wspominane też jednak były miłe chwile, chociażby współpraca z księdzem Eugeniuszem Ledwoch, który budował kościół w Bobrownikach i pomoc, jakiej Bentkowscy mu udzielali w czasach „kartkowych”.

Sama nie wiem, kiedy tyle czasu razem nam przeleciało - mówi jubilatka. Ciągłe człowiek był czymś zajęty, a to wychowaniem dzieci, a to wnukami. Jesteśmy szczęśliwi, że rodzina jest przy nas, że się często widzimy... Pan napisze, że ich wszystkich bardzo kochamy.

(mak)

Gmina Domaniewice

Może czas na pływalnię?

Czasem warto pomarzyć. Na ostatniej sesji Rady Gminy Domaniewice, w ubiegły czwartek rozmarzył się wójt Grzegorz Redzisz. Mówił o wykonanych dotąd gminnych inwestycjach, bo omawiano realizację budżetu gminy za I półrocze 2003 r.

Wśród wymienionych przez niego inwestycji znalazła się na pierwszym miejscu oczywiście nowo otwarta sala gimnastyczna przy gimnazjum. W obiekcie tym prowadzono prace o charakterze wykończeniowym typu: wylewanie posadzek, zakładanie różnych instalacji, tynki zewnętrzne i wewnętrzne.

Grzegorz Redzisz przy tej okazji stwierdził, iż po oddaniu do użytku sali gimna-

Gmina kupi komputery

10 stanowisk w pracowni komputerowej w Gimnazjum w Błędowie zostanie we wrześniu wyposażonych w komputery, monitory, klawiatury i myszki. Gmina Chaśno wyda na to w sumie 21 tys. zł. W maju tego roku pracownia została ogłolona ze sprzętu w czasie włamania. Jak dowiedzieliśmy się w Powiatowej Komendzie Policji w Łowiczu, ciągle trwa śledztwo w tej sprawie. Sprawcy czynu, jak i skradziony sprzęt nie został dotąd odnaleziony.

Jak powiedział nam wójt Roman Łaziński, komputery zostaną zakupione z pieniędzy, które gmina otrzymała już w sierpniu od ubezpieczyciela, jest to ok. 14 tys. zł. Sama jednak będzie musiała dołożyć do tego zakupu 7 tys. zł. Wójt przewiduje, że sprzęt

stanie w pracowni do końca września. Do tego czasu zajęcia informatyki będą odbywały się na komputerach starszego typu, które zostały z pracowni wycofane, a są wykorzystywane jeszcze w szkole i gminie. Wyposażenie pracowni w czasie kradzieży nie zostało poważnie naruszone, znajduje się w niej nowe wyposażenie: biurka, krzesła. Gmina musiała jedynie wymienić drzwi, które zostały zniszczone w czasie, gdy włamywacze dostawali się do jej wnętrza.

Chcąc uchronić pracownię przed podobnymi zdarzeniami, zostanie ona wyposażona w momencie zainstalowania nowego wyposażenia w system monitoringu, przez wybraną firmę ochroniarską. (tb)

Zduny

„Pierwsza praca” w GOK

Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Socjalnej przyznało w piątek 22 sierpnia gminie Zduny grant w wysokości 28 tys. zł, na uruchomienie od 15 grudnia w Zdunach Gminnego Centrum Informacji w ramach programu aktywizacji zawodowej absolwentów „Pierwsza Praca”. Celem programu jest aktywizacja bezrobotnych absolwentów szkół i uczelni wyższych w pierwszym okresie 6 miesięcy po ukończeniu nauki, po którym są rejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy.

Centrum powstanie w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Zdunach. Na jego potrzeby będzie adaptowane jedno z pomieszczeń znajdujących się na parterze, gdzie ono posiadało oddzielne wejście od strony wschodniej, które trzeba będzie adaptować dla niepełnosprawnych. W pomiesz-

czeniu tym stanie pięć zestawów komputerowych zakupionych za pieniądze z programu, wszystkie będą miały podłączenie do internetu - co umożliwi poszukiwanie absolwentom pracy na terenie całego kraju, dokształcanie się itd. Centrum będzie działało przez siedem dni w tygodniu po 14 godzin. Ta dostępność jest warunkiem otrzymania grantu.

Gmina na funkcjonowanie Centrum będzie musiała wyłożyć 1/3 środków, czyli w tym wypadku 14 tys. zł.

Dyrektor GOK w Zdunach, Halina Anyszka cieszy się najbardziej z faktu, że po roku funkcjonowania centrum, cały sprzęt, jaki zostanie zakupiony na jego potrzeby, m. in. komputery, zostanie przekazany ośrodkowi. (tb)

GOK Nieborów

Konkursy, konkursy

Na najbliższą sobotę zaplanowano w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieborowie rozstrzygnięcie wakacyjnego konkursu plastycznego, którego tematem są przeżycia wakacyjne. Jak do tej pory do GOK wpłynęło około 100 prac dzieci

w wieku 7-15 lat z terenu gminy Nieborów. Wśród prac są: rysunki, figurki z gliny i masy solnej. Nagrodami dla najlepszych, jak i reszty uczestników będą przybory szkolne, najbardziej przydatne w nowo rozpoczętym roku szkolnym. (wcz)

Powstaje droga w Błędowie

Rozpoczęła się w zeszłym tygodniu budowa gminnej drogi w Błędowie. Inwestycję realizuje Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Drogowych w Łowiczu, które wygrało 18 lipca ogłoszony przez gminę Chaśno przetarg. Koszt inwestycji to 235.384,79 zł. Doga będzie miała długość 1500 m, szerokość 5 metrów, na powierzchni tej zostanie wykonana podbudowa i zostaną ułożone dwie warstwy asfaltu. Prace potrwają do końca października. Droga pozwoli na lepszą komunikację pomiędzy częściami Błędowa. (tb)

Powiatowe zawody strażackie już w niedzielę

W najbliższą niedzielę, 7 września o godzinie 10.00 na boisku przy hali OSiR odbędą się III Powiatowe Zawody Sportowo - Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu łowickiego. W zawodach weźmie udział 21 jednostek męskich i 11 kobiecych. Tradycyjnie w zawodach przewidziano zmagania w tzw. bojuwce, a następnie w sztafecie. (mko)

Jaśniej w gminie

Od 29 sierpnia systematycznie uruchamiane ma być oświetlenie w gminie Domaniewice. Na okres letni oświetlenie w gminie jest wyłączane. Z powodów technicznych około tygodnia potrwa, nim we wszystkich miejscowościach zapala się lampy. (ij)

BIS

- ✓ Meble kuchenne
- ✓ Szafy wnękowe
- ✓ Garderoby
- ✓ Sprzęt AGD

RABATY!!!

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel./fax(046) 832 53 32, www.bis-meble.com.pl

tel./fax(046) 832 53 32, www.bis-meble.com.pl

•Komputery•Kasy fiskalne•Monitory•Drukarki•Akcesoria

WIELKI KONKURS FIRMY OPTIMUS

Kilka klików do Tropików

Kup komputer, serwer lub notebook OPTIMUS oparty na technologii Intel z oprogramowaniem Microsoft, wymyśl hasło na 15-lecie i wygraj podróż dookoła świata.

Sprzedaz: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail:pcm@onet.pl

Baków

W NIEDZIELE POCZĄTEK MISJI

W najbliższą niedzielę, 7 września w kościele w Bąkowie Górnym rozpoczyna się Misje parafialne. Misje - powiedział nam ks. Andrzej Gałaj proboszcz parafii w Bąkowie - mają na celu ożywienie i odnowienie duchowego i religijnego życia w parafii. Poprowadzą je ojcowie: Daniel Kowalski i Dariusz Sosnowski - gwardian w klasztorze ojców kapucynów w Warszawie przy ul. Miodowej.

Zwyczajowo misje odbywają się co 10 lat, w Bąkowie dojdzie do nich po 14 latach od poprzednich. Spowodowane to zostało tym, że właśnie w roku, gdy upływał termin misji, do parafii trafił obecny ksiądz proboszcz. A ten, przyznaje, że nie był w stanie zorganizować od razu tak znaczącego i ważnego dla życia w parafii dzieła. Misje potrzebują odpowiedniego przygotowania. To, że odbywają się one właśnie we wrześniu nie oznacza, że tylko w tym okresie poświęcamy im uwagę. Przez cały rok ak-

centujemy, że jest on rokiem niezwykłym, rokiem misyjnym - powiedział nam ks. proboszcz.

Faktycznie w tym roku od 31 maja trwa w parafii peregrynacja figury Matki Bożej. Figura odwiedza na 4 godziny domy w kolejnych wsiach. Na zakończenie wizyty figury we wsi odbywa się msza święta z uczestnictwem mieszkańców. Aktualnie figura wędruje po Wiskienicy i kończy swoją podróż - na rozpoczęcie misji powinna wrócić do świątyni. Oprócz tego do kościoła odbyły się już dwie procesje różańcowe, ostatnia zaplanowana jest na sobotę wieczór 6 września.

Przez siedem dni wierni będą mogli spotkać się w kościele na naukach misyjnych, połączonych z mszą świętą. Będą się one odbywały z podziałem na adresatów nauk, przez cztery pierwsze dni misji: 7 - 10 września dla dzieci o stałej godz. 11.30, dla młodzieży 7 września o godz. 16.00, oraz od 11

do 13 września o godz. 18.30. Oprócz tego przez cały czas trwania misji msze z nauką dla dorosłych będą się odbywać o godz. 9.00, nauka z tych mszy powtarzana będzie jeszcze o godz. 19.30, po czym o godzinie 20.00 będzie się odbywać nabożeństwo wieczorne dla wszystkich, podsumowujące dzień misyjny. Warto dodać jest to, że na mszach o godz. 9.00 odbędzie się nauka stanowa przeznaczona, w poniedziałek 8 września dla kobiet, we wtorek 9 września dla mężczyzn, a w środę nauka dla rodziców - wychowawców młodego pokolenia. Każdy z dni misyjnych będzie miał przewodni temat nauk.

Misje parafialne w Bąkowie zakończą się w niedzielę 14 września. Będzie to dzień, gdy kończąca misje suma będzie okazją do dożynek parafialnych. Ich gospodarzem jest w tym roku wieś Dębowa Góra. Po mszy odbędzie się uroczyste podwyższenie nowego, 12-metrowego krzyża misyjnego. (tb)

Gmina Domaniewice

Poznają przyszłych ławników

Na ostatniej IX Sesji Rady Gminy w Domaniewicach 28 sierpnia podjęto uchwałę powołującą zespół, którego zadaniem będzie zaopiniowanie kandydatów na ławników do sądów powszechnych. W jego skład weszli radni gminni: Józef Kolec - przewodniczący, Bogdan Kołodziejczyk, Sławomir Sałek, Stanisław Staszewski oraz Wanda Osówniak. Zadaniem członków zespołu jest zbieranie opinii na temat osób, których kandydatury na ław-

ników zgłoszono do końca lipca w Urzędzie Gminy. Opinie na temat ubiegających się o stanowisko ławnika sądowego, poza tymże zespołem, wydać musi policja oraz Krajowy Rejestr Karny. Decyzja o powołaniu ławników winna być podjęta do końca października. Z gminy Domaniewice zostanie powołanych 2 ławników do Sądu w Łodzi, 5 natomiast do Sądu Rejonowego w Łowiczu.

(ij)

Gmina Łowicz

Rozkłady jazdy u sołtysów

Rozkłady jazdy autobusów szkolnych, które od początku września dowożą dzieci do szkół w gminie Łowicz i gminnego gimnazjum w Popowie, są dostępne również u sołtysów. Otrzymali je oni na sesji rady gminy, która odbyła się w środę, 27 sierpnia. Zanim rozkłady zostały ustalone, były konsultowane między innymi z dyrektorami szkół oraz radnymi z poszczególnych miejscowości. W zasadzie du-

żych zmian w tym roku nie wprowadzono, jednak nadal istnieje możliwość dostosowania rozkładów do potrzeb dowożonych dzieci. Propozycje ewentualnych zmian można zgłaszać u radnych, sołtysów, dyrektorów szkół oraz bezpośrednio w gminie. Należy jednak pamiętać, że rozkład jazdy musi być dostosowany do rozkładu zajęć dowożonych uczniów z całej trasy przejazdu autobusu. (mak)

Parafia Boczek Chelmoński

Nowy wystrój bocznego ołtarza

Jak nasz proboszcz coś zrobi to nie trzeba poprawiać - komentują nowe kościelne malowidła parafianie z Boczek Chelmońskich. Pojawili się one w bocznym ołtarzu, na którym znajduje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przeniesiony jeszcze ze starego zabytkowego kościoła. Właśnie na ścianach wokół tego obrazu pojawiły się nowe malowidła, których symbolikę wyjaśnił nam proboszcz parafii ks. Witold Okrasa w sposób następujący: przez środek ściany biegną dwa promienie, które nawiązują do ran na obliczu Matki Bożej.

Promienie zachodzą na przedstawiony z prawej strony obrazu klasztor Jasnogórski. Po bokach wizerunku dostrzec można trzy następne promienie z wyrysowanymi na nich symbolami: pierwszy z nich symbolizuje zstąpienie na Matkę Bożą Ducha Świętego, drugi Jej zjednoczenie z Sercem Jezusa, a trzeci na którym przedstawiona jest stopa zgniatająca węży jest świadectwem, że właśnie przez to Matka Boża zwycięża grzech.

Pracę wykonała Justyna Starbała - artystka plastyk ze Skierniewic.

(wcz)

„Kiernożanie” gościli w Turku

Zespół Pieśni Ludowej „Kiernożanie” występował w minioną niedzielę, 31 sierpnia na gminnych dożynkach organizowanych przez Urząd Miasta i Gminy w Turku. Dożynki odbywały się w miejscowości Kowale Książce,

a rolę zespołu i kapeli ludowej z Kiernożi był nie tylko 40-minutowy koncert, ale także śpiew pieśni żniwnych i dożynkowych podczas trwania obrzędu dożynkowego.

(mwk)

Skarunki pod Rogóżno - czy Domaniewice?

Do Urzędu Gminy w Domaniewicach wpłynęło podpisane przez 32 osoby pismo, w którym mieszkańcy wsi Skarunki pod Rogóżno proszą o zmianę jej granic.

Sprawa zmiany granic Skarunek pod Rogóżno była jednym z głównych punktów obrad na IX Sesji Rady Gminy w Domaniewicach, w czwartek 28 sierpnia. Obecna była na niej część mieszkańców tejże wsi, by jeszcze raz przedstawić na szerszym forum swe racje i motywy działania. Według nich fakt, iż obecnie mieszkają we wsi o takiej nazwie, niejednokrotnie stanowi podstawę do dyskryminacji i szyderstw. Zdarzały się częste sytuacje błędnego zapisu samej nazwy lub nieporozumienia w urzędach. Jeden z uczestniczących w sesji podał nawet przypadek, iż poprzez podanie swojego miejsca zamieszkania (Skarunki pod

Rogóżno) nie otrzymał pracy. Dodał, iż przyszłemu pracodawcy skojarzyła się ona pewnie z zapadłą wioską. Taki argument oburzył obecnego na sesji, radnego z tejże wsi, Marka Rutkowskiego, dla którego jej nazwa nie stanowi problemu. Jednakże jako najmocniejszy motyw do zmiany granic Skarunek pod Rogóżno podano fakt, iż karetka pogotowia ratunkowego wezwane do chorego nie mogły niejednokrotnie odnaleźć tej miejscowości.

Optymalnym rozwiązaniem dla zainteresowanych byłoby przyłączenie terenu, na którym mają swe posesje, do Domaniewic. Taka opcja wymaga jednak wielu prawnych procedur, wymagana byłaby zgoda zarówno ogółu mieszkańców Skarunek pod Rogóżno, jak i Domaniewic. Zmieniłby się bowiem obszar poszczególnych sołectw. Na mapach geodezyjnych Skarunki pod Rogóżno należą do obrębu geodezyjnego Skarat-

ki, a nie Domaniewice. Sprawę rozpatrzyć musiałby wojewoda łódzki. Jej ostateczne rozwiązanie leży zaś w kompetencjach Rady Ministrów. Procedury takowe wymagają, więc czasu. Przybyli na sesję mieszkańcy nie zrazili się jednak możliwym oczekiwaniem na definitywną decyzję zmiany granic wsi.

Wnikliwym zgłębieniem niezbędnych procedur prawnych oraz oszacowaniem ewentualnych kosztów ma się zająć Komisja Infrastruktury Społecznej Rady Gminy. Jej prace mają być przedstawione na jednej z kolejnych sesji. Wójt Gminy Domaniewice Grzegorz Redzisz zadeklarował jednocześnie zamontowanie tablicy informacyjnej z dokładną i czytelną nazwą miejscowości. Do punktu pogotowia ratunkowego zaś mają być dostarczone mapki, które ułatwią kierowcom szybszy dojazd do chorego, bez dotychczasowego błędzenia.

(ij)

CHCESZ ZADBAĆ O CZYSTOŚĆ SWOJEGO AUTA PROFESJONALNYMI ŚRODKAMI?

Skorzystaj z oferty firmy

SLOTBOOM CHEMIA POLSKA Sp. z o.o.

dostawcy produktów do myjni samochodowych, który oferuje wysokiej jakości preparaty do:

- czyszczenia karoserii i kół samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów
- utrzymania czystości wewnątrz pojazdu
- mycia silników
- czyszczenia maszyn i urządzeń rolniczych
- usuwania zanieczyszczeń, np. ropopochodnych z kostki
- utrzymania czystości na stacjach paliw oraz szczotki do czyszczenia wewnętrznych i zewnętrznych części pojazdu.

Zapraszamy do naszych biur handlowych:

99-416 Nieborów, Aleja Legionów Polskich 20
99-400 Łowicz, ul. Spółdzielcza 7
tel./fax (0-46) 837-95-96

Nasze biura czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00.



R-975

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
SEICENTO 1100 Brush	2002	zieleń met.	22 000	23 000	1 właściciel, auto alarm, centralny zamek zdalnie sterowany, instalacja gazowa, immobilizer, radiodzwoniacz, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie
SEICENTO 900	2000	granat met.	71 000	15 800	immobilizer, instalacja gazowa
SEICENTO 900	1999	biały	47 200	14 500	auto alarm, immobilizer
SEAT CORDOBA 1,6 4d	1998	zieleń met.	82 000	23 200	auto alarm, centralny zamek, szyby sterowane elektrycznie, immobilizer, lusterka elektryczne, lusterka podgrzewane, siedzenia tylne dzielone, szyby atermiczne, wspomaganie kierownicy

- ✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
- ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji. ✓ Odkupujemy samochody używane.
- ✓ Badania techniczne, ocena stanu samochodu. ✓ Raty ✓ Leasing na miejscu.

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10
Zapraszamy: pon.-pt. 8-18, sob. 8-13

R-98

AUTO-GAZ 
MONTAŻ INSTALACJI LPG
DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW
ZAKŁAD AUTORYZOWANY
ARKADIA 2, tel. 838-59-63,
0-606-622-578, 0-603-053-231

OKNA
DRZWI PCV DREWNO
ŻALUZJE ROLETY VERTICALE
 
ŁOWICZ
NOWY RYNEK 8
(ZA PRALNIĄ CHEMICZNĄ)
TEL./FAX (0-46) 837-90-69

R-952

R-951

INWESTYCJE I REMONTY W SZKOŁACH ŚREDNICH

Niewiele mniej niż milion, bo dokładnie 895.405 zł kosztowały prace remontowo-inwestycyjne w szkołach i placówkach oświatowych podległych starostwu, jakie przeprowadzono podczas przerwy wakacyjnej, z czego 626.603 zł pochodziło z budżetu powiatu, inne z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i komitetów rodzicielskich szkół.

Najwięcej zainwestowano w szkole na Blichu, gdzie wymieniono stolarkę okienną i drzwiową i docieplono ściany budynku sali gimnastycznej, (319.037 zł). Zadaptowano dwie sale internatu na sale lekcyjne, dwie kolejne na dużą salę wykładową, inne na pracownię komputerową i pracownię chemiczną na potrzeby CKU i SGGW (32.500 zł), odnowiono korytarze na drugim piętrze internatu, odnowiono parkiet w salach lekcyjnych (10.50 zł), założono rolety w oknach sal (2.500 zł), krany (3.000), wymieniono drzwi (4.300 zł). Przeprowadzono płukanie 4 pieców olejowych i wykonano naczynie odstożnikowe (5.100 zł). Inne drobne remonty oraz

zakup drukarki i tablic wyniosły w tej szkole 4.000 zł.

W I LO im. J. Chełmońskiego do 10 września trwać mają prace przy termomodernizacji dachu, polegające na ociepleniu specjalną twardą wełną stropodachu nad salą gimnastyczną, wełną mineralną dachu na całym budynku, wymianieniu pokrycia dachowego, z którego zerwana zostanie stara, a położona nowa papa termozgrzewalna. Wymieniane są też wszystkie rynny oraz prowadzona jest obróbka tynkarska. Prace te, jak również malowanie sali gimnastycznej, wykonuje firma „Rapid” Krzysztofa Więcka. Na sali gimnastycznej zostały zamontowane 4 wentylatory, wymieniana jest również instalacja elektryczna. Prace elektryczne prowadzi firma Kazimierza Skowrońskiego. Koszt całej tej inwestycji wyniesie 129.971 zł.

W II LO pomalowane zostały klasy, zadaptowano też na pracownię komputerową salę lekcyjną - 19.000 zł. Naprawy instalacji elektrycznej w pracowni komputerowej (10.000), wymiany urządzeń sanitarnych (500 zł), pomalowania pomieszczeń dydaktycznych (600 zł) dokonano w Zespole Szkół Licealnych w Zdunach.

W ZSP nr 1 przeprowadzono remont sekretariatu (6700 zł), wstawiono drzwi wejściowe do szkoły (3800), naprawiono elewację zewnętrzną budynku B i wykonano drobne naprawy tynkarskie, malarskie, itp. (ok. 1000 zł).

W ZSP nr 4 przeprowadzono smołowanie dachu (5.000 zł), pomalowano korytarze, łazienki i okna (10.000). Na drugie półrocze 2003 roku zaplanowane jest utwardzenie drogi dojazdowej do tejże szkoły - koszt inwestycji 35.000 zł.

W ZSP w Zduńskiej Dąbrowie w kuchni położona została glazura (3031 zł), ponadto wykonano gipsowanie i malowanie jednej pracowni, toalet, holu i klatki schodowej (3000 zł).

W ZSP nr 3 wymienionych zostało 20 okien i drzwi wejściowe do budynku szkoły przy ul. Powstańców (50.000 zł), wyremontowano 400 m² powierzchni dachowej budynku przy ul. Powstańców (2666 zł). Ponadto pracownicy szkoły sposobem gospodarczym odnowili 6 sal lekcyjnych, korytarze, klatkę schodową w budynku przy ul. Stanisławskiego (5.000 zł) i wymienili 100 m² podłóg i pomalowali elewację szkoły (700 zł). (wcz)

Jeszcze im mało!

Tegoroczne wakacje, pomimo, że wyjątkowo długie i wyjątkowo pogodnie nie wydają się uczniom, z którymi rozmawialiśmy 1 września, wystarczająco długie. Młodzież chciałaby mieć więcej wolnego, chociaż tylko jeszcze jeden... miesiąc!

Owszem, udało nam się spotkać jedną czy dwie nastolatki, które deklarują, że z chęcią wracają do szkoły, ale wypowiedzi w tym duchu były naprawdę odosobnione.

- Wakacje były za krótkie, mogłyby być jeszcze do końca września - mówiła jedna z uczennic klasy II z „Chełmońskiego”. - Wiemy już kiedy będą dni wolne na święta, a kiedy ferie. Następną wakację rozpoczynają się dopiero 25 czerwca, powiedziała nam dzisiaj o tym wychowawczyni.

Inna licealistka dodała: Za szkołą się nie stęskniłam, ale za koleżankami bardzo. Nauka w naszej szkole naprawdę jest męcząca, a po wakacjach nie czujemy się wypoczęte.

Odmienne zdanie ma Magdalena Piechowska z klasy II humanistycznej I LO. Mówi, że stęskniła się bardzo i naprawdę bardzo lubi swoją szkołę. - Stęskniłam się za szkołą, nauczycielami. Wakacje były za długie. Na koniec wakacji nudziło mi się tak, że nawet zaczęłam czytać książki. Na nasze pytanie, czy może były to lektury, Magda przytakuje, że owszem, z epoki romantyzmu.

Początek roku szkolnego to dobra okazja do postanowień, do tego przyznała się nam Katarzyna Górajek, również z „Chełmońskiego”. Od tego roku szkolnego chciałaby mniej czasu poświęcać na naukę, ale wyjaśnia dokładniej, o co jej chodzi: aby uczyć się krócej, ale efektywniej, mniej czasu marnować, chociażby na przerwy w nauce własnej.

Spośród kilku innych grup, jakie spotkaliśmy 1 września na ulicach miasta, większość była uczniami „Ekonomika”. W krótkich rozmowach z nimi ubolewali z powodu skończonych wakacji. Uczennice klasy IV pięcioletniego Liceum Ekonomicz-

nego: Justyna, Martyna i Malwina spotykały się w czasie wakacji często, więc nie miały czasu stęsknić się za sobą. Na wakacje nigdzie nie wyjeżdżały, ale nie nudziło im się bez szkoły. - Zawsze i tak wakacji jest za mało, może gdyby była gorsza pogoda, to byśmy czekały na koniec wakacji, ale takie ładne lato trochę nas rozleniwilo. Pytane o problemy ze wstawaniem, nasze rozmówczynie tylko wzdychają, bo w wakacje można było pospać do południa...

Absolwenci Gimnazjum w Popowie Łukaszy i Sebastian rozpoczynają naukę w Technikum Handlowym, jeszcze jeden ich kolega z gimnazjum jest uczniem Technikum Ekonomicznego w tym samym zespole szkół. Dwie ich koleżanki z gimnazjum, Ania i Renata poszły też do szkoły na Kaliską, każda z nich mówi, że wakacje były za krótkie. Opinię taką podziela Ewelina, która wybrała naukę w Chełmońskim mówiąc: - Wakacje powinny być dłuższe, zwłaszcza w porównaniu z rokiem szkolnym, który przecież trwa 10 miesięcy! (mwk)



Licealiści z „Chełmońskiego” w komplecie. Tak było na rozpoczęciu roku szkolnego, oczywiście - 1 września.

I LO im. J. Chełmońskiego

Rok szkolny rozpoczęty

Minister rolnictwa na rozpoczęciu roku szkolnego w „Chełmońskim”

Bardzo uroczyste w łowickim I Liceum Ogólnokształcącym im. J. Chełmońskiego odbyła się 1 września powiatowa uroczystość inauguracji nowego roku szkolnego 2003/2004. Był więc hymn państwowy i chwila ciszy, którą uczczono pamięć o 1 wrześniu 1939 r. W rozpoczęciu roku szkolnego wzięli udział nie tylko nauczyciele, uczniowie i rodzice tej szkoły, ale także szereg zaproszonych gości - dyrektorów innych szkół prowadzonych przez powiat, przedstawiciele Koła Wychowanków, kuratorium oświaty, władze powiatu. Szczególnym gościem był mi-

nister rolnictwa Wojciech Olejniczak, który podkreślał, jak ważna i znana jest to szkoła.

Dyrektor I LO Henryk Zasepa w swoim wystąpieniu przypomniał sukcesy, jakie odnieśli uczniowie w minionym roku szkolnym - absolwenci i nie tylko. Szczególnie serdecznie zwracano się do grona 182 licealistów, którzy rozpoczynają w tym roku naukę w najstarszym łowickim liceum. Jak mówił Henryk Zasepa, w tym roku szkoła będzie obchodzić 570-lecie swojego istnienia.

(mwk)

Gmina Nieborów

Mianowani i dyplomowani

Po raz pierwszy w historii gminy wójt Andrzej Werle na sesji w czwartek, 28 sierpnia wręczył dwa stopnie zawodowe nauczycieli mianowanych i dyplomowanych. Nauczyciel mianowany to drugi stopień w nauczycielskiej hierarchii, po nauczycielu kontraktowym, objawia się m.in. wyższym wynagrodzeniem. Tytuł nauczyciela mianowanego otrzymała Renata Durnaj ze Szkoły Podstawowej w Bednarach oraz Edyta Bieniek z Gimnazjum w Dzierżgówku. Obydwie nauczycielki musiały w ciągu roku wykazać się dużą aktywnością w pracy z uczniami i udokumentować ją oraz zdać egzamin przed komisją powołaną przez wójta. Na tej samej sesji stopień nauczycieli

dyplomowanych - szczebel wyżej w stosunku do nauczycieli mianowanych - otrzymało pięć innych osób. Stopień ten nadaje Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi, jednak o wręczeniu postanowień poproszona została gmina. Nauczycielami dyplomowanymi od początku września tego roku w gminie Nieborów zostali: dyrektorka Gimnazjum w Dzierżgówku Grażyna Aleksandrowicz, Krzysztof Cichal z tego samego gimnazjum, radny gminny, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku, radny powiatowy Bolesław Kowalski, Agnieszka Bartzak z SP Bobrowniki i Stefania Zielak, dyrektorka SP Mysłaków.

(mak)

MARLENA I JANUSZ KOZA serdecznie zapraszają do wsi Bocheń nr 16

NA OTWARCIE SKLEPU AGRO-PLON

środki ochrony roślin, artykuły rolnicze i ogrodnicze

Już niedługo

w dniu 7 września 2003 (niedziela) w godzinach 10.00-18.00

PODCZAS OTWARCIA:

- „Biochikol” prezentuje producent
- Demonstracja opryskiwaczy firmy „Bury”
- Prezentacja zraszaczy ogrodowych i deszczowni
- Kiermasz roślin ozdobnych

Szkielka

Łowicz, ul. Św. Floriana 11

zapraszają codziennie od 12.00 do 24.00

DYSKOTEKI: środa 21.00 - 1.00, piątek 21.00-2.00, sobota 21.00-3.00

DANCING: niedziela od 20.00

ORGANIZOWANIE BANKIETÓW i PRZYJĘĆ już od 20 września

R-897

OKNA I DRZWI

WIELKA PROMOCJA

SUPER CENY

PARAPETY - ROLETY - ŻALUZJE

RATY

FIRMA „A&M” Główno, ul. Kopemika 5a

tel./fax (042) 710-73-73, 0502-213-373

R-898

Twój Nowy Styl 10 Lat Gwarancji

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,

tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

R-899

Gmina Łowicz

NIEKTÓRE INWESTYCJE ZAPLANOWANE DO 2006 ROKU

Wieloletni plan inwestycyjny na lata 2004 - 2006, dotyczący trzech dużych inwestycji na terenie gminy został jednogłośnie uchwalony przez radnych na ostatniej sesji Rady Gminy w Łowiczu, w środę, 27 sierpnia. Dzięki temu gmina wystąpi o dofinansowanie inwestycji z funduszu SAPARD.

Plan w pierwszej kolejności dotyczy budowy kanalizacji sanitarnej w dwóch wsiach - Jastrzębi i Pilaszkowie. Ma być to jedna „nitka” kanalizacji z Pilaszkowa przez Jastrzębę. Te wsie zostały wybrane jako pierwsze z tego względu, że po wykonaniu kanalizacji w nich będzie możliwość podłączenia kolektora ściekowego do kanalizacji miejskiej. Zarówno komisja gospodarcza, jak i rewizyjna pozytywnie wypowiedziały się co do celowości inwestycji. Z pierwszych szacunków wynika, że inwestycja pochłonie łącznie 1 mln 250 tys. zł. W gminie przygotowany jest wniosek o dofinansowanie jej z funduszu SAPARD. Rozpoczęcie pierwszych robót

przewidziane jest na 2004 rok. W następnych latach (2005 i 2006) wieloletni program inwestycyjny przewiduje nakłady finansowe w wysokości co najmniej 700 tys. zł na budowę kanalizacji w ciągu roku. Nie określa natomiast, które wsie jako kolejne będą kanalizowane. Decyzja będzie należała do radnych i będzie podjęta przy konstrukcji kolejnych budżetów gminy.

W przypadku budowy kanalizacji sanitarnej Jastrzębia - Pilaszków radni podjęli dodatkowo jeszcze jedną uchwałę dotyczącą zaciągnięcia zobowiązania finansowego na 2004 rok. Uchwałą tą radni zobowiązali wójta do dokonania czynności zmierzających do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na przyszły rok w wysokości 380 tys. zł. Oznacza to, że radni zobowiązali się do zabezpieczenia w budżecie gminy Łowicz na przyszły rok pieniędzy we wspomnianej kwocie z przeznaczeniem na uregulowanie należności. Wystąpienie o dofinansowanie z SAPARD wyklucza możliwość rozpoczęcia jakichkolwiek prac przed przyznaniem tzw. promesy na dofinansowanie,

które może wynosić maksymalnie do 50% wartości inwestycji.

Inwestycją przewidzianą na dwa lata: 2004 i 2005 jest budowa sali gimnastycznej w gimnazjum w Popowie. Przypominamy, że istniejąca sala w Popowie służy zarówno podstawówce jak i gimnazjum i nie jest salą pełnowymiarową. Została zaadaptowana z hali po Państwowym Ośrodku Maszynowym w momencie powstawania w tym miejscu Popowie gminnej szkoły podstawowej. W 2004 roku w programie inwestycyjnym zapisano na budowę sali w Popowie 700 tys. zł, natomiast w 2005 roku 1 mln 250 tys. zł. Ostatnią inwestycją, która została wpisana do wieloletniego programu inwestycyjnego jest wymiana wodociągów azbestowych na wodociągi z tworzywa PCV we wsiach: Niedźwiada, Klewków, Świerż I, Świerż II i Jamno.

Podjęcie uchwały o przystąpieniu do wieloletniego planu inwestycyjnego jest pierwszym etapem starania się o dofinansowanie wymienionych inwestycji z funduszu SAPARD.

(mak)

Domaniewice

Sala gimnastyczna otwarta, ale czeka na sprzęt

W ubiegłą sobotę, 30 sierpnia w Domaniewicach oficjalnie otwarto nowo wybudowaną salę gimnastyczną dla gimnazjum. Budowa sali rozpoczęła się faktycznie w 1999 roku od podjęcia takiej decyzji przez ówczesny zarząd gminy. Wartość inwestycji wyniosła 1,6 mln zł, z tego 350.000 zł pochodziło z budżetu państwa. Nowa sala jest pełnowymiarowa, o długości 30 metrów, szerokości 18 i wysokości 8. Wójt gminy Grzegorz Redzisz na otwarciu powiedział m.in. - *Marzenia ludzi związanych ze sportem i mieszkańców gminy stały się faktem, a to dzięki wysiłkowi wielu ludzi. Natomiast minister rolnictwa i rozwoju wsi Wojciech Olejniczak, obecny na uroczystościach przekazania sali dodał - Ta sala to nie wymogi Unii Europejskiej. To standardy, które muszą obowiązywać. My nie budujemy dla Unii, ale dla nas, dla Polaków.* Po przemówieniach okolicznościowych ks. biskup Józef Zawitkowski do-

konał poświęcenia sali. Nim jednak to uczynił modlił się na kolana, a miejscu w którym się modlił nazaczył znak krzyża i ucałował je, by - jak zaznaczył - użytkownicy nowego, pięknego obiektu sportowego pamiętali, że to jest miejsce święte.

Młodzież z gimnazjum w Domaniewicach przygotowała część artystyczną. Po robiących ogromne wrażenie igrzyskach olimpijskich jakie mogliśmy oglądać przy okazji przekazywania do użytku sal gimnastycznych w Dzierżgówku i Bielawach, tym razem młodzież zaprezentowała przedstawienie nie związane ze sportem, ale równie interesujące, było to wesele Boryny, wyjęte prosto z „Chłopów” Reymonta, który jest patronem szkoły. Sala jest na razie pusta. Konieczne wyposażenie ma być w niej zamontowane do końca września.

(mko)

Przegrzanie prostownika

W ubiegły piątek, 29 sierpnia paliło się w jednym z metalowych garaży na ulicy Starzyńskiego w Łowiczu. Strażacy wyważyli drzwi i wyciągnęli z wnętrza samochód Daewoo Nexia, należący do Jerzego W. Przypuszczalna przyczyna pożaru to przegrzanie prostownika w trakcie ładowania akumulatora. Samochód uratowano.

Wadliwa instalacja elektryczna

28 sierpnia palił się dom w Wituszy w gminie Kiernozia, należący do Eugeniusza S. Przyczyną pożaru było wadliwe złączenie zaizolowanych przewodów elektrycznych. Spaleni uległa część konstrukcji dachu, drzewo opałowe i okno. Straty oszacowano na 10.000 zł.

(mko)

Mercedes już służy

W lipcu tego roku gmina Bolimów otrzymała w formie darowizny z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji 14-osobowy mikrobus marki Mercedes. Podarowany samochód dowozi część dzieci z terenu gminy do szkoły w Bolimowie. Takie ma być też późniejsze przeznaczenie mikrobusu. Poza tym ma on służyć potrzebom urzędu gminy.

Niebezpieczne przejście na Łęczycyckiej

Przesunięcie tego przejścia to absurd, zamiast pomagać i ulepszać nowa lokalizacja przejścia sprawia problem mieszkańcom. Przejście jest niebezpieczne i kłopotliwe - powiedziała nam Renata Balik, radna miejska z osiedla Górki o przesunięciu przejścia dla pieszych przez obwodnicę Łódzką na wysokości zamkniętego wylotu na nią, tzw. martwej ulicy Łęczycyckiej. Przejście zostało przesunięte o kilkadziesiąt metrów na północ, na początek znajdującego się tam łuku.

Przejście przez wiele lat znajdowało się naprzeciwko ul. Żabiej, przy przerwie w barierze chroniącej obwodnicę. Ułatwiała to komunikację dzieciom, które szły z os. Górki do Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2. Teraz sytuacja zmieniła się całkowicie, dzieci muszą dojść do końca Łęczycyckiej, wejść na parking przed sklepem Magdanna, gdzie często stoi sporo samochodów, pokonać trasę na początku łuku, potem przejść przez pasy znajdujące się w wylotu ulicy Długiej i dopiero dojść do ul. Żabiej by trafić do szkoły. Nowe przejście w porównaniu ze starym jest także źle oświetlone.

Nic dziwnego, że zmiany na obwodnicy nikomu nie przypadły do gustu. Renata Balik zgłosiła problem przejścia na ostatniej sesji rady miejskiej w czwartek, 28 sierpnia. Wiceburmistrz Paweł Bejda, który zajął się sprawą powiedział nam, że wcześniej sygnał taki dostał już od innych radnych. Już 29 sierpnia została wykonana dokumentacja fotograficzna sytuacji na nowym jak i na starym przejściu. Pismo w sprawie złej lokalizacji no-

wego przejścia zostało wysłane z fotografiami we wtorek, 2 września do oddziału Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi. Miasto zawarło w nim wniosek o przywrócenie starego przejścia.

W Łodzi wydaje im się, że wiedzą lepiej

Zarząd, odpowiedzialny za zmiany na obwodnicy, nie podjął jak udało nam się dowiedzieć, nawet próby konsultacji w sprawie przesunięcia przejścia w łowickiej policji, ratuszu, czy u mieszkańców os. Górki. Nie miał co prawda takiego obowiązku - przy tego typu zmianach na drogach krajowych zarząd konsultuje się z policją wojewódzką - ta jednak też nie zwróciła się do łowickiej policji o opinię. Przejście zostało przesunięte zgodnie z projektem, który został zatwierdzony przez urzędników siedzących za biurkami w Łodzi i nie mających pojęcia o realiach panujących w Łowiczu.

Wiesław Teleman naczelnik sekcji ruchu drogowego w łowickiej komendzie policji, także zapowiedział interwencję w zarządzie dróg, nadto skieruje do komendy wojewódzkiej wnioski o powołanie komisji, która zajmie się oceną wprowadzonych na obwodnicy zmian. Komisja mogłaby powrócić także do sprawy nieprawidłowego zdaniem wielu ustawienia znaków informujących o terenie zabudowanym na obwodnicy w rejonie osiedla Bratkowice - o czym już pisaliśmy w NŁ.

(tb)

Kamil zakończył wyprawę

Wykorzystał chwilową poprawę pogody, by wypłynąć na Bałtyk

W czwartek, 28 sierpnia, ok. godziny 13.30, 22-letni łowiczanie Kamil Sobol wypłynął na wody Bałtyku w Świbnie kończąc trwającą 27 dni samotną wyprawę Wisłą przez całą Polskę. Dzielny kajakarz nie był pewien do końca, czy uda mu się zakończyć wyprawę. Trafił bowiem na silny sztorm na Bałtyku i musiał całą środę, 27 sierpnia czekać w porcie rybackim w Gniazdowie. Na samym morzu Kamil był chwilę, nie ryzykował, wołał szybko zawrócić. Po tym znalazł gościny w porcie rybackim w Świbnie, gdzie przyjęto go jak bo-

hatera, większość rybaków słyszała o nim z radia i gazet. Tam czekał od czwartku do soboty na przyjaciół, którzy zabrali jego i kajak do domu.

Kamil w podróży był 27 dni, pokonał swoim kajakiem prawie 1000 km, nabił się lekkiej kontuzji barku, popękała mu skóra na dłoniach od ciągłego kontaktu z wodą. Pokonał Wisłę, ale wcale nie czuje się od tego silniejszy. O przeżyciach Kamila w ostatnim etapie jego podróży napiszemy więcej w następnym numerze NŁ.

(tb)

DWOREK EDEN

99-400 Łowicz, ul. Strzelecka 69
tel./fax (0-46) 837-66-76



Profesjonalna obsługa, wysoki standard, atrakcyjne ceny, klimatyzacja
ORGANIZUJE: • Wesela • Komunie • Bankiety

plus radio

103.5 FM

Między Łodzią a Warszawą

MESCOMP ZNÓW NA WOKANDZIE

21 sierpnia odbyła się kolejna rozprawa w sprawie Izabeli S., byłej kasjerki telewizji kablowej Mescomp oskarżonej o przywłaszczenie kwoty około 50.000 zł. Tym razem sąd przesłuchał kilku abonentów, którzy dokonywali wpłat bezpośrednio w Biurze Obsługi Abonenta oraz kilka osób z kierownictwa firmy z Warszawy. Na rozprawę nie stawili się Marek K., dyrektor generalny firmy, który bezpośrednio zajmował się badaniem zaistniałej sytuacji i zapewne mógłby o niej najwięcej powiedzieć.

Przesłuchiwanie abonenci składali podobne zeznania. Mówili, że po dokonanej wpłacie otrzymywali różne pokwitowania - wypisane ręcznie lub wydrukowane na komputerze. Gdy abonenci pytali, dlaczego otrzymują pokwitowania wypisane ręcznie słyszeli odpowiedź, że

jest awaria komputera. Sprawa, której dotyczy proces, miała miejsce w 1999 roku, abonenci już niewiele z tamtego czasu pamiętają.

Dyrektor dyrektorem pogonia

Kierownictwo firmy w osobach: Marcina F., Zdzisława N. i Krzysztofa K., niewiele wiedziało o całej sprawie, każdy z nich słyszał o nieprawidłowościach, które zostały wykryte w Łowiczu. Marcin F., były dyrektor biura zarządu zeznał, że problemy będące przedmiotem sprawy wpłynęły, gdy on właściwie już się z firmą żegnał. Stwierdził jednak, że program kasowy, na którym pracowano w filiach nie był doskonały, często zgłaszano jakieś problemy. Piotr P. był dyrektorem filii w Łowiczu we wcześniejszych zeznaniach powiedział, że kilka razy zgłaszał pisemnie kierownictwu, że z programem kasowym są problemy. Na żadne

zgłoszenie nie otrzymał jednak odpowiedzi.

Zdzisław N., prezes spółki Mescomp zeznał, że miał fragmentaryczny kontakt z funkcjonowaniem spółki TVM. Słyszał o pewnych nieprawidłowościach, które wyniknęły w Łowiczu, ale nie potrafił powiedzieć, w jakich okolicznościach się tego dowiedział. Nie zajmował się bezpośrednio tą sprawą i niewiele mógł powiedzieć. Krzysztof P., który w owym czasie był prezesem zarządu TVM, jak zeznał, nie zajmował się bezpośrednio badaniem tej sprawy. Do tego był upoważniony jego podwładny, dyrektor generalny Marek K. O samej sprawie wiedział niewiele, a właściwie prawie nic.

Na kolejny termin rozprawy ponownie zostanie wezwany Marek K. - jak wskazali trzej panowie z kierownictwa firmy, człowiek najbardziej zorientowany w całej sprawie. Być może jego zeznania rzucą na nią więcej światła.

(mko)



Na zdjęciu od lewej: Mineo Nozaki, Michiko Kazama, Wiesław Kacprzak - właściciel Poligrafii oraz Teresa Banaszkiwicz - dyrektor handlowy i Przemysław Karwowski z centrali z Warszawy.

Japończycy na Przyryнку

W ubiegły piątek, 29 sierpnia w salonie firmy Poligrafia, znajdującym się na placu Przyrynek, gościła delegacja z Japonii. Byli to przedstawiciele Toshiba Tec Corporation z Tokio - Mineo Nozaki i Michiko Kazama. To pierwsza tego typu wizyta, do tej pory dealerzy Toshiba mieli kontakt z firmą jedynie za pośrednictwem centrali w Warszawie. Zadaniem przedstawicieli siedziby firmy z Tokio było zorientowanie się, jak wygląda sprzedaż produktów na rynku polskim. Rozmowa dotyczyła szerokiego wachlarza sprzętu m.in. kopiarek, projektów multimedialnych, ale największy nacisk skierowany był na materiały eksploatacyjne.

Analizując sytuację, Teresa Banaszkiwicz, dyrektor handlowy w Poligrafii powiedziała, że Toshiba ma zbyt wysokie ceny w porównaniu z innymi firmami oferującymi urządzenia biurowe na rynku. Tym sposobem na przetargach, gdzie głównym czynnikiem decydującym jest cena, nie ma szans. Istotnym spostrzeżeniem, która padła w trakcie rozmowy była zmiana oczekiwań klienta na przestrzeni kilku lat. Kiedyś zwracał on uwagę bardziej na koszty, jakie trzeba ponieść w trakcie eksploatacji urządzenia, obecnie klienta bardziej interesuje cena, którą trzeba zapłacić w momencie kupna.

Na spotkaniu z bezpośrednim przedstawicielstwem Toshiba zasygnalizowany został także problem, jakim są nieoryginalne

tonery do kopiarek, które można zakupić znacznie taniej, w oryginalnym opakowaniu w sklepach komputerowych czy hurtowniach papirniczych. Żaden toner nie jest sprzedawany poza siecią - zapewnił Mineo Nozaki. Oryginalne tonery opatrzone są hologramem autoryzacyjnym. Na pierwszy rzut oka trudno stwierdzić że zakupiony w sklepie komputerowym toner jest nieoryginalny, jednak jak podpowiedział Nozaki, można to sprawdzić porównując jakość wykonanej kopii lub obserwować urządzenie z uwzględnieniem pozostawianego w nim pyłu.

Kazama i Nozaki odwiedzili kraje całej Europy. Będąc w Polsce udalo im się odwiedzić przedstawicieli w Katowicach, Łodzi, Warszawie i Łowiczu. Celem tej wizyty było zrewidowanie polityki cenowej prowadzonej w Europie. Od początku roku centrala w Warszawie stara się przekonać Toshiba, że jej ceny na naszym rynku są zbyt wysokie. Japończycy postanowili to sprawdzić sami i odwiedzić dealerów, którzy mają bezpośredni kontakt z klientami. Efektem tych negocjacji jest spadek części eksploatacyjnych, jak chociażby tonerów o około 12%, który dało się zaobserwować na początku sierpnia. Sądząmy, że wizyta ta przyniesie wymierne efekty, że ceny urządzeń biurowych i materiałów eksploatacyjnych będą dostosowane do sytuacji i możliwości rynku - powiedziała Teresa Banaszkiwicz. (mko)

Kapela Winnickiego ciągle występuje

Kapela powołana i przez ostatnie lata prowadzona przez ś.p. Stefana Winnickiego z Łowicza ciągle koncertuje. W ostatnią środę, 3 września wraz z dziecięcym zespołem folklorystycznym „Tęczą” z Radzikowa, z którym współpracuje od 1999 roku, wyjechała na festiwal folklorystyczny do Saragossy. Kilka dni przed wyjazdem kapela wzięła udział w dożynkach w Błoniu, na początku sierpnia w dwutygodniowym minitournee we Włoszech.

Kapela w składzie: Katarzyna Drzażdżyńska na skrzypkach, Arkadiusz Kucharrek na kontrabasie i Dominik Zagajewski na akordeonie, razem z radzikowską „Tęczą”, przebywała w miejscowości Coreno Ausonio, około 9 kilometrów od Monte Cassino. Powodem wyjazdu było zaproszenie skierowane od władz miasteczka, które jest miastem partnerskim dla podwarszawskich Błoni. Wyjazd był więc czymś pomiędzy tournée zespołu dziecięcego z kapelą, a typowo wypoczynkowym wyjazdem. Cały zespół uczestniczył też w audyencji u Ojca Święte-



Radzikowska „Tęcza” oraz kapela Stefana Winnickiego nawet podczas największych upałów występowała w strojach ludowych.

go w Castel Gandolfo. Najbardziej jednak w pamięci utkwiły wszechobecne upały, tym bardziej, że zarówno dzieci z „Tęczy” (8-11 lat), jak również członkowie kapeli za każdym razem występowała w strojach ludowych. Po przejściu ulicami miasteczka w temperaturze ponad 40 stopni marzył się tylko o tym, żeby jak najszybciej zdjąć z siebie ciężkie stroje i wskoczyć pod prysznic - opowiada Dominik Zagajewski. Zespół i kapela zostali docenieni przez mieszkańców miasteczka i licznie przebywających tam turystów i po każdym występie byli bardzo długo oklaskiwani.

(mak)

Spotkania z „drogówką”

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Skierniewicach przyłączył się w tym roku do policyjnej akcji „Odblaskowe pierwszaki”. Akcja ma polegać na wstępnej edukacji drogowej dzieci rozpoczynających naukę w pierwszych klasach podstawówek. Zamierzeniem akcji jest spotkanie w możliwie krótkim czasie ze wszystkimi pierwszoklasistami. W gminach wiejskich policja poprosi miejscowe władze o pomoc w zorganizowaniu spotkania pierwszoklasistów w jednym miejscu. Zdaniem WORD najlepszą, dającą możliwość dobrego kontaktu, jest grupa 50 - 60 dzieci. Potrzebę zorganizowania takich spotkań należy zgłaszać do Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu.

Celem spotkań ma być przeprowadzenie przez policjantów ruchu drogowego, w sposób przystępny dla dzieci spotkań, na których miałyby przekazane podstawowe informacje o zachowaniu się na ulicy czy drodze.

(mak)

**Szybka pożyczka gotówkowa
w ciągu 48 godzin**

PROVIDENT

POLSKA

tel. (046) 862-76-98, 0801-124-124

R-927

POLITECHNIKA ŁÓDZKA
informuje o możliwości kształcenia na studiach:

- inżynierskich zaocznych - kierunek: Technologia chemiczna,
- licencjackich zaocznych - kierunek: Zarządzanie i Marketing,
- magisterskich uzupełniających zaocznych po licencjacie - kierunek: Zarządzanie i Marketing,

w ramach których zajęcia odbywają się w salach wynajmowanych w Szkole Podstawowej nr 3 w Łowiczu, przy ul. Grunwaldzkiej 9.

INFORMACJE POD NUMERAMI TELEFONU:

(046) 837-37-03, 837-34-68

R-1027

**SALON SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ
BIUROWYCH**

99-400 Łowicz Plac Przyrynek 2
tel. 837 40 30; 830 00 34

**zatrudni
serwisanta urządzeń
biurowych**

wymagania:

- wykształcenie min. średnie techniczne
- doświadczenie w pracy w serwisie urządzeń biurowych
- znajomość pakietu OFFICE
- znajomość systemów operacyjnych WIN NT, LINUX, NOVEL
- dyspozycyjność
- znajomość jęz. angielskiego
- prawo jazdy
- uregulowany stosunek do służby wojskowej

R-1031

**POŻYCZKI
W 5 MINUT DLA KAŻDEGO**

LOMBARD GOLD-ART

ŁOWICZ, UL. ZDUŃSKA 33
TEL. (046) 837-36-68

R-999

MOTO-MARKO

**Sprzedaż oleju, filtrów
amortyzatorów KAYABA,
SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!**

Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

R-957

STACJA BENZYNOWA
w Łyszkowicach, ul. Kościelna 9
zaprasza właścicieli samochodów
do NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW
Czynne od godz. 8.00
Tel. (0-46) 838-89-10

R-940

GORYCZ

Maciej Sikorski jest w Łowiczu kojarzony jednoznacznie. Mało kto nie wie, kim jest, co jest jego pasją i sposobem na życie. Przed czterdziestu pięciu laty zakochał się w judo, a od trzydziestu pięciu próbuje uczyć tej miłości innych. U schyłku swej kariery zawodowej czuje się jednak niespełniony, bo wartości, które są podstawą tej sztuki walki, nie przemawiają dziś do młodzieży.

Judo - mówi trener - to sport i sztuka zarazem. To połączenie tradycyjnych wartości samurajskich z nowoczesnymi idealami olimpijskimi. Owe tradycyjne wartości, to z jednej strony surowa etyka Bushido - kodeksu samurajów, ucząca poczucia obowiązku, lojalności, ofiarności, uczciwości, odwagi i poczucia honoru, to kształtowanie charakterów silnych i szlachetnych zarazem. Z drugiej zaś, to niegdyś utrzymywane w tajemnicy, dziś już dobrze znane, proste, choć trudne metody ćwiczenia psychiki, doprowadzające do absolutnej „przytomności umysłu”, tak potrzebnej zarówno w walce, jak i w wielu życiowych sytuacjach. To metody odkryte przez buddyzm Zen i z japońskich klasztorów przeniesione do samurajskich szkół walki.

Blisko najwyższego wtajemniczenia

Sześćdziesięciodwuletni dziś pan Maciej ogląda się za siebie z nostalgią i rozrzewaniem. Gdy miał osiemnaście lat, w rodzinnym Poznaniu zetknął się z judo, zakochał się w nim i związał na całe życie. Początkowo była to fascynacja raczej powierzchowna, bazująca na legendach krążących o judo, o tym, że mały, szczupły, słaby może zwyciężyć dużo silniejszego „jednym placem”. Później, świadomy korzeni tej dyscypliny, zaczął zagłębiać się w japońską kulturę, religię i w ogóle w głębsze warstwy duchowe judo. A im bliżej poznawał, tym bardziej zachwycał się głębią, harmonią i pięknem kultury Dalekiego Wschodu przepajającej ukochane judo.

Sportowych sukcesów pan Maciej jako zawodnik nie miał. W tamtych czasach były tylko trzy kategorie wagowe. Pan Maciej ważył tylko 55 kilogramów, a przeciwnicy - niegorzej wyszkoleni - około 70. Nie miał więc szans. Jeśli wygrał czasem jakąś walkę to dzięki bardzo finezyjnej technice. Tę właśnie finezyjną technikę i pewne pedagogiczne predyspozycje spostrzegł wówczas trener pana Macieja i skierował go na kurs instruktorski.

Po pięciu latach pracy w poznańskim AZS losy rzuciły Macieja Sikorskiego do Łowicza. To on założył sekcję judo w Międzyszkolnym Klubie Sportowym Zryw i nazwał ją Bushidokai (Klub Samurajskich Zasad).

Późniejsze zaoczne studia trenerskie we wrocławskiej AWF i ciągle doskonalenie swojej wiedzy i umiejętności sprawiły, że pan Maciej dziś jest trenerem I klasy, a w judo ma 5 dan - jeden z najwyższych stopni w Polsce. Jest też członkiem szesciosobowej Głównej Komisji Dan Polskiego Związku Judo uprawniającej do nadawania najwyższych stopni dan. *Ktoś kiedyś zaszczylił we mnie miłość do judo, a później on i inni mistrzowie tej sztuki pomagali mi osiągnąć wielką wiedzę i umiejętności. Moim największym pragnieniem obok doskonalenia siebie*

było przekazywanie tej wiedzy, następnym pokoleniom zauroczonych judo i marzących by osiągnąć te umiejętności - mówi Maciej Sikorski.

Wszystko na pół gwizdka

Z załem jednak spostrzegł, że dzisiejsza młodzież nie umie tak kochać. Nie lubi mieć wielkich marzeń, nadziei i planów. Woli „rozmięknąć się na drobne”, spróbować wszystkiego po trochu, a niczego do głębi. Jest powierzchowna i pragmatyczna. Często zadają pytanie: „Co ja z tego będę miał?” Nawet na zawodach, kiedy mój zawodnik stoi na podium, to ja

z sali razem z drzwiami zamykam temat judo. W szatni królują komputery. Bywało, że słuchając ich dyskusji o komputerach myślałem, że może się mylę, może tylko kochają co innego? Ale nie, to nie miłość, to chwilowa moda, chęć bycia „na topie”. Minie moda, minie pseudofascynacja komputerami - dodaje.

Nie potrafią ukochać

Patrząc wstecz na swoją pracę trenerską pan Maciej czuje ogromne rozczarowanie. Przez moje ręce przeszło przez 30 lat około 2000 młodzieży. Z tych 2000 w ciągu 30 lat zaledwie 10 osób polubiło



Pierwsza drużyna powstała w Łowiczu, rok 1974.

miało wielu prawdziwych uczniów? - mówi ze smutkiem Sikorski.

Uważa on, że dziewięćdziesiąt pięć procent młodych wstępuje dziś do klubu tak, jak się wstępuje na kawę. Chcą spróbować czegoś nowego i idą dalej. Rezy-

rency - wejścia w alkohol czy papierosy. W klubie natomiast tworzy się negatywna rywalizacja. Pilniejsi, osiągający większe sukcesy nie są dla kolegów dopingiem do pracy. Są przysłowiową solą w oku i tracą przyjaciel. Szczególnie ostro występuje to wśród dziewcząt. Często słyszę - mówi trener - „Niech mnie mistrz tak nie wyróżnia i nie chwali za pilność, bo przez to nie mam koleżanek.”

Dziwacznie ambitni

Zjawiska przedwczesnych rezygnacji i małego zaangażowania młodzieży narastają w zastraszającym tempie. Trener Sikorski przypisuje to w dużej mierze ubocznym efektem transformacji ustrojowej. Kiedyś, kiedy panowała placowa uranitówka, młodzież automatycznie nastawiała się na wybijanie się w sferze „być”. Dziś zachłystnięcie się możliwością by dużo mieć przysłoniło, oby chwilowo, prawdę, że choć mieć nie jest niczym złym, ale nawet „mając” przede wszystkim jednak trzeba „być” - tłumaczy.

Najboleśniejszy cios spotkał naszego trenera niedawno. Dotąd myślał, że przedwczesne rezygnacje wynikają z rozczarowania lub braku odporności na chwilowe porażki. Rozpisał anonimową ankietę. Jedne z pytań brzmiało - Do którego roku zamierzasz uprawiać judo? Przeważnie ankietowani odpowiadali, że do 14, 15 lat. Wynik ankiety załamał mnie do reszty. Tylko cztery osoby określiły ten wiek na 24 lata lub więcej lat, czyli na wiek seniorski, na możliwość pełnego poznania podstaw judo. Jeśli ktoś po roku, czy dwóch latach nauki zakłada, że pobawi się w to jeszcze raz, czy dwa jako dziecko i odejdziesz, to znaczy, że nie dostrzegł piękna, nie pokochał. Mnie się odechciała ich uczyć, bo po co zagniatć ciasto jeśli z góry wiadomo, że nigdy nie zostanie upieczone? - mówi trener.

Maciejowi Sikorskiemu pozostały do emerytury trzy lata, ale myśli o wcześniejszym odejściu. Dziś już wie, że czego nie osiągnął, to już nie osiągnie. Choć sukcesów sportowych na jego koncie jako trenera nie brakuje, bo doprowadził swoich zawodników do aż 60 medali na Mistrzostwach Polski, 3 na Mistrzostwach Europy i punktowanych miejsc na Mistrzostwach Świata, nie czuje się spełniony. *Judo to nie tylko sport. To również filozofia i tradycja. Bez tego nawet mistrzostwo świata jest niewiele warte. Ponadto ja moją naukę adresuję do nich - moich uczniów. Chodzi o to, by ta nauka, to doskonalenie się, uszczęśliwiło ich. Bez tego to wszystko nie ma sensu - tłumaczy.*

Choć Maciej Sikorski czuje się zawiedziony, nie uważa, że praca jego została zmarnowana. *Być sprawiedliwym muszę powiedzieć, że choć ilościowo, jak na trzydzieści lat to przerażająco mało, wychowałem jednak kilku uczniów, którzy byli w judo zakochani naprawdę. To dla nich i tylko dla nich warto było pracować i to im chciałbym podziękować za to, że tych 30 lat pracy nie uważam za zmarnowane.*

Marta Kolas



Przed laty więcej było wśród adeptów judo tych, którzy chcieli dać z siebie wszystko. Na zdjęciu, obok mistrza, najlepsze z najlepszych, od lewej: Beata Walczak, zdobywczyni wielu medali na mistrzostwach Polski, trzech brązowych medali na mistrzostwach Europy juniorek i V miejsca na mistrzostwach świata juniorek, Magdalena Wiedeńska - 8 medali na mistrzostwach Polski seniorek, w tym jeden złoty, Teresa Banaszkiwicz - 2 srebrne i jeden brązowy medal na mistrzostwach Polski seniorek oraz Monika Grochola - dwa złote medale na młodzieżowych mistrzostwach Polski i jeden brązowy na mistrzostwach Polski juniorek. Fot. Wiesław Kacprzak.



Maciej Sikorski przy samurajskiej broni. Najdłuższy miecz to Katana, krótszy Wakizashi służący do popelniania harakiri i Tanto używany głównie przez kobiety.

jestem wzruszony, mam łzy w oczach. Zawodnicy nawet nie obserwują dekoracji kolegi - śmieją się i popychają - mówi pan Maciej.

Wspomina, że kiedy on był zawodnikiem, po treningu w szatni trwały dyskusje o judo, o ubiegłym treningu, o sukcesach, porażkach i planach dalszego doskonalenia się. *Dziś zawodnicy wychodząc*

judo na tyle, by osiągnąć choć podstawowe umiejętności, dotrwać do wieku seniorskiego, zdobyć pierwszy stopień mistrzowski dan. Tych, którzy pokochali judo na tyle, by w treningu opierać się na własnej pasji, a mnie pozwalali tylko uczyć, a nie poganiać, być mistrzem - trenerem, a nie ekonomem, mogę policzyć na placach jednej ręki. Ileż mógłbym nauczyć, gdybym

gnują w wieku 13,14 i 15 lat. Po co w ogóle się zapisywali? - pyta retorycznie trener.

Dojrzewanie to nie okoliczność łagodząca

Zdaniem trenera, postawy młodzieży najbardziej zmieniają się w okresie dojrzwania. Wtedy młodzież albo rezygnuje, albo stwarza ogromne problemy wychowawcze, a co najgorsze, często demoralizuje swoim zachowaniem młodszych. Trener Sikorski winą za to zjawisko częściowo obarcza współczesnych psychologów, którzy jego zdaniem w młodzieżowych czasopismach wmawiają młodzieży, że uboczne zjawiska dojrzwania są nieuniknione jak dziecięce choroby. *My - poprzednie pokolenie - też kiedyś dojrzwaliśmy, ale wiedzieliśmy, że mamy wolną wolę i dlatego mądrzejsi z nas potrafili sobie mówić „Nie pozwolę, żeby hormony robiły mi wodę z mózgu” - mówi trener.*

Najszkodliwszym zjawiskiem - zdaniem pana Macieja - związanym z okresem dojrzwania jest wręcz niewolnicze uzależnienie od akceptacji grupy rówieśniczej. Koledzy z zewnątrz - z klasy, podwórka, oczekują od nich intensywnego uczestnictwa w płytkim życiu od imprezy do imprezy, a czasem gorszych

W kwestii sympatii do łowickiego futbolu rozważań ciąg dalszy

**KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU**



Na nic zdał się mój apel sprzed tygodnia i jak tak dalej pójdzie, to wiosną powitamy Pelikana w czwartej lidze. Rzecz jasna – nie można dnia chwalić (ani odwrotnie – ganić) przed zachodem słońca, ale na razie wygląda na to, że łowiccy piłkarze dziarsko w stronę czwartej ligi zmierzają, o czym szerzej można poczytać na stronach sportowych. Podawać się jednak nie należy, bo przecież piłka jest okrągła, co stwierdzono już dawno, zaś każdy mecz składa się z dwóch połówek, a na boisku bramki też są dwie. Rozgrywki również dzielą się na dwie rundy. Może się więc zdarzyć, że jesień wprawdzie „wasa”, za to wiosna będzie „nasza”. Dla drużyny ze Śląska o nazwie Garbaria Szczakowianka Jaworzno grającej obecnie w II lidze rozgrywki mają nawet trzy rundy, co jest zdaje się pierwszym przypadkiem w historii polskiego futbolu. Pierwszą rundę przegrali w Polskim Związku Piłki Nożnej z bilansem (trudno mówić w tym przypadku o dorobku) minus dziesięć punktów. Mniej zorientowanych w temacie poinformuję, że za machlojki związane z barażowymi meczami o utrzymanie się w lidze pierwszej drużyny z Jaworzna zdegradowano dyscyplinarnie do ligi drugiej i na dodatek obciążono dziesięcioma punktami karnymi. Piłkarze Garbari Szczakowianki nie załamali jednak rąk (ani nóg) i już po pięciu meczach przekroczyli zero zdobywając punktów jedenaście. W tabeli mają więc już punkt jeden (o punkt więcej niż Pelikan po pięciu meczach w lidze trzeciej) i jak tak dalej pójdzie to na wiosnę mogą wrócić do pierwszej ligi, a przynajmniej grać w barażach, w których będą już rutyniarzami z doświadczeniem. Z tymi li-

gami w polskim futbolu może być jednak różnie, bowiem poziom polskiej piłki kopanej jest taki, że wedle niektórych obserwatorów piłkarskiej rzeczywistości nasi futboliści na pierwszą ligę nie zasługują. Najwyższą formacją rozgrywkową (albo: rozrywkową) w Polsce powinna być liga druga. Wtedy siłą rzeczy Pelikan już teraz grałby w lidze czwartej, a od przyszłego sezonu może nawet w piątej.

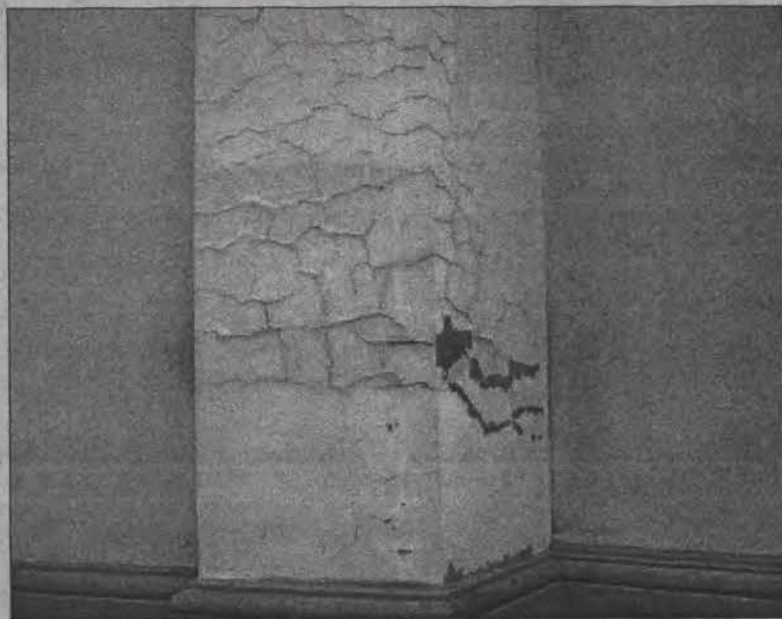
pisząc na początku tego felietonu: „łowiccy piłkarze” miałem oczywiście na myśli futboliści zatrudnionych w tym sezonie w klubie Pelikan Łowicz. Pewnie nie wszyscy tak do końca z Łowiczem się utożsamiają, bo w trzecioligowych klubach jest reguła, że jakaś część zespołu to wędrowni ptaki nadrabiające w ten sposób szkolne zaległości z geografii Polski, a jednocześnie sprawdzający w praktyce nabytą w szkole i piłkarskim życiu wiedzę z rachunków. Pociągające jest jednak to, że od lat szkolenie młodych łowickich piłkarzy stoi na bardzo przyzwoitym poziomie, a na dodatek w powiecie drużyn jest kilka razy więcej niż za moich piłkarskich czasów, więc może doczekać momentu, w którym flagowy okręg łowickiego futbolu będzie miał w stu procentach załogę własnego chowu. Na razie mamy (podobno) w tej reprezentacyjnej łowickiej orkiestrze piłkarskiej zmianę dyrygenta sprowadzonego nad Bzurę z Opoczna, miasteczka od Łowicza mniejszego i ze znacznie skromniejszą historią, za to słynnego na całą Polskę z glazury i terakoty. Jeśli facet jest w stanie zamienić chodzonego na łowickiego oberka z przytupem to nie pozostaje nic innego, jak życzyć mu wszystkiego najlepszego.

ELEWACJA KATEDRY WYMAGA NAPRAW

W połowie lat 90. odnawiana była cała elewacja łowickiej katedry, niestety na jej powierzchni widoczne są już spękania. Kolejne tak kompleksowe prace nie są planowane, ale poprawa wyglądu kościoła z zewnątrz jest rozważana, może nawet w przyszłym roku.

Problem elewacji w zabytkowych budowlach tego typu nie jest problemem jedynie łowickiej katedry. Tynki na kościele nie są jednolite, w niektórych miejscach elewacji położony jest tynk, w którym jest bardzo duży udział cementu. Farba na takiej powierzchni zachowuje się inaczej niż na innych częściach elewacji. Sytuacji nie poprawia brak przeciwwilgociowej izolacji, co jest przyczyną narażenia ścian na zawilgocenie. Wykonanie obecnie takiej izolacji byłoby nie lada problemem. Rozważając wykonanie izolacji poziomej należy się liczyć z utrudnieniem, jakimi są bardzo liczne i duże kamienie, m. in. granity, które wmurowane są na różnej wysokości ścian, nie tylko w fundamencie. Izolacja pionowa nie byłaby prostsza ze względu na fakt, że ściany kościoła nie mają idealnie pionowych płaszczyzn.

Mimo to pewne zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia remontu elewacji sprzed kilku lat można mieć. Pęknięcia farby widoczne są w kilku miejscach na łowickiej katedrze. Zniszczeniu uległa zwłaszcza farba od strony kaplicy św. Wiktorii, ale także od strony kaplicy Najświętszego Sakramentu i przy połączeniach wież z kościołem. Miejsca te są jednak uważnie obserwowane i nie powiększają się. Nie istnieje też zagrożenie, że może spaść tynk. Prace w latach 90. przeprowadzała firma z południa Polski. Po krótkim czasie od ich zakończenia firma rozpadła się, a jej właściciel zmarł. Diecezjalny ekonom szukał możliwości prawnej, aby wyegzekwować gwarancję na wykonaną w łowickiej katedrze pracę, niestety okazało się to niemożliwe.



Spękania farby na elewacji katedry widoczne są w kilku miejscach, na zdjęciu fragment muru od strony zakrystii wikariuszy.

Kolejne prace przy elewacji przeprowadzone były przed przyjazdem papieża, wtedy poprawiona została elewacja północnej wieży kościoła. Prace wykonała firma „Budowa” Janusza Mostowskiego. Obecny proboszcz katedry, ks. Wiesław Skonieczny ocenia, że po kilku latach, jakie upłynęły od tych napraw, widoczny efekt jest bardzo dobry, dlatego też w przyszłości planowane jest przeprowadzenie podobnych prac na wieży południowej. Decyzja o terminie remontu nie jest jednak łatwa, ze względu na bardzo kosztowne prace renowacyjne, które prowadzone są wewnątrz kościoła – wspomnijmy chociażby renowację bocznych ołtarzy. Przeprowadzenie wszystkich prac w krótkim czasie jest po prostu niemożliwe ze względu na ograniczone możliwości finansowe parafii.

Może w przyszłym roku pomyślimy o tym – mówi ks. Wiesław Skonieczny na temat ewentualnych prac. *Całość jest trud-*

na do oszacowania, ale też nie ma takiej potrzeby. Niektóre części bardzo dobrze się trzymają. Proboszcz katedry dodaje również, że obecnie opracowywany jest kilkuletni plan kompleksowych działań renowacyjnych dotyczących katedry. W działaniach tych parafia będzie jednak bazować na własnych środkach, ponieważ trudno liczyć na możliwość wsparcia z zewnątrz. Fundusze diecezjalne przeznaczone są na budowę nowych kościołów, a ministerialne wspierają remont XII-wiecznej archikolegiaty w Tumie, która jest zabytkiem klasy światowej, znajdującym się na liście UNESCO. Łowicka katedra nie będzie więc konkurowała o fundusze z tamtą świątynią, która jest przecież w obrębie diecezji łowickiej.

Niewykluczone jednak, że będą czynione starania o pieniądze na renowację po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, bo takiego rodzaju fundusze funkcjonują w krajach Unii. (mwk)

SEZON 2003 Z **KUTNO Agroma**

Centrum Techniki Rolniczej

PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ
OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:

KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE,
CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY,
ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY,
NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.

SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:

- Gwarantowana jakość produktów
- Ceny, które mile Cię zaskoczą
- Szeroki asortyment
- Doświadczenie 27 lat

ZAPRASZAMY

DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:

ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33

GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24

FIRMA DYSTRYBUCYJNA Z ŁOWICZA ZLECI STAŁY TRANSPORT na terenie Warszawy i okolic

WYMAGANIA:

- dyspozycyjność
- ubezpieczenie towaru w transporcie
- samochód izoterma o tonażu do 7,5 t
- oferty z Łowicza i okolic

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie ofert pocztą
wraz z podaniem stawki za km

do biura „Hazbi” w Łowiczu ul. Armii Krajowej 98A/100 do dnia 10.09.2003 r.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zdunach, powiat łowicki

SPRZEDA:

- działkę gruntu nr 134/5 o pow. 0,64 ha w Jackowicach wraz ze zlokalizowaną na niej buchtą spędowną,
- magazyn o powierzchni 1.720 m² w Jackowicach wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu

WYDZIERŻAWI:

- zakład gastronomiczny w Zdunach znajdujący się przy drodze samochodowej nr 2 Warszawa - Poznań
- wolne powierzchnie sklepowe i magazynowe w Zdunach i Jackowicach

✓ Pisemne oferty na sprzedaż i dzierżawę prosimy składać w biurze Gminnej Spółdzielni „SCH” w Zdunach, Zduny 46A, 99-440 Zduny w terminie do dnia 8 września 2003 roku.

✓ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.

✓ Wszelkie informacje dotyczące powyższych nieruchomości można uzyskać w Zarządzie Spółdzielni - tel. (046) 838-75-04.

R-965

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM



Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny
o 34 - 550 zł brutto k-1,1
Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



■ LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych
■ POLICEALNE STUDIUM
KOMPUTEROWE
PRZY GIMNAZJUM
W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-85-86, 838-89-65

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE

■ NAWOZY OGRODNICZE
■ ZRASZACZE TRAWNIKOWE
■ WYNURZALNE

KORZYSTNE

RABATY

DLA INSTALATORÓW

CENY

PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL Rząśno 25 tel. (046) 838 74 36



Druh Władysław Gala podczas dekoracji brązowym medalem za zasługi dla pożarnictwa druha ks. Stanisława Pawlina

OSP Stachlew

TO JUŻ PÓŁ WIEKU

W ostatnią niedzielę, 31 sierpnia w Stachlewie obchodzono 50 rocznicę istnienia jednostki we wsi. Nim rozpoczęła się część oficjalna, ks. proboszcz i druha jednocześnie, Stanisław Pawlina odprawił mszę w intencji strażaków. Każdy strażak z jednostki w Stachlewie był w tym dniu u spowiedzi i u komunii św.

Podczas uroczystości prezes jednostki, druha Waldemar Wiercioch przypomniał jej krótką historię. Powiedział w niej m.in., że pierwszą organizacją, jaka powstała w Stachlewie, była Ochotnicza Straż Pożarna, która wówczas pełniła różne funkcje, nie tylko związane z gaszeniem pożarów, ale również z ochroną mienia, zachowaniem ładu i porządku.

Zebrań organizacyjnych odbyło się 27 kwietnia 1953 roku z inicjatywy Henryka Rowińskiego oraz sołtysa wsi Stachlew, Konstantego Kowalskiego. Członkami OSP zostały wtedy 24 osoby. Statut OSP w Stachlewie zarejestrowano 10 lat później, to jest 21 września 1963 roku.

W okresie od 1953 do 1972 roku działalność straży była bardzo ograniczona z powodu trudnych warunków. Dość powiedzieć, że sprzęt przeciwpożarniczy składający się z pompy ręcznej, a od 1965 roku motopompy oraz węży, nadto mundury bojowe, były przechowywane w obiektach prywatnych. Było to przyczyną narodzenia się w latach 60-tych myśli budowy Domu Strażaka. Pomysł ten został entuzjastycznie przyjęty przez mieszkańców Stachlewa. W 1972 roku odbyło się zebranie poświęcone budowie strażnicy.

Mieszkańcy szybko uwinęli się z budową Domu Strażaka, bowiem został on przekazany do użytku już 16 grudnia 1972 roku i od tego czasu zaczął spełniać rolę ośrodka kulturalnego wsi Stachlew. Prawo korzystania z niego mają nie tylko członkowie OSP, ale również Koło Gospodyń Wiejskich, władze administracyjne gminy i inne. Remiza w Stachlewie była i jest udoskonalana. W roku 2000 zakupiono samochód strażacki marki Żuk, wymieniono ogrodzenie pla-

cu jednostki OSP, odnowiono i przebudowano wnętrze remizy.

Po przypomnieniu historii jednostki prezes honorowy powiatowego związku OSP, Władysław Gala udekorował sztandar jednostki, bowiem zarząd główny OSP nadał jej srebrny medal za zasługi dla pożarnictwa. Następnie odznaczeni zostali wszyscy strażacy ze Stachlewa i nie tylko. Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Jan Markus i Stanisław Janus, srebrny: Jan Kosmatka, Marian Kowalski, Stefan Bakalarski, Waldemar Wiercioch, a brązowy: Zygmunt Redek, Jerzy Stań, Mieczysław Redek, Stanisław Pawlina, Edward Stań, Jacek Kowalski, Grzegorz Zieliński, Waldemar Wasiaś, Zbigniew Sukiennik z Kalenic oraz Milena Barańczyk również z Kalenic. Wręczono także odznaki „strażak wzorowy”, które otrzymało 26 druhów.

Po uroczystych dekoracjach na scenie zaprezentowała się Kapela Ludowa Ziemi Skierniewickiej im. Stanisława Klejnasa ze Skierniewic. (mko)

Gmina Nieborów

OSP Bobrowniki i Sypień kupują samochody

Dwie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Nieborów noszą się z zamiarem kupna w ciągu kilku najbliższych miesięcy nowych samochodów strażackich. Będzie to możliwe dzięki zmianom w budżecie wprowadzonym na ostatniej sesji Rady Gminy w Nieborowie, która odbyła się w czwartek, 28 sierpnia oraz dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z Łodzi i Krajowego Związku Straży Pożarnych.

OSP Bobrowniki planuje zakup samochodu gaśniczego typu lekkiego ze zbiornikiem na wodę o pojemności do 3 tysięcy litrów. WFOŚ z Łodzi wstępnie przyznał dotację na zakup w wysokości 120 tys. zł, kolejne 100 tys. zł ma pochodzić z Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, natomiast 76.400 zł ma przekazać

z własnego budżetu gmina Nieborów. Samochód ma szansę być sprowadzony do jednostki w Bobrownikach w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

OSP Sypień ma zamiar zakupić samochód strażacki typu lekkiego, np. Tarpan Honker za około 140 tys. zł. Żeby zakup doszedł do skutku gmina musi dofinansować samochód kwotą około 20 tys. zł.

Pieniądze na dofinansowanie zakupów samochodów strażackich będą pochodziły z dwóch źródeł - ze sprzedaży mienia komunalnego (sprzedana została działka po starej bazie drogowej w Belchowie) oraz z podatku od spadków i darowizn, który jest przekazywany do gminy za pośrednictwem urzędu skarbowego. Samochodów można spodziewać się w jednostkach nie wcześniej niż za dwa, trzy miesiące. (mak)

Gmina Łyszkowice

Rok szkolny rozpoczęty

Dołądnie 816 uczniów w pięciu szkołach podstawowych i gimnazjum rozpoczęło 1 września naukę w placówkach na terenie gminy Łyszkowice. W szkołach podstawowych jest 541 uczniów w 31 oddziałach, natomiast w Gimnazjum 275 w 10 oddziałach. Klasy zerowe, do których uczęszcza 66 dzieci, działają przy szkołach podstawowych w Seligowie, Stachlewie, Kalenicach i Łyszkowicach. Do przedszkola w Łyszkowicach uczęszcza 53 dzieci w trzech oddziałach.

W podstawówkach pracować będzie 46 nauczycieli na całym etacie i 14 na jego części, natomiast w łyszkowickim gimnazjum 21 osób na całym etacie i 4 osoby niepełnozatrudnione. W przedszkolu pracuje 5 nauczycielek.

Spółród remontów, o potrzebie których informowali dyrektorzy szkół, wykonano:

w SP w Łyszkowicach ze środków uzyskanych od sponsorów pomalowano 4 klasopracownie. Z tych pieniędzy zakupiono też lakier do wycyklinowania jednej klasopracowni, które to cyklinowanie pokrył już urząd gminy. W SP w Kalenicach pomalowano 30 okien w starej części szkoły i odnowiono pomieszczenia przedszkolne: salę zabaw, łazienkę, stołówkę i kuchnię, ponadto wykonano smołowanie dachu. W SP w Czatoninie wymieniono 9 okien, oraz ze środków rodziców i sponsorów pomalowano korytarz. W SP Seligów wykonano bramki do piłki nożnej na boisku. W przedszkolu w Łyszkowicach skuto stary tynk na zewnętrznej budynku i położono nowy. Pomalowano elewację, zdemontowano stary plac zabaw i zakupiono nowy, zamontowano także nowy bojler elektryczny. (wcz)

Gmina Nieborów

Wymienią stare lampy

Firma Install z Sokółki za 117 tys. zł wymieni do końca września stare, energochłonne lampy w części czterech miejscowości na terenie gminy Nieborów. Wymienione mają być lampy w Karolewie, Mysłakowie, części Bednar i we wschodniej części Nieborowa. Firma, która wygrała przetarg na wymianę lamp oświetlenia ulicznego w gminie Nieborów, dokonywała już

takiej wymiany na terenie gminy w ubiegłym roku. Wtedy wymieniona została m.in. część oświetlenia w Nieborowie. Przed przetargiem specyfikację istotnych warunków zamówienia pobrało aż 16 firm z całej Polski, natomiast do urzędu wpłynęło siedem ofert przetargowych. Wybrana została firma Install z Sokółki, gdyż zaproponowała najniższą cenę. (mak)

USC Bielawy

Cztery pary obchodziły Złote Gody

W ubiegły czwartek, 28 sierpnia cztery pary z terenu gminy Bielawy obchodziły w urzędzie gminy pięćdziesięciolecie małżeństwa. Na tę szczególną uroczystość w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bielawach stawili się małżonkowie w otoczeniu najbliższej rodziny - dzieci i wnuków. Nim przystąpiono do uroczystości jubileju, tak samo jak przed pięćdziesięciu laty, wysłuchali marsza weselnego, a następnie kierownik stanu cywilnego udekorowała ich medalem za dłuголетnie pożycie małżeńskie. Choć od momentu zawarcia ich związku małżeńskiego minęło pół wieku, do dziś ten dzień wspominają z sentymentem.

Marianna i Stanisław Zapisek z Marywila faktycznie obchodzili pięćdziesięciolecie małżeństwa 17 listopada 2002 roku. Pani Marianna pamięta z tego dnia nieprawdopodobną ulewę, dzień był wówczas iście jesienny, ale małżeństwo, jak widać, słoneczne. Państwo Zapisek dochowali się córki i dwóch synów, trzej wnuczki i już jednego prawnuka.

Stanisława i Edward Lebioda z Soboty, sakramentalne „tak” wypowiedzieli sobie 22 listopada 1952 roku. Pani Stanisława pochodzi z Gaju, pan Edward z Chruslina. Poznali się na wiejskiej zabawie w Wojewodzy i widywali w kościele, bowiem pochodzili z jednej parafii. Po ślubie przez pewien czas mieszkali w Chruslinie, a w 1974 roku przeprowadzili się do Soboty, gdzie mieszkają do dziś. Pan Edward przez 40 lat pracował w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu, pani Stanisława zajmowała się domem. Państwo Lebioda dochowali się córki i dwóch synów, trzech wnuków i dwóch wnuczek.

Marianna i Jan Kaczmarek z Selig pięćdziesiąt rocznicę ślubu obchodzili 21 września 2002 r. Po tylu latach twierdzą, że w małżeństwie ich panowała miłość i zgoda. Oboje pochodzą z Selig i tu spędzili życie razem pracując w gospodarstwie. Dochowali się dwóch synów i pięciorgo wnucząt.

Władysława i Jan Mądryk z Soboty zostali połączeni świętym węzłem małżeńskim 6 kwietnia 2003 roku. Pani Władysława z weselem, a właściwie z przygotowa-

waniami do niego, kojarzy się pewne zdarzenie. Otóż stojąc w kolejce po materiał na suknię ślubną w jednym z częstochowskich sklepów, usłyszała jak ogłoszono w radio, że właśnie zmarł Stalin. Wszyscy zgromadzeni w sklepie, także pani Władysława, uczyli to wydarzenie minutą ciszy.

Pani Władysława z zawodu nauczycielka, pochodzi z okolic Kiernozi, pan Jan z Okołowic w byłym powiecie radomszczańskim. Jubilatka pierwszą pracę dostała w Okołowicach, a pan Jan, jako przedstawiciel ZNP, miał ją do tych Okołowic dowieźć. *Jeździł, jeździł i wyjeździł* - śmieje się dziś pani Władysława. Ślub kościelny państwa młodych odbył się w kościele w Kiernozi, natomiast wesele w Natolinie Osińskim, rodzinnej miejscowości pani Władysławy. Tuż przed weselem jubilatki mieli również niebagatelną przygodę. Gdy przyjechali do Łowicza z Okołowic było już późno i okazało się, że nie ma już żadnego autobusu do Natolina Osińskiego. Wzięli więc pełne walizy pod pachy i ruszyli w stronę domu pani Władysławy. Przeszli tak ponad 20 kilometrów.



50 rocznicę ślubu w USC w Bielawach obchodziły cztery pary. Od prawej państwo Lebioda z Soboty, Państwo Kaczmarek z Selig, państwo Zapisek z Marywila i państwo Mądryk z Soboty.

Od 1 marca 1963 roku pani Władysława rozpoczęła pracę w szkole podstawowej w Sobocie i tu dotwała do emerytury. Pan Jan w tym czasie pracował również w Sobocie jako agronom. Państwo Mądryk doczekali się dwóch córek i syna oraz czworo wnucząt.

Pięćdziesiąt lat wspólnego życia razem to piękna rocznica. Nabiera ona szczegól-

nego znaczenia zwłaszcza teraz, w dobie rozwodów małżeństw, które jeszcze nie zdążyły zdobyć miana papierowych. *Bądźcie przykładem dla młodszych pokoleń* - powiedziała kierownik Urzędu Stanu Cywilnego witając jubilatów. Oby tylko młodzi chcieli brać z nich przykład.

Marta Kolas

Festyn w Chaśnie

Garść konkursów i dobrej zabawy pod gołym niebem

W minioną niedzielę, 31 sierpnia setki ludzi z Chaśną i okolic zebrały się na boisku w Chaśnie, by wziąć udział w festynie odbywającym się pod nazwą *Pożegnanie wakacji Chaśno 2003*. Prowadził go Grzegorz Gwiaździnski ze Skierniewic. On też przeprowadzał niektóre konkursy na scenie, głównie dla najmłodszych. Jednym z nich był śpiew solo wybranej piosenki. Chętnych do wzięcia w nim udziału nie brakowało, a dominującym motywem był repertuar zespołu Ich Troje.

Organizatorzy zadbali o atrakcyjność i różnorodność konkursów. Można było na przykład zmierzyć się w trójboju rodzinnym, składającym się z trzech konkurencji - przysiadów, strzału na bramkę i rzutu ringo do celu, wyścigu w workach dla dzieci, tańca w parach dla dzieci, robieniu pompek z dziećmi na plecach, podnoszeniu odważnika itd. Dla silaczy przewidziano siłowanie na rękę i przeciąganie liny.

Radni zremisowali

Część konkursową poprzedził mecz piłki nożnej radni kontra młodzież. Po stronie radnych zagrał: wójt gminy Roman Łaziński, przewodniczący rady Krzysztof Małczyk, Krzysztof Miazek, Włodzimierz Dutkiewicz, Stanisław Tarkowski, Ireneusz Sołtysiak, Krzysztof Mika, Julian Gawroński i Mirosław Gajek. Do grona zawodników - radnych dołączył Jan Mostowski - dyrektor zespołu szkół w Bładowie. Pierwsza połowa meczu wskazywała jednoznacznie na drugocenne zwycięstwo młodzieży, gdyż do przerwy wynik był 3:0 na niekorzyść radnych. Druga połowa meczu przyniosła nieoczekiwany remis.

Podczas odbywania się pozostałych konkursów scena również nie pozostawała pusta. Na niej prezentowali się młodzi uczestnicy festy-

nu, a wśród nich Zofia Białkowska z Niespuszy, która wyśpiewała wesołe przyśpiewki na wszystkie znane osoby w gminie Chaśno, nie pominiawszy również Nowego Łowicza.

Puchary dla najlepszych piłkarzy

Część turniejowa dobiegała końca, kiedy wręczono puchary najlepszym szóstkom piłkarskim,



Uczestnicy zabawy dzielnie kibicowali swoim faworytom w poszczególnych konkurencjach.

które rozgrywały mecze od początku czerwca. Klasyfikacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych. Trzy najlepsze drużyny z każdej kategorii Gwiazdy Niespusza, Czerwona Diabły Wyborowa i Manchester United.

Chwilę po rozdaniu pucharów na scenie zaprezentowała się młoda, miejscowa poetka Anna Strońska, absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Łódzkiego, wielokrotna laureatka konkursu poetyckiego Pierwsze Wzloty, deklamując swoje wiersze.

Podczas festynu wręczono również nagrody czterem twórczyniom ludowym z terenu gminy, które w maju br w Izabelinie koło Warszawy

w ogólnopolskim konkursie na zdobycie wielkanocną zdobyły nagrody główne, a były to Helena Miazek, Zofia Siekiera, Wiesława Ściagała i Krystyna Czubak. Nagrody wręczała Hanna Kwietniewska z referatu kultury w Izabelinie.

Imprezę urozmaicały stoiska, na których swoje przetwory prezentowali mieszkańcy gminy Chaśno. Najwięcej uczestników niedzielnej zabawy zgromadziło stoisko przygotowane przez Koło Gospodyń

Wiejskich z gminy Chaśno, przy którym można było skosztować smacznych wypieków oraz posilić się chlebem ze smalcem i ogórkami.

Brakowało podłogi

Konkursy i zabawy rozgrywały się przy muzyce zespołu Fatum z Chaśna. Gdy rozstrzygnięto już wszystkie konkursy, rozpoczęła się zabawa taneczna pod gołym niebem. Chętnych do tańca nie brakowało, brakowało natomiast drewnianej podłogi, która w mig zapełniła się przez pływające pary. Rozbawieni uczestnicy imprezy mimo to nie rezygnowali z tańca i ruszyli w tany na trawie. Muzyka ucichła po godzinie 22. (mko)

Zduny

MUNDUROWE LICEUM ROZPOCZYNA SWÓJ ŻYWIOT

Nie oczekujemy, że młody człowiek po ukończeniu tego liceum będzie chciał zostać policjantem, strażakiem, czy komandosem, chcemy by potrafił poradzić sobie w sytuacjach trudnych, gdzie ważne są szybkie decyzje, które mogą zaważyć o życiu drugiego człowieka. Przy okazji dla wielu młodych ludzi może okazać się, że to, czego doświadczą w kontakcie z tymi zawodami, będzie dla nich na tyle ważne, że postanowią związać z nimi swoją przyszłość - powiedział nam mjr Rafał Smuszkiewicz, szef szkolenia 2 Brygady Materiałowo Technicznej w Kutnie, jednostki, która objęła patronatem klasy o nachyleniu obronnym, jakie w tym roku rozpoczęły naukę w Zespole Szkół Licealnych w Zdunach. Na otwarciu szkoły w poniedziałek, 1 września obecni byli przedstawiciele wszystkich służb mundurowych, które objęły opieką klasy o nachyleniu obronnym, był Adam Ruta, komendant, Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, Zbigniew Wójcik zastępca komendanta łowickiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej i trzyosobowa delegacja z jednostki w Kutnie.

Dwie klasy o nachyleniu obronnym, jakie zostały w tym roku wprowadzone do liceum obok klasy językowej, wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród absolwentów gimnazjów. Po raz pierwszy od dawna szkoła zrealizowała nabór do klas bez problemów. Chętnych było więcej niż miejsc, ponad jedna osoba na miejsce. Nic dziwnego, że przy takim zainteresowaniu klasy są dość obszerne, liczą ponad 30 uczniów. Przeżyliśmy prawdziwe obłędzenie. Już po zakoń-

czonym naborze, zgłaszali się do nas rodzice i młodzież z terenu łowickiego jak i innych powiatów zli, że nie znaleźli nigdzie informacji o możliwości kształcenia się w klasach o nachyleniu obronnym w naszej szkole - powiedziała nam dyrektor szkoły Danuta Zakrzewska - Z promocją tych klas nie wyszliśmy po za powiat, a i tak na blisko 70 uczniów jacy będą się uczyli w nich, 25 jest spoza powiatu. Uczniowie w tych klasach zdadzą normalną maturę, jak w innym, zwykłym liceum, a oprócz tego otrzymają dodatkowe zaświadczenie o ukończonych szkoleniach: w policji, wojsku, straży i służbach medycznych.

Sami uczniowie, którzy znaleźli się w klasach o nachyleniu obronnym, powiedzieli nam, że wybrali je, bo mają nadzieję, że poznają bliżej realia służb mundurowych. Chciałbym zostać policjantem, ale nie wiem tak naprawdę jak wygląda praca w tym zawodzie. Tu poznam ją bliżej, myślałem także o tym, by zostać zawodowym żołnierzem, wojsko kiedyś będzie wyglądało inaczej niż obecnie, będzie zawodowe, będzie to wiązało się ze stałą pracą. Warto spróbować - powiedział nam jeden z uczniów pierwszej takiej klasy. Co ciekawe, w klasach obronnych 1/3 uczniów to dziewczęta. One też widzą siebie w przyszłości w roli policjantki czy żołnierza, choć trochę się boją czy sprostają temu wyzwaniu.

O samym pomysle utworzenia klas o nachyleniu obronnym bardzo przychylnie wypowiadali się przedstawiciele wojska, straży jak i policji obecni na uroczystości otwarcia. Zbigniew Wójcik zastępca komendanta PSP

powiedział nam - Pokażemy im teorię i praktykę, dla wielu będzie to nowość, dla innych coś, co znają z Ochotniczych Straży Pożarnych. Zakres wiedzy jaki dla nich przygotowaliśmy jest szeroki: od poznania struktur straży, poznania różnic między strażą zawodową a ochotniczą po poznanie sprzętu jakim się posługujemy, technik udzielania pomocy, rodzajów skażeń biologicznych, itd. Uczniowie zapoznają się ze strukturami Wojska Polskiego jak i NATO, będą strzelali z Kbks, poznają musztrę, przejdą szkolenie chemiczne, saper-skie, znajomości orientacji w terenie. Policja również będzie zajmowała się szkoleniem na podobnych zasadach, czyli najpierw teoria, potem praktyka: poznanie zachowań na patrolach drogowych jak i pieszych, działalności prewencyjnej, elementów metodyki pracy dochodzeniowej.

Tak więc zajęcia będą ciekawe, tym bardziej, że w części będą odbywały się w szkole i poza nią, w jednostkach patrolackich. Każda z jednostek będzie szkoliła uczniów przez jedno półrocze, zawsze w czwartki, w okresie dwóch pierwszych lat nauki. Ostatni rok ma być poświęcony na naukę do egzaminu maturalnego.

Oprócz tego uczniowie klas obronnych będą mieli przez cały pierwszy rok nauki obowiązkowe zajęcia na basenie, w drugim roku na sali gimnastycznej i wschodnich sztuk walki. Szkolenie wojskowe ma zakończyć się 10 - dniowym obozem na wzór poligonu, który będzie podsumowaniem półrocznego okresu nauki. (tb)

W IGLOO U MARKA KUPISZ
RÓŻNE MARKOWE MEDIA

Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91

CENOWE HITY

- KINO DOMOWE już od 1.299 zł
- TELEWIZORY:
 - 28" Telestart - już za 1.099 zł
 - 21" Philips (płaski kineskop) - już za 849 zł
 - 21" - już za 649 zł
 - 14" - już za 499 zł
- MAGNETOWID STEREO - już za 649 zł
- WIEŻA MINI - już za 222 zł



RATY
0%
ODSETEK

TRANSPORT
GRATIS



W PIĄTKI od 8⁰⁰ do 19⁰⁰



- PRALKA AUTOMATYCZNA - 699 zł
- CHŁODZIARKO -ZAMRAŻARKA - 899 zł
- ODKURZACZ - 111 zł
- MIKROFALA - 289 zł
- CZAJNIK ELEKTRYCZNY - 39 zł
- LODÓWKA NO-FROST 300L - 1.333 zł

ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP
U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!

R-29

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel.(046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

R-26

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

STANISŁAWA WOLANOWSKA (1931-2003)

Odeszła w wieku 72 lat, ale z wyglądu każdy dawał jej przynajmniej 5 lat mniej. Zawsze uśmiechnięta, rozmowna, zadbana - taką zapamiętali ją najbliżsi, taką też wspominają jej koleżanki i znajomi, a ich krąg był naprawdę szeroki. Była bowiem jedną z tych głownianek, które swoją pracą w Spółdzielni Gorseciarskiej im. Władysław Bytomskiej rozślawiały Głowno na cały kraj.

Stanisława Wolanowska urodziła się 26 kwietnia 1931 roku na Cichorajce. Była przedostatnią z pięciorga rodzeństwa. Miała trzech braci: Stanisława, Jana i Bolesława oraz siostrę Janinę. Matka pani Stanisławy - Bronisława zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Rodzinę utrzymywał ojciec - Antoni, który pracował najpierw na cegielni, a później w kroczałni. Żyli skromnie, ale zgodnie. Pani Stanisława najgorzej wspominała zawsze czasy wojny, kiedy będąc kilkuletnią dziewczynką musiała wraz z rodzicami i rodzeństwem przenosić się z Głowna do Domaradzyna, do rodziny ze strony swojej matki - bo tam było bezpiecznie. Po wojnie powrócili do swojego domu na Piątkowską w Głownie, gdzie pani Stanisława mieszkała przez całe życie.

Pani Stanisława skończyła tylko szkołę podstawową, ale liczne kursy - w tym również w Krakowie - zaliczała tuż przed rozpoczęciem pracy w Spółdzielni Gorseciarskiej i już w jej trakcie pozwoliły profesjonalnie wykonywać zawód mistrza gorseciarki usługowej. Przez blisko 40 lat pracowała na krojowni. Od czasu do czasu szła chałupniczo. Po przejściu na emeryturę pracowała również w jednej z prywatnych głownianek szwalni. Lubiała swój zawód i miejsce, w którym pracowała. Praca kojarzyła jej się z przyjemnością. Lubiała być w grupie - pracować z koleżankami i z nimi spędzać wolny czas.



Wyjeżdżała na wszystkie organizowane przez spółdzielnię wycieczki krajowe i zagraniczne. Zwiedziła m.in. Chorwację, Węgry, Bułgarię. Z każdego wyjazdu przywoziła drobne upominki dla najbliższych - na przykład bluzki dla siostrzenic czy bratanic albo słodycze dla dzieci. Upominki, choć miłe, były jednak niczym w porównaniu z wiadomościami, jakie ze świata przywoziła pani Stanisława. Lubiała siedzieć z rodziną wieczorem na ławeczce na podwórku i opowiadać co widziała, co jej się podobało, co ją zaskoczyło. Była bardzo lubiana i postrzegana przez resztę rodziny jako osoba niesłychanie dojrzała życiowo, mądra. Jak już coś powiedziała, to na długo zapadało to w pamięci rozmówców. Wśród jej koleżanek była również warszawianka Halina Ibisz, matka znanego telewizyjnego prezentera, Krzysztofa Ibisza. Pani Stanisława była bardzo zgodną osobą. Nigdy nie była zde-

nerwowana, przy pracach domowych pogwizdywała i podśpiewywała. Uwielbiała gotować i robiła to bardzo dobrze, rozchodzące się z jej kuchni zapachy do dziś wspominają rodzina. Robiła wspaniałą galantynę z kaczkami. Nie skrywała swych przepisów i umiejętności przed innymi. Przeciwnie - chętnie dzieliła się swoją wiedzą, uczyła swoje siostrzenice i bratanice jak przygotowuje się określone potrawy. Dzięki temu przepisy pani Stanisławy przetrwały przez pokolenia. W wolnych chwilach czytała książki, szczególnie powieści. Robiła na drutach, ale najbardziej lubiła zajmować się swoją działką. Uprawiała warzywa i kwiaty. Cieszyła się, kiedy mogła przynieść dzieciom swojej bratanicy pierwsze truskawki, czy młode warzywa na zupę. Dzieci były jej oczkiem w głowie, choć swoich nigdy nie miała. Długie lata leczyła się w nadziei, że kiedyś będzie miała własne dziecko. Los chciał jednak inaczej.

Od stycznia tego roku pani Stanisława chorowała na raka. Do końca swoich dni przebywała w domu. Nie chciała iść do szpitala, nie chciała także przenieść się do domu swojej siostrzenicy Wiesławy, która opiekowała się nią w chorobie. Wolała być w swoim otoczeniu. Nie umierała w samotności. Do ostatnich chwil otaczał ją rodzinny krąg oraz koleżanki, które pocieszały ją w chorobie. Należały do nich Teresa Frydrych, Zofia Kindalska, Helena Piwowarska oraz Maria Pasikowska. Pani Stanisława zmarła 19 lipca, dokładnie w 32. rocznicę śmierci swojego ojca. Wspomnienia o niezapomnianej ciotce Stasi snuły: Władysława Wolanowska-bratowa, Alicja Doardo - bratanica, Anna Włodarczyk-Wolanowska - bratanica, Wiesława Miśkiewicz - siostrzenica i Olga Miśkiewicz - córka siostrzenicy. (ljs)



Przegląd dobrej prasy

Nie litować się nad Niemcami

TYGODNIK POWSZECHNY(...) Czy ofiary wojny nie są równe, niezależnie od tego, czy należą do pokonanych, czy do zwycięzców? Te kwestie postawiła Helga Hirsch w dyskusji nad pomysłem zbudowania w Berlinie Centrum Wypędzonych.

MAREK EDELMAN(...) Plan zbudowania dziś - pół wieku po wojnie - Centrum Wypędzonych Niemców, jest aferą czysto polityczną. Więcej: nacjonalistyczną i szowinistyczną. Bo w polityce nie tyle jest ważne, co się mówi, tylko: kto mówi. Te same słowa - miłość, prawo, równość, braterstwo, sprawiedliwość itd. - inaczej brzmią w ustach dyktatora, a inaczej w ustach demokracji. Jeśli pomysły Centrum wychodzi ze środowisk Związku Wypędzonych, to znaczy, że jest to zakamuflowany powrót do idei Drang nach Osten. W niemieckiej podświadomości stałe tli się przekonanie, że Niemcy mają za mało Lebensraum, że tak wielki naród musi mieć więcej przestrzeni do istnienia, że mu się to wyczerpać należy. Do tego dochodzi buta oraz przekonanie o nadzwyczajnej pozycji w Europie. (...)

■ **Przez ile pokoleń można pokutować za winy przodków?**

Nie chodzi o pokutę; oni mają obowiązek zapłacić za te winy! Nie jedno, drugie czy trzecie pokolenie - ale tyle pokoleń, aż z niemieckiej mentalności znikną tęsknoty o narodzie panów.

Dlaczego nikomu w Polsce nie wpadło na myśl, by postawić pomnik wypędzonym - choćby z Warszawy po Powstaniu czy z Kresów? Albo wypędzonym Żydom? Gloria victis - to już byłby powód. Ale wypędzeni nie mają tu pomnika. Są pomniki dla tych, którzy zginęli (...)

■ **Tu i tam ginęli ludzie... Obok pomnika wypędzonych będzie pomnik ofiar Holocaustu. Ale może dla młodych nie będzie to świadectwo zrów-**

nywania ofiar - czego obawiają się przeciwnicy Centrum - lecz wyraz wspólnej tragedii?

Tyle że te tragedie są nieporównywalne. Pewnie: wypędzenie jest dramatem dla tych, którzy są wypędzani. Ale wypędzenie Niemców nie zmieniło mentalności ludzkości, a Holocaust zmienił. Wypędzenie nie oznacza też zabierania ludziom życia. Tak, miało swoje ofiary. Lecz ofiary bywają wszędzie, nawet w czasie pokoju. Choćby w wypadkach drogowych. Przy wypędzeniu śmierć następowała w wyniku wypadków. Holocaust zakładał śmierć. Więc bez przesady: Holocaust i wypędzenie to dwa różne wymiary.

Każda wojna niesie śmierć. Po obu stronach. Ale Wielka Brytania nie stawia pomnika cywilnym Anglikom, którzy zginęli od niemieckich bomb. Niemcy za to stale krzyczą, że ich cywile ginęli podczas bombardowań alianckich. To świadczy o zafananiu. I bezczelności. Oraz dowodzi, że nie nie rozumieli z nauki II wojny. (...)

Niemcy mówią, że wśród wypędzonych były kobiety i dzieci. Ale nie mówią, że kobiety były siłą propagandy Hitlera. Wystarczy zobaczyć filmy Leni Riefenstahl. Tam widać te tysiące niemieckich kobiet i dziewcząt, skandujących w uniesieniu: Heil!, Heil! Nie mówią też, że przez całą wojnę żyli z niewolniczej pracy podbitych narodów. Powodowało im się najlepiej w Europie. Nie trzeba robić wysiedlenia, jak się dwa miliony jeńców rosyjskich zagania do pracy i daje im głodowe racje żywności.

Nie ludźmi się też, że zwykli Niemcy nie wiedzieli o obozach koncentracyjnych, gettach itd. Jeżeli nie wszyscy, to zdecydowana większość była świadoma, co robią naziści. (...)

■ (...) **Pan protestował przeciwko wszystkim w Bośni. Ale czy wypędzenie Niemców po wojnie nie miało podobnego charakteru?**

Niemcy zostali wypędzeni, bo przegrali wojnę. Na dodatek była to wojna totalna - z ludnością cywilną. Jeśli w Powstaniu Warszawskim, w którym walczyło 20-30 tys. żołnierzy podziemia, zginęło 200 tys. cywili - to przeciwko komu Niemcy prowadzili wojnę?

Zanim postawi się pomnik wypędzonym, trzeba opłakać tych, których się zabiło. (...) Nie jest to tylko kwestia polityki, ale i psychiki narodu. Niemcy - ze swoją przeszłością - nie są normalnymi ludźmi. Jak się ma taką przeszłość, nie można być normalnym. Ja ze swoją przeszłością i pamięcią też nie jestem normalny - tyle że ja mam przeszłość antyniemiecką. Muszę ją mieć. Nie chcę się mścić, nie do nich nie mam. Nie chcę tylko, żeby oni byli kreowani na ofiary. Bo wtedy ja musiałbym uznać się za kata. A jest odwrotnie: to oni są moim katem. Na tej samej zasadzie budowa Centrum Wypędzonych byłaby antypolska: oznaczałaby, że to Polacy zrobili im krzywdę przez wypędzenie. Tak samo skierowana by była przeciwko wszystkim innym narodom, które były ofiarami wojny.

Bo to Polacy i inne podbite narody byli ofiarami. Ja byłem pięć lat pod okupacją. Mówią: byli Niemcy źli i dobrzy. Ale dlaczego nie miałem wtedy szczęścia spotkać tego dobrego?

■ **Żadnego?**

Żadnego. Nie miałem szczęścia spotkać ani jednego dobrego Niemca. Tylko takich, co bili mnie po mordzie.

O niemieckich planach stworzenia centrum upamiętniającego przesiedlenia Niemców z Europy Środkowej i Wschodniej z Markiem Edelmannem, ostatnim żyjącym dowódcą powstania w getcie warszawskim, rozmawiał Krzysztof Burnetko i Jarosław Makowski. „Tygodnik Powszechny” 33/03, 17 sierpnia 2003.

+ ODESZLI OD NAS (20 - 29.08.)

20 sierpnia: Bożena Skuneczna, l. 48, Wrzeczek; Genowefa Sięnkowska, l. 73, Krępa; 21 sierpnia: Stanisław ozimski, l. 81, Reczyce; Józefa Grzegora, l. 90, Złaków Borowy; 22 sierpnia: Jan Wypych, l. 74, Lasocin; Maria Trzoska, l. 48, Łowicz; Marian Cieślak, l. 49, Głowno; 23 sierpnia: Tadeusz Gumiński, l. 97, Legnica; 24 sierpnia: Tadeusz Waliszewski, l. 83, Ostrów; 25 sierpnia: Andrzej Bielecki, l. 33, Łowicz; 27 sierpnia: Bolesław Skomial, l. 81, Łowicz; Adam Góral, l. 88, Lipka; 28 sierpnia: Zdzisław Tomanik, l. 58, Głowno; 29 sierpnia: Henryk Wawrzyn, l. 52, Grudze Stare; Helena Piech, l. 81, Osiek;

BÓG ZAPŁAĆ

wszystkim Przyjaciołom, Znajomym,
Uczestnikom pogrzebu
naszego ukochanego SYNA I BRATA

Ś.P.

ANDRZEJA BIELECKIEGO

Rodzice, Bracia i Rodzina

R-1022

Panu **MARIANOWI BIELECKIEMU**
Radnemu Powiatowemu I-szej Kadencji,
Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

SYNA

składają

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

R-1004

Przewodniczącej KGW Mysłaków
Pani **IRENIE SZEWCZYK**
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają Zarząd i Członkinie

R-1021

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydlewski.pl

R-22

Bez zmian w miejsko-gminnym PSL

Stanisław Olecki po raz trzeci został wybrany na prezesa miejsko - gminnego koła Polskiego Stronnictwa Ludowego w czasie zjazdu w niedzielę 31 sierpnia. Swoją funkcję pełnić będzie przez okres kolejnych czterech lat. Wybrany został także nowy zarząd koła, który w porównaniu ze starym powiększono z 10 członków do 14. Zasiadli w nim nowi członkowie m.in. wiceburmistrz Łowicza Paweł Bejda oraz Michał Śliwiński i Andrzej Pelka. Powiększenie zarządu spowodowane było wzrostem liczby członków partii w ostatnim czasie. W tej chwili koło liczy 236 członków, ostatnio

przyjęto doń 83 osoby, w tym na spotkaniu w niedzielę 23. Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, liczba członków koła miejsko-gminnego PSL jest już wyższa niż członków partii we wszystkich kołach gminnych na terenie powiatu razem wziętych.

Miłym akcentem na zakończenie zjazdu, były życzenia urodzinowe i tort dla Tadeusza Modraka, człowieka od wielu lat zaangażowanego w ruch ludowy na terenie Ziemi Łowickiej. Nie obeszło się także bez prezentu od kolegów z partii, Modrak otrzymał rower.

(ib)

NA DWÓCH KÓŁKACH PO ZACHODNIEJ UKRAINIE

Ukraina jest biedna, ale nas urzekli ludzie. Są niezwykle gościnni, serdeczni, przyjaźni i bardzo ciekawi przybyszów z zewnątrz. Z chęcią porozmawiają, pokażą drogę, ale gdy poprosi się ich o pomoc w zidentyfikowaniu zabytków rozkładają ręce i jedyne, co można usłyszeć to, że nie wiedzą, bo „eta stare, to Polaki stawiali”. O kraju można powiedzieć, że jest to jeden wielki skansen, pełen zamków, pałaców, niezwykłych kościołów, gdzie jest wiele znaków polskiej historii - powiedział nam Eligiusz Pietrucha o ostatniej wyprawie Klubu Turystyki Kolarskiej „Szprycha” na Ukrainę śladami pamiętek polskiej historii trasą wzdłuż Bugu, od jego źródeł do Terespoli.

Wyprawa trwała od 9 do 18 sierpnia, w tym czasie grupa sześciu turystów z Łowicza przejechała dystans 780 kilometrów, większość czasu poświęcając na zwiedzanie małych miasteczek i Lwowa. Swoją podróż rozpoczęli od Ustrzyk Dolnych w Bieszczadach, gdzie gościli na Ogólnopolskim Zjeździe Turystów Rowerowych.

Z Ustrzyk jednak szybko wyjechali kierując ku celowi swojej wyprawy - na Ukrainę. Szybko znaleźli się na przejściu granicznym w Krościenkach. Tam konsternacja, przejście obsługuje tylko ruch kołowy, my nie możemy się przedostać. Ale szybko znaleźliśmy sposób na tę sytuację i poprosiliśmy o pomoc jadącego samochodem ciężarowym Ukrainca, by wziął na przyczepę nasze rowery. Zgodził się, zdziwiony prośbą, wziął od nas po 5 zł za rower.

Gdy już mogli korzystać ze swoich dwóch kółek, ruszyli w trasę. Jechali przez Sambor, miasteczko, w którym

wiele jest pięknych starych kamieniczek, niegdyś zamieszkałych przez społeczność: polską, żydowską i ukraińską; dalej przez Rutki, gdzie odwiedzili kościół i kryptę, w której spoczywa Aleksander Fredro, kilkanaście kilometrów dalej napotkali Winnicę, a w niej pałac, w którym Fredro się urodził. Jadąc dalej dotarli do Lwowa, jednego dnia pokonując 135 kilometrów.

A teraz do Adaśka

W Lwowie spędzili trzy dni, co starczyło, by zobaczyć wszystkie najważniejsze miejsca. Na słynnym cmentarzu na Łyczakowie odwiedzili mogiły m. in. Marii Konopnickiej, Gabrieli Zapolskiej, Artura Grottgera, Stanisława Banacha, Jana Ordona. Zwiedzili także inne słynne miejsce: Cmentarz Orłat. W kaplicy cmentarnej kupili za 5 hrywien cegiełkę Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi na Ziemi Lwowskiej - na odbudowę i utrzymanie cmentarza. Cmentarz, mimo że odnowiony, ciągle nosi ślady burzliwej historii. Na łuku triumfalnym do tej pory można odnaleźć ślady gąsienic czołgu, który miał go przewrócić - opowiada Pietrucha.

Członkowie Szprychy zwiedzili oczywiście także miasto, nie tylko jego cmentarze. Widzieli słynne kamienice z XVI wieku: „czarną” i „królewską”, ogromne wrażenie zrobiły na nich gmachy opery i uniwersytetu. Nie mogli ominąć także czterech katedr lwowskich (rzymsko-katolickiej, greko-katolickiej, prawosławnej i ormiańskiej) i oczywiście wzgórze zamkowe, z którego podziwiali panoramę Lwowa. Mocno się zdziwiliśmy, gdy prze-



„Szprycha” pod łukiem triumfalnym na cmentarzu Orłat Lwowskich na Łyczakowie.

wodnik, który nas oprowadzał po Lwowie powiedział nam „No dobrze, a teraz idziemy do Adaśka”. W pierwszej chwili myśleliśmy, że chce nas zaprowadzić do jakiejś restauracji, ale jemu chodziło o pomnik Adama Mickiewicza - wspomina Pietrucha.

Co krok wspomnienia

Po trzech dniach w Lwowie, turyści ze Szprychy ruszyli na wschód ku źródłom Bugu, które były celem wyprawy. Do samych źródeł nie dotarli, zabrakło im kilkunastu kilometrów, które rowerami musieliby pokonać po piachu, co z bagażem oznaczałoby stratę kilku godzin, na co nie było ich stać. Zrobili sobie fotografię na moście, zaledwie trochę ponad 10 km od źródeł rzeki.

stanie. Mieściła się w nim fabryka broni, posadzki są zerwane, wszystko, co wchodziło w jego wyposażenie zostało skradzione, zniknął krzyż z głównej nawy i dzwony. Jednak ksiądz daje sobie świetnie radę, wykupił sklep i jest on przez niego aktualnie przerabiany na kaplicę, w której tłumnie gromadzą się wierni. Ksiądz powiedział nam, że nie jest to ławta parafia, że jest ciężko, że gdyby został tam wysłany z przymusu traktowałby to jak zesłanie na Sybir, ale skoro trafił tam „na ochotnika” jest bardzo szczęśliwy. Byliśmy tam na mszy i bardzo się wzruszyliśmy obserwując jak mieszkańcy Priemieszczan śpiewają z zaangażowaniem „Boże coś Polskę”, jak się modlą, to było tak mocno natchnione emocjami, że naprawdę trudno nam było tam stać spokojnie. Coś niezwykłego - przeżywa jeszcze dziś Eligiusz Pietrucha.

Z Priemieszczan łowiczanie udali się do Uniw, w którym mieści się prawosławne sanktuarium z cudownym źródłem, z którego zaczerpnęli wodę i w którym starym zwyczajem podróżników, obmywali nogi. Stamtąd trafili do Złoczewa, w którym zwiedzili park i zamek. Następnie byli Podhorce, z pięknym klasycystycznym kościołem oraz z wielkim pałacem Konięcpolskich, w którym Jerzy Hoffman kręcił kiejańskie epizody „Potopu”. Rowerzyści dojechali potem do Oleska, gdzie także jest piękny zamek, w którym urodził się Jan III Sobieski. Bliżej granicy z Polską odwiedzili Pawliwkę, gdzie doszło do mordów dokonanych przez Ukraińców na ludność polskiej. Tam stanęli pod pomnikiem, który został postawiony w rocznicę rzezi, tym samym, pod którym w tym roku spotkali się prezydenci Polski i Ukrainy.

Dalsza trasa prowadziła już polską stroną Bugu do Terespoli, skąd wrócili pociągiem.

Do dokończenia trasy wzdłuż Bugu pozostało im ok. 200 km. Eligiusz Pietrucha powiedział nam, że jeszcze w tym roku Szprycha spróbuje dokończyć zaczęta drogę. Teraz jej członkowie musieli „odpuścić” z prozaicznego powodu: kończył się uczestnikom wyprawy wolny czas. Ale 200 kilometrów to dla nich może być wyprawa na weekend.

Tomasz Bartos

Tego samego dnia trafili do niezwykle go księdza, salezjanina Piotra Smułki w Priemieszczanach. Przyjął ich bardzo ciepło. Dostali nocleg i wyżywienie. Parafia w Priemieszczanach nadal nie może doczekać się zwrotu XVII-wiecznego kościoła, który obecnie jest w oplakany

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW
DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (dzienna, na podbudowie gimnazjum - wielozawodowa)
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO (dla dorosłych) specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży elektrycznej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM HANDLOWEGO na podbudowie ZSZ
- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO 3-letniego (na podbudowie szkoły zasadniczej i gimnazjum)
- ZAOCZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO (2-letnie, na podbudowie szkoły średniej) w zawodach: - technik handlowiec - technik administracji przedsiębiorstw - technik mechanik samochodowy

ATUTY SZKÓŁ:

- ✓ nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ możliwość podjęcia dobrej płatnej pracy dla absolwentów
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankleta personalna
- ✓ kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

NAJTAŃSZE POKRYCIA DACHOWE

RENOMOWANYCH FIRM SUPER CENY

POLECA
HUTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
TERBUD

PONADTO W NASZEJ OFERCIE:

- ▶ Systemy rynnowe **MARLEY**
- ▶ Okna dachowe **OKPOL**
- ▶ Płyty G-K **KNAUF**
- ▶ Glazura, terakota **CERAMIKA PARADYZ**
- ▶ Farby, kleje, fugi **CERAMIKA TUBADZEN**
- ▶ Systemy dociepleń budynków **OPOCZNO**
- ▶ Kompleksowe wyposażenie łazienek **SANPLAST aquaform**
- ▶ Glazura, terakota do pomieszczeń gospodarczych **MAPEI**

ZAPRASZAMY: PN - PT 8-17 W SOB 8-13

(046) 830-33-88

ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42

PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami
POŚREDNICTWO W: sprzedaży działek budowlanych, rekreacyjnych, rolnych, budynków mieszkalnych, mieszkań wynajmie i dzierżawie

FHU, Łowicz, ul. Kłickiego 22A, tel. 046/837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl

AUTO - SZYBY SPRZEDAŻ - MONTAŻ

samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

WNUKOWIE: NA PÓŁNOC I NA WSCHÓD

Ponad 2 tysiące kilometrów pokonało tego lata na rowerach niezłomne łowickie małżeństwo Aleksandry i Wacława Wnuków. Nie po raz pierwszy zadziwili oni nas swoją wytrzymałością podczas długich wypraw rowerowych, w czasie których potrafią przejechać dziennie ponad 150 km.

Swoje rowerowe wojaże w tym roku podzieli na dwa oddzielne etapy. Pierwsza trasa, jaką sobie obrali wyniosła w sumie 972 km i zaprowadziła ich z Łowicza aż do Fromborka i z powrotem. Wyruszyli 8 lipca, podróżowali 7 dni. Na noclegi zatrzymali się w Skapem, Kwidzynie, Młynarach, Fromborku, Lidzbarku Warmińskim, Ostródzie i Działdowie. Warmińska trasa była bardzo ciekawa, choć nie wszystko było w stanie zwiedzić. Już w Dobrzyniu pozwolono im wejść z rowerami na teren zamku. *Oczywiste jest, że nie zostawimy naszego dobyteku na rowerach, by iść zwiedzać. Musimy je mieć ze sobą, a zwiedzać chcemy wspólnie* - mówi pani Aleksandra. Dlatego też w czasie tegorocznej wyprawy skoncentrowaliśmy się przy zwiedzaniu na architekturze, nie wchodziliśmy do muzeów, bo nie mieliśmy gwarancji, że rowery pozostawione same nie zginą. Zatrzymywaliśmy się więc na krótko pod zamkami i ciekawszymi obiektami w Sztumie, Pasłęku, z pobytu w którym są szczególnie zadowoleni, chcieli bowiem zobaczyć jak na Kanale Elbląskim na ładowej pochylony staki są transportowane. Odwiedzili Elbląg, Kadyny, Tolknick. *Nie zatrzymywaliśmy się nad Zalewem Wiślanym, myśleliśmy, by spędzić tam nawet dzień na wypoczynku, ale niski stan wód i dużo mułu zniechęciły nas i po noclegu we Fromborku ruszyliśmy z powrotem* - powiedział nam Wacław Wnuk.

W drodze powrotnej jechali przez Braniewo, Pieniężno, Ornetę, Stoczek Klasztor, w którym zwiedzili klasztor, a w nim celę, w której w latach 50. osadzony był Prymas Polski Kardynał ks. Stefan Wyszyński. W celi tej Kardynał napisał Akt Oddania Polski Matce Bożej. Wrócili przez Jeziorany, Dobrze Miasto, Olsztynek, Napiwodę, Nidzicę, Raciąż, Wyszogród do Łowicza.

Po 5 dniach odpoczynku w domu wyruszyli w kolejną wyprawę tym razem we wschodnie strony Polski. Pokonali 1143 kilometry zataczając ogromną pętlę. *Przejechaliśmy więcej, bo trochę się rozruszaliśmy w czasie pierwszej wyprawy* - komentuje z uśmiechem pan Wacław. Ta druga trasa była trochę cięższa, więcej było pagórków. Ale mieliśmy równie dużo atrakcji jak czasie pierwszej - przyznaje Wacław Wnuk. W ciągu ośmiu dni przejechali przez Rawę Mazowiecką, Nowe Miasto nad Pilicą, Czarnolas, w którym zwiedzili rodową siedzibę Jana Kochanowskiego, potem ruszyli na Puławy. Dużą atrakcją był dla nich pobyt w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, w którym zatrzymali się na nocleg. *Mogliśmy spokojnie zwiedzić to zabytkowe miasteczko i przy okazji lepiej poznać, nie dotarliśmy tylko na wzgórze zamkowe, bo zrobiło się już późno* - powiedziała nam Aleksandra Wnuk.

Potem pojechali przez Nałęczów, Ostrów Lubelski, Włodawę, Terespol.



Wacław i Aleksandra Wnukowie nad zalewem Wiślanym, głównym punktem ich pierwszej wyprawy.

- W drodze pomiędzy Janowem Podlaskim a Terespołem mieliśmy spore problemy. Okazało się, że droga, którą obraliśmy jest w przebudowie na odcinku 23 km i musieliśmy brnąć po niej na zmianę w piachu i po asfalcie. Było ciężko, straciliśmy kilka godzin - wspomina Wacław Wnuk. Dalsza droga prowadziła w części nad brzegiem Bugu, przez Gnojno, Serpelicę - miejscowości wypoczynkowe. Zatrzymali się tam na kąpielisku nad rzeką, by zobaczyć czy jest czysta, zadziwiły ich dwie panie,

które bez przerwy chodziły po nabrzeżu i zbierały najmniejsze papierki. *Trochę zatęskniliśmy, by tak było nad Bzurą, w końcu rzeka z roku na rok jest czystsza* - rozmarzył się pan Wacław. Dalej pojechali przez Drohiczyń, gdzie urzekła ich panorama wijącego się w dole Bugu, Siemiatycze, do Puszczy Białowieskiej. Wrócili przez Bielsk Podlaski, Ciechanowiec, Małkinie, Ostrów Mazowiecką, Brok nad Bugiem, Pułtusk, Nowe Miasto, Płońsk i Wyszogród.

Plebani zawsze pomóż

Wnukowie pytani przez nas o to, czy nie mieli problemów w czasie podróży z noclegami, bo nie zabierają ze sobą namiotu, jako że te nie ochroniłyby rowerów, odpowiadają, że nie. Choć bowiem w kilku miejscach mieli problem, gdyż schroniska, które miały działać były zamknięte, jednak mogli zawsze liczyć na pomoc księży. *Udajemy się do najbliższej parafii, zazwyczaj w czasie mszy wieczornej i nie zdarzyło nam się, byśmy zostali odprowadzeni z kwitkiem. Księża bardzo miło nas zawsze przyjmowali, na plebaniach, w domach rekolekcyjnych, w różnych warunkach - czasami w wygodzie, czasem w biedzie. Dzielił się z nami jadłem, udostępniali telefon, by skontaktować się z najbliższymi. Oprócz tego mieliśmy możliwość z nimi porozmawiać o historii parafii, o ludziach. To sprawia, że można lepiej poznać okolicę, przez którą się jedzie* - podkreśla pani Aleksandra. W Ostrowi Mazowieckiej spotkali w parafii, w której się zatrzymali księdza, zapalonego turystę rowerowego, w Drohiczyńcu natomiast ponad 80-letniego księdza, który był przyjacielem ks. bp. Miziołka, pochodzącego z Kompiny. *Zawsze można znaleźć wspólne ciekawe tematy* - podkreśla Wacław Wnuk.

Wnukowie rowerami jeżdżą już od 1987 roku, jednak od 1998 rozpoczęli organizować sobie długie kilkudniowe wycieczki. Thumaczą, że stało się to możliwe dopiero gdy dzieci stały się na tyle dorosłe, by mogły same zaopiekować się sobą. Na swoim koncie mają już 65 tysięcy kilometrów przejechanych rowerami. W zeszłym roku pokonali ponad 6 tysięcy kilometrów, w tym mają już w nogach ponad 5,5 tysiąca. Często po pracy wyruszają na okoliczne trasy, na przykład do Sochaczewa i z powrotem, dla relaksu. Ze wspólnej jazdy rowerami czerpią ogromną radość.

Trasy swoich dalszych wypraw planują zimą, gdy warunki pogodowe nie pozwalają na rowerowe wojaże. Gdzie udadzą się w roku przyszłym, jeszcze nie wiedzą. *- Pomyślimy o tym w zimę - zapewnia pani Aleksandra.*

Tomasz Bartos



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

ZAOZNE TECHNIKUM ZAWODOWE w ŁOWICZU

3-letnie (6 semestrów) na podbudowie szkoły zawodowej

Technik elektryk spec. elektroenergetyka

Technik mechanik spec. budowa maszyn i urządzeń przemysłowych,
spec. naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.

ZAOZNE STUDIUM POLICEALNE w ŁOWICZU

2-letnie (4 semestry) na podbudowie szkoły średniej (nie konieczne z maturą).

Technik informatyk

NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI!!!

Technik organizacji reklamy (dla najlepszych propozycja pracy w trakcie nauki)

Technik b.h.p. (roczne - 2 semestry)

siedziba szkoły: Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum nr 1)

- ✓ baza szkół: pracownie komputerowe z dostępem do internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
- ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
- ✓ umiarkowane czesne, ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 20%
- ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
- ✓ nie pobieramy dodatkowych opłat z tytułu ubezpieczenia
- ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szk. 2003/2004 do 31 sierpnia 2003 r.
- ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, dwie fotografie, kserokopia dowodu osobistego, wypełniona ankieta.
- ✓ nasi absolwenci są poszukiwanymi specjalistami na rynku pracy
- ✓ w porozumieniu z warszawskim oddziałem Stowarzyszenia Polskich Energetyków nasi słuchacze mają możliwość uzyskania dodatkowych kwalifikacji z zakresu eksploatacji i dozoru sieci, urządzeń i instalacji elektrycznych, ciepłych i gazowych
- ✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych !!!

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły (pok. nr 11);

dodatkowe informacje można uzyskać: tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl

R-320



ROLNIKU!

**NOWA I UŻYWANA
KAŻDA MASZYNA ŚWIATA
DLA CIEBIE**

OFERTA SPRZEDAŻY NA DZISIAJ:

- prasa rolująca WELGER RP-320, RP-200
- deszczownia CAWECO C75 - 300 m
- plug zagonowy 3 skibowy KVERNELAND
- wóz paszowy z wagą VICON 2,5 t
- wycinacz kieszonki SILO-TOPSTAR
- beczkowóz 5800 I VEMA
- kosiarka rotacyjna z zgniataczem 2,5 m MASTER
- sortownik do ziemniaków RH 4
- opryskiwacz zawieszany 18 m, 750 l - CEBECO
- siewnik nawozowy 12 m Amazone Jet 1200

Prowadzimy wysyłkową sprzedaż części zamiennych do pras Welger

PRZYJEDŹ - ZOBACZ - ZAPRASZAMY !!!

Tel. (068) 385-20-51

R-984

NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”

BĄKÓW GÓRNY 33

tel./fax (0-46) 838-79-12

tel. kom. 0-604-284-079

R-903

GAZY

- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG
- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG do wózków widłowych
- ❖ PROPAN-BUTAN - 33 kg



Acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, powietrze syntetyczne, tlen techniczny, medyczny itp. również mieszanki. Czynniki chłodnicze, wszystkie rodzaje.

Hurt i Detal!
Tel. 837-64-73

R-19

DYREKTOR KOLEGIUM NAUCZYCIELSKIEGO W ŁOWICZU

ogłasza przetarg nieograniczony wg procedury uproszczonej

NA DOSTAWĘ OPAŁU

DO KOTŁOWNI LOKALNEJ W BUDYNKU SZKOŁY

- sezon grzewczy 2003/2004 -

łączna ilość dostaw około 120 ton koksu

(w okresie październik - marzec)

- Zamkniętą kopertę z oznaczeniem Oferta dostaw opału należy składać w sekretariacie Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 31 w terminie do dnia 22.09.2003r. do godz. 12.00
- Oferta powinna zawierać cenę brutto, wartość opałową, warunki dostawy i płatności
- Formularz zawierający specyfikę istotnych warunków zamówienia można pobrać w siedzibie Kolegium - pok. 21
- Otwarcie oferty nastąpi w dniu 22.09.2003r. o godz. 14.00
- Upoważniona do kontaktów z ofertami jest p. Alina Janicka tel. 837-55-99

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ZALUMINIUM I PCV



montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

RATY

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY
Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6, tel. 837-83-40
0-604-423-453; 0-502-594-695

PROWADZI ZAPISY
NA KURS
PRAWA JAZDY

W KAT. A, B, C, C+E, B+E

- Rozpoczęcie kursu
8.09.2003 r. o godz. 16.00

Zapraszamy

R-990

BRAMY HÖRMANN

OFERUJEMY: • SPRZEDAŻ
• MONTAŻ

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne

KOMFORT
I ELEGANCJA

• POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS
BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

SPOŁECZNE OGNISKO
MUZYCZNE w Łowiczu

ogłasza zapisy
na rok szkolny 2003/2004
na nw. instrumenty

- ✓ fortepian
- ✓ gitara
- ✓ skrzypce
- ✓ akordeon
- ✓ klawiszowe instrumenty elektroniczne

Łowicz, ul. Podrzeczna 20 (w ŁOK)
tel. (046) 837-05-83, 837-27-20, 0-692-493-731

PPHU KOSMO

ul. Jana Pawła II 23,
tel. (046) 830-21-11, 0600-367-596

OFERUJE:

- najtańsze RAUTARUUKKI FINCO-STAL blachodachówki renomowanych firm
- okna dachowe
- systemy rynnowe plastikowe
- blachy do obróbek blacharskich
- akcesoria dachowe
- podbitkę belgijską

UPUŚT 10%

UPUŚT 10%

- FLORIAN
- VELUX
- FAKRO
- MARLEY

GRATIS DORADZTWO TECHNICZNE DOWÓZ

SZKOŁA PŁYWANIA

Gardener & Piorun

Jeżeli chcesz być zdrowszy,
silniejszy, mieć ładniejszą sylwetkę,
być bardziej zahartowanym,
pożytecznie spędzić czas
i nauczyć się pływać
zgłoś się do naszej szkoły

Zajęcia w poniedziałki i czwartki w godz. 17.00-20.00
tel. (046) 837-62-10, 837-25-08, 0604-564-897

BAR SABA

Kuchnia Polska

- ✓ Zaprasza na smaczne obiady domowe - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - zniżka 10%
- ✓ Organizujemy przyjęcia okolicznościowe - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób

Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2
tel. (0-46) 830-34-48

NAJTAŃSZE W POLSCE

KRÓTKIE TERMINY

RATY RATY RATY

NAGROBKI Z GRANITU

PUNKTY SPRZEDAŻY

D MOSIN II k. Główna czynne codziennie tel. (046) 874-73-91 kom. 0-607-364-068

ŁOWICZ ul. ULAŃSKA 10 czynne od pon. do pt. w godz. 10.00-17.00 tel. kom. 0607-364-068

■ schody ■ parapety ■ płytki ■ blaty
■ meble ogrodowe ■ inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

- BRAMY, garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- NAPĘDY ELEKTRYCZNE

„WIŚNIEWSKI” „NICE” „CAMA”

- DRZWI, OKNA - drewniane, AL, PCV
- ALARMY
- DOMOFONY, WIDEODOMOFONY
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE

FIRMA „JANTAR”

Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

FOLIE SKLEP OGRODNICZY

Główno, ul. Kilińskiego 13

- kiszonkarskie ■ tunelowe
- budowlane ■ dachowe

CENY PRODUCENTA

NAJTAŃSZE OKNA

ROLETY, ŻALUZYJE,
MOSKITIERY, PARAPETY

034 - 540 zł, 036 - 640 zł
okna PCV KBE - ceny brutto

Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

„CENTROBUD”

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

WYROBY HUTNICZE MATERIAŁY BUDOWLANE

GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY

NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

SIB LOWICZ

Spółdzielnia inwestycji
i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

Z.H.U. AWT

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę,
niskie ceny, gwarancję jakości.

☎ 0-502-629-313

Firma organizuje tanio obfite WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ☑ profesjonalna obsługa
- ☑ piękny wystrój sali

Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

9434 BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI

Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług.

tel./fax (0-46) 8322-555
E-mail: info@cktk.com.pl www.osim.pl

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

IMO

SKUP ŻŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 505 315 693

UBOJNIA DROBIU W BOBROWNIKACH NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z FIRMĄ LUB OSOBĄ PRYWATNĄ

dysponującą zestawem transportowym
(samochód + przyczepa)
do przewozu żywca drobiowego

Telefon kontaktowy (046) 838-67-99, 838-67-89
Telefon komórkowy 0604-081-990

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA

PVC

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
 - wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
 - żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
 - szeroka gama parapetów
 - **TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł**

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

**Firma ROMAX świadczy usługi
 CIĘCIA KUKURYDZY
 SIECZKARNIAMI**

Clas Jaguar z gniotownikami ziarna.
 Odwóz masy cietej rozrzutnikami
 10-tonowymi typu Forshnit T-88

Tel. 046/837-28-88, 0604-078-564



MATERIAŁY BUDOWLANE

OD FUNDAMENTU PO DACH
 WYROBY HUTNICZE

Producent:

- stropy Teriva do 7,80
 - bloczki fundamentowe
 - kręgi
 - ogrodzenia betonowe
- DOWÓZ, ROZŁADUNEK HDS
 KOMPLEKSOWE
 ZAOPATRZENIE - **TANIEJ**

Żłaków Borowy 24
 tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235

Studio Odnowy Biologicznej KLEOPATRA

Łowicz, ul. Mostowa 28, I piętro

poleca usługi w zakresie:

- ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE na bazie oryginalnego GUAM oraz imbiru w połączeniu z algami FUKUS
 - PROFESJONALNE MASECZKI liftingujące, rewitalizujące, także do cery trądzikowej
- W ofercie również drenaż limfatyczny ciała, masaż twarzy i dekoltu oraz masaż odchudzający i antycellulitis

Tel. 830-08-37, 0-502-163-270

BIOENERGOTERAPEUTA

mgr Włodzimierz Wojciechowski

- UDZIELA POMOCY W DOLEGLIWOŚCIACH
- układu nerwowego
 - układu trawienego i krążenia krwi
 - narządów moczowych i wydalniczych
 - układu oddechowego i innych

Przyjęcia w nowo otwartym gabinecie
 Łowicz, ul. Pijarska 1
 (budynek po PZU - naprzeciwko Kościoła Księża o.o. Pijarów)
 Cena zabiegu 20 zł

Informacje i zapisy pod numerem telefonu:
 0694-113-885 lub (024) 285-16-35 po 20.00

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG

dr BEATA BABIŃSKA-OLEJNICZAK
 dorośli i dzieci

- choroby tarczycy ● odchudzanie
 - osteoporoza ● zaburzenia dojrzewania
 - nadmierne owłosienie ● niedobory wzrostu
- Zapisy: (042) 719-46-37, 0-604-841-779
 Główno, ul. Kopernika 5

MATURA 2004

JĘZYK ANGIELSKI

przyjmujemy zapisy na kurs
 PRZYGOTOWUJĄCY DO MATURY
 w liczbie 60 godz.

- 30 godz. - zagadnienia gramatyczne
- 30 godz. - zagadnienia leksykalne
- 2 lektorów prowadzących
- maksymalna liczba osób w grupie - 4

Prywatny Ośrodek Nauki Języków Obcych
 PERFECT, ul. A. Mickiewicza 16
 tel. (046) 837-06-84, 837-05-05

- zboża kwalifikowane
- poplony ■ folia kiszonkarska
- lemieszce ■ oleje
- i inne akcesoria rolnicze i ogrodnicze

DO NABYCIA w CENTRALI NASIENNEJ

w Łowiczu, ul. Katarzynów 46

AUTO-GAZ

MONTAŻ INSTALACJI LPG
 DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW

ZAKŁAD AUTORYZOWANY
 ARKADIA 2, tel. 838-59-63,
 0-606-622-578, 0-603-053-231

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro tel. 830 08 37

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA - specjalistyczne masaże kręgosłupa
- zespołowa gimnastyka ogólnie usprawniająca
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA DLA DZIECI
- GIMNASTYKA USPRAWNIAJĄCA CALANETICS

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

BADANIA USG

JOANNA WALCZAK

ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
 PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
 lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

PSYCHOLOG - LOGOPEDA

AGNIESZKA PAKULSKA - MATYSIAK

PRZYJMUJE W SOBOTY
 w godz. 10.00 - 18.00
 Łowicz, os. Noakowskiego 2/35
 tel. 046/837-27-41

OLEJ ekoterm OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor
 oleju opałowego

PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”
 tel. (046) 837-13-58

bezpłatna infolinia
0 800 50 50 39

GWARANTUJEMY:
 ✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz,
 filtry, węże wydawcze długości 40 m

MARKET POLKAT

ZAPRASZA NA ZAKUPY

W SPRZEDAŻY:
 NAPOJE HELLENY 3L
 W SUPER CENIE **1,53**

Łowicz, ul. Koński Targ 9

BIURO RACHUNKOWE DORADCY PODATKOWEGO

rok założenia 1992

PRZYJMIE NOWYCH KLIENTÓW

z terenu Strykowa, Głowna i Łowicza

- ✓ Możliwość odbioru dokumentów u klienta.
- ✓ Pełny zakres rachunkowości.
- ✓ Wszystkie formy ewidencji.
- ✓ Plac i ZUS.

Tel. 0601-501-911

MOTO-ZBYT ŁOWICZ

ul. Krakowska 19, tel. 830-23-66
 Plac Przyrynek 12, tel. 837-85-74

POLECA: OGUMIENIE, OLEJE,
 CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW
 ZACHODNICH I POLSKICH
 RÓWNIEŻ DO SKODY, ŁADY I TAVRII
HURT DETAL

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH „WELCOME”

angielski, niemiecki, francuski

ul. Sienkiewicza 42 (Dom Nauczyciela)
 tel. 837 37 81 (po 16.00)
 tel. kom. 0 606 122 567, 0606 486 275

ZAPISY

tel. 046/837-25-61

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiolog
 dr med. MIROSLAW BITNER
 Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź Im. Sterlinga
 PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
 ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

Gabinet Lekarski

lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
 Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
 LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
 WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
 Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:
 poniedziałek, wtorek, czwartek 16.00-18.00
 sobota 9.00-11.00

Dzieci i młodzież do lat 18
 przyjmowane są **BEZPŁATNIE**
 - umowa z NFZ, konieczny PESEL

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ
 KASĄ CHORYCH

Czynna od poniedziałku do piątku
 od 11.00 do 18.00
 Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
 tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
 tel. kom. 0-608-584-238

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
 TEL. 7-107-400

MIECZYŚLAW KACZOR

Specjalista w internie, reumatologii i rehabilitacji

„Nastawianie kręgosłupa”

- krioterapia • elektropunktura • masaż
- badanie kierowców • wizyty domowe

Łowicz, ul. Topolowa 30,
 tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745
 pon.-śr. 15.00-17.00; wt.-pt. 9.00-11.00

GABINET ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska
 lek. stomatolog
SPEC. ORTODONCJI

leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych

APARATY STAŁE I RUCHOME

Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
 Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
 tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog

badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00

Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
 Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
 PRZYJMUJE:
 ■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
 poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8⁰⁰ - 13⁰⁰
 ■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
 WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

ŁOWICZANIE WIOŚLUJĄ CORAZ LEPIEJ

Odszukaj swoich przodków

Konkurs pod hasłem „Moje drzewo genealogiczne” to jeden z elementów organizowanych w dniach 10-11 października „Dni Otwartych Archiwów” odbywających się pod hasłem „Poznaj historię rodziny i swojej małej ojczyzny”. Organizuje go Archiwum Państwowe m.st. Warszawy oddział w Łowiczu, Archiwum Diecezji Łowickiej i Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a mogą brać w nim udział uczniowie gimnazjów z terenu miasta Łowicza.

Udział w konkursie polega na opracowaniu swojego drzewa genealogicznego, w którym ujęci być mogą przodkowie uczestnika tak „po mieczu” (ze strony ojca) jak i „po kądzieli” (ze strony matki), lub tylko „po mieczu”. Przedstawiony wywód przodków może sięgać dowolną ilość pokoleń wstecz - np. do pradziadków lub prapradziadków. Drzewo genealogiczne powinno być opracowane na podstawie wiedzy o rodzinie jaką uczest-

nik konkursu zdobył w wywiadzie rodzinnym oraz na podstawie dokumentów, które posiada w domu.

Opracowane drzewo powinno posiadać wymiary do 70 x 50 cm i może być opracowane w dowolnej technice (kredki, farby, wklejenia, na papierze, na drewnie itp.). Wywód przodków może być uzupełniony w dodatkowe elementy, np. widok w tle gniazda rodzowego - miejscowości, z której wywodzi się ród, zdjęcia rodzinne, herby rodowe i inne. Praca powinna zawierać imię i nazwisko jej wykonawcy. Należy je nadsyłać do 30 września 2003 roku na adres lub bezpośrednio przekazać do siedziby Archiwum Państwowego m.st. Warszawy Oddział w Łowiczu ul. 3 Maja 1, 99-400 Łowicz. Na opakowaniu pracy winien znajdować się napis: „Konkurs Moje Drzewo Genealogiczne”. Konkurs rozstrzygnięty zostanie na początku października.

(wcz)

Jacek Owczarek z Łowicza okazał się najlepszym, indywidualnym kajakarzem podczas zorganizowanego w ostatnich dniach sierpnia na rzece Rawce 27 Ogólnopolskiego Splywu Kajakowego Rawka 2003. Co roku przybywa chętnych do wzięcia udziału w splywie, tym razem na starcie stanęło 180 zawodników, czyli o 16 więcej niż w roku ubiegłym. Ich rozpiętość wiekowa była bardzo duża. Do najmłodszych uczestników imprezy należał m.in. Wojciech Jabłoński z Łowicza, który liczył 9 lat, zaś najstarszy uczestnik skończył 64.

Splyw odbywał się w dniach od 27 do 31 sierpnia. Pierwszego dnia zakwaterowano uczestników i uroczystie otwarto imprezę. Faktyczna rywalizacja rozpoczęła się dnia następnego, kiedy to uczestnicy splywu płynęli z Ośrodka Sosenska w Budach Grabskich do Bolimowa, tj. pokonali trasę około 16,5 kilometrow.

W drugim dniu zmagani uczestnicy pokonali trasę z Dolecka do Ośrodka Sosenska, czyli około 23 kilometrów. Do mety dopłynęli prawie wszyscy za wyjątkiem jednego kajakarza. Jedną z drużyn żeńskich opadła z sił i trzeba było zabrać kajak z trasy. Splyw kajakowy wymaga kondycji, zdrowia i myślenia, pewnie dlatego cieszy się tak dużym zainteresowaniem - powiedział nam Tadeusz Panak z ośrodka Sosenska.

30 sierpnia na terenie ośrodka Sosenska był dzień rekreacyjny. Zawodnicy mieli szansę zmierzyć się w konkursie ekologicznym, turnieju siatkarskim i tenisie stołowym oraz w konkurencjach sprawnościowych, takich jak rzucanie łotką do koła ratunkowego, łowieniu ryb i innych. Dużym zainteresowaniem cieszyła się konkurencja w pływaniu na „byłe czym”. Pomysłów uczestnikom nie brakowało: jedno z dwóch równorzędnych pierwszych miejsc zajął zawod-

nik przebrany za Małyszka, natomiast drugie ktoś udający anioła.

W splywie wzięło udział łącznie dziewięć drużyn. W klasyfikacji generalnej najlepszą okazał się zespół Leona, w której skład wchodziły osoby ze Skierniewic, Warszawy, Łodzi i Szwajcarii. W regatach indywidualnych mężczyzn, w których startowało około 15 osób, pierwsze miejsce zajął wspomniany Jacek Owczarek z Łowicza. Zawodnicy z Łowicza odnieśli też kilka sukcesów w konkursach sprawnościowych i zręcznościowych. W rzucie łotką do koła ratunkowego pierwsze miejsce zajęła drużyna Grzyby, w przeważającej części składająca się z zawodników ze Skierniewic, drugie natomiast drużyna Łowicz. W konkursie tenisa stołowego drugie miejsce zajął Piotr Podsek z Łowicza, a w konkursie rzutu łotką do tarczy drugie miejsce jego siostra Małgorzata Podsek.

(mko)

Nasze artystki bezkonkurencyjne

Dwie nagrody pierwsze, trzy drugie i trzy wyróżnienia w kategorii haftu łowickiego maszynowego zdobyły twórczynie ludowe z terenu naszego powiatu na zorganizowanym w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi konkursie „Haft ludowy - tradycja i współczesność”.

Konkurs, w którym udział wzięły 62 hafciarki ogłoszony został w lipcu, a w odpowiedzi wpłynęło 266 prac, z czego 155 pochodziło z regionu łowickiego - powiatów łowickiego i skierniewickiego. Oceniano je w trzech kategoriach: krzyżykowy haft opoczyński, maszynowy haft łowicki, którą to kategorię w całości zdominowały nasze twórczynie i ręczny haft łowicki, w tym koralkowy. Na posiedzeniu w dniu 18 sierpnia komisja konkursowa w skład której wchodziło troje etnografów i plastyk, dokonało oceny prac stwierdzając wysoki

poziom techniczny i umiejętną adaptację dawnych wzorów. Wszystkie nagrody w kategorii haftu łowickiego maszynowego przyznano twórczyniom z naszego powiatu z których 6 pochodzi z gminy Kocierzew. Były to: Genowefa Miazek (Różyce, gmina Kocierzew) i Zofia Czubak (Łowicz) - miejsce pierwsze i nagroda w wysokości 400 zł; Marianna Madanowska, Leokadia Łacheta - obydwie z Kocierzewa Południowego i Marianna Wieteska (Strugienice, gmina Zduny) - drugie miejsce i nagroda 300 zł. Wioletta Grabowska, Małgorzata Kosiorek i Marianna Pawłowska (wszystkie trzy z gminy Kocierzew, kolejno z Różyca, Kocierzewa Południowego i Boczek) zdobyły równorzędne wyróżnienia i nagrody po 100 zł. Wręczenie nagród i inauguracja pokonkursowej wystawy odbyły się w poniedziałek 1 września w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi, gdzie wystawa trwać będzie do 15 października.

(wcz)

Bolimów w portalu internetowym

W najbliższy piątek 5 września o godzinie 12.00 w Domu Ludowym przy Rynku w Bolimowie odbędzie się inauguracja projektu internetowego w portalu www.Polska.pl „Miasta w dokumencie archiwalnym”. Jest to portal dokumentalny - historyczny przedstawiający portret kilku miast, z uwzględnieniem ich początków, rozwoju i roli politycznej, gospodarczej i kulturalnej na przestrzeni wieku. Pierwszą prezentowaną w nim miejscowością jest Bolimów, a do końca roku w tym archiwum zamieszczone zostaną dokumenty mówiące o historii Bochni, Brzozowa, Chrzanowa, Czerwińska, Kętów, Łatowicza, Leżajski, Łomży, Przeworska, Skawiny, Szerzeńska, Warty, Wasilkowa, Wiśnicza i Zabłudowa.

Uroczystości związane z inauguracją projektu internetowego zakończą się około godziny 15.00. W tym czasie po powitaniu gości nastąpi prezentacja założeń projektu „Miasta w dokumencie archiwalnym” oraz część artystyczna.

(mko)

Porozmawiaj o bezpieczeństwie dzieci

W zorem lat ubiegłych, w związku z początkiem roku szkolnego policja organizuje dyżur telefoniczny, podczas którego będą przyjmowane uwagi mieszkańców powiatu na temat bezpieczeństwa i organizacji ruchu drogowego, zwłaszcza w rejonie szkół. Dyżur trwać będzie w czwartek, 11 września w godz. 9.00 - 14.00 pod nr tel. 830-95-25. Osoby, które w tym czasie zadzwonią na

policję, będą mogły rozmawiać nie tylko z funkcjonariuszami sekcji ruchu drogowego i zespołu do spraw nieletnich KPP w Łowiczu. Na czas trwania dyżuru policja zaprasza również przedstawiciela urzędu miasta, zajmującego się drogami będącymi w gestii tegoż urzędu, przedstawicieli rejonów dróg krajowych z Łowicza i z Kutna, rejonu dróg wojewódzkich oraz zarządu dróg powiatowych.

(mwk)

Kościół na Korabce

W najbliższą niedzielę - dożynki

W niedzielę 7 września o godz. 10.00 w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu poświęcone zostaną dożynkowe wieńce wykonane przez parafian i mieszkańców ościennych wiosek. Mszę św. dziękczynną za tegoroczne zbiory odprawi proboszcz tamtejszej parafii ks. Wiesław Frelek. Ile wieńców zostanie przygotowanych na tę uroczystość - trudno wy-

rokować, w ubiegłych latach na parafialnych dożynkach na Korabce bywało i kilkanaście wieńców.

Po zakończeniu nabożeństwa planowany jest występ, jednak proboszcz nie chciał nam zdradzać dotyczących tego szczegółów, gdyż ma to być niespodzianka dla tych, którzy zechcą wziąć udział w parafialnych dożynkach.

(mwk)

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874,
(0-46) 830-33-51

zaprasza:

- > absolwentów szkół zasadniczych do 3-letniego Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego
 - > absolwentów szkół zasadniczych (zawód sprzedawca) do 3-letniego Prywatnego Liceum Handlowego
- wpisowe 80 zł, czesne 100 zł miesięcznie płatne przez 10 miesięcy w roku, bez dodatkowych opłat za egzaminy semestralne.
- UWAGA:** ostatni nabór dla absolwentów 3-letnich szkół zasadniczych.
- > absolwentów liceów, techników i szkół równorzędnych do Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego:
 - o technik ekonomista, specjalność finanse i rachunkowość - uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego
 - o technik administracji,
 - o pracownik socjalny,
 - o technik rolny - nowy kierunek, kształcenie na bazie Zespołu Szkół w Zduńskiej Dąbrowie, specjalności: podstawy rolnictwa, ekologicznego, obsługa ruchu turystycznego na wsi, marketing produktów rolnych
- Zajęcia od października 2003 roku!!!
Czesne 105 zł miesięcznie
- o technik informatyk (czesne 130 zł miesięcznie) ... wykształcenie, zawód, praca



Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING
 ■ RYNNY
 ■ DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe

■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PROMOCJA
 - PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

SZKOŁA MUZYCZNA OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 2003/2004

do szkoły I stopnia (odpowiednik szkoły podstawowej z uprawnieniami szkoły publicznej) i II stopnia (szkoła średnia muzyczna)

ZAINTERESOWANYCH zapraszamy od 1 do 15 września od poniedziałku do piątku w godz. 16.30 - 18.00

do siedziby Szkoły:

Łowicz, ul. A. Mickiewicza 20, tel. 0602-106-324

Oferujemy także kursy taneczne dla dzieci i młodzieży.



deceuninck

EKO-OKNA
Producent okien PCV

SALON FABRYCZNY OKNA

NIEPOWTARZALNA BIEL OKIEN

NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE - „deceuninck”

W STANDARDZIE:
 • specjalna uszczelka w dolnej części ramy chroniąca przed zabrudzeniem
 • najnowocześniejsze srebrno-powłokowe okucie niemieckiej firmy Roto NT
 • zaczep antywyważeniowy
 • blokada kłamek i podnośnik skrzydła

FACHOWY CZYSTY MONTAŻ

Łowicz, Nowy Rynek 29, tel. (046) 837-66-05
 Głowno, ul. Kopernika 5a, tel./fax (0-42) 710-73-73

R-974

SKŁADY BUDOWLANE CIBEST

Sp. z o.o.

zapraszają do nowo otwartego

CENTRUM BUDOWLANEGO W ŁOWICZU

KLEWKÓW 19B,

tel. 0606-227-675, 0604-479-256

pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

- ✓ Miła, profesjonalna obsługa!
 - ✓ Duży wybór!
 - ✓ Atrakcyjne ceny!
- Zapraszamy!**

R-983

EUROPEJSKA SZKOŁA JĘZYKÓW SUKCES

JĘZYK ANGIELSKI I NIEMIECKI

- Kursy standardowe lub intensywne na wszystkich poziomach zaawansowania
- Przygotowanie do egzaminów maturalnych (NOWA MATURA)
- Przygotowanie do egzaminów na studia
- Przygotowanie do egzaminów FCE, CAE, CPE oraz Zertifikat Deutsch
- Konwersacje - przełamanie barier w mówieniu
- Szkolenia dla firma i kursy Business English i Wirtschaftsdeutsch

BLIŻSZE INFORMACJE: 0504-164-215, 0600-978-183

Łowicki Ośrodek Kultury, Łowicz, ul. Podrzeczna 20

ZAPISY: 27.08-12.09.2003 r. - poniedziałki, środy, piątki - godz. 17.30-19.00

Zapraszamy na **bezpłatne** testy kwalifikacyjne

R-1017

Europejska jakość! Polskie ceny!!!



**OKNA
DRZWI**

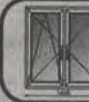
Specjalna PROMOCJA cenowa!

UWAGA! WYKORZYSTAJ OKAZJĘ! Promocja tylko do 30 września 2003r.

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

Już w naszej ofercie...

WITRYNY • DRZWI • PRZEGRODY
OGNIODPORNEOKNO
1465 X 1435już od **584 zł**

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

R-1003

PHU DREW-PASZ GŁÓWNO
ul. Kolejowa 42
tel. (042) 719-42-83, 0603-799-270

OFERUJEMY

- brykiet drzewny - do centralnego ogrzewania, kuchni, kominków
- tarcicę budowlaną
- domy z bali ▪ meble ogrodowe
- stal ▪ betoniarki
- pasze, koncentraty, premiksi

R-1008

ZAPRASZAMY OKNA I DRZWI PROFIL BRÜGMANN

- PCV • DREWNO • ALUMINIUM
- ŻALUZJE • ROLETY • VERTICALE
- PARAPETY WŁOSKIE
- BRAMY GARAŻOWE

Najwyższa jakość w najlepszej cenie

Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

R-1023

CIĄGNIKI

- ZETOR
 - SAME LAMBORGHINI
 - DEUTZ-FAHR
 - URSUS
 - ESCORT
- od 1 lipca również
▪ ciągniki MTZ

✓ Duży wybór
maszyn
rolniczych✓ Pełny serwis
gwarancyjny
i pogwarancyjny✓ Ceny
konkurencyjne

Zapraszamy: ASOC - Łowicz, ul. Poznańska 158, tel. (046) 837-47-85

TVK MARTON
TVK MARTON ul. Stary Rynek 16
(wejście od ul. Pijarskiej),
tel. 837 89 88

Jesteśmy na większości osiedli w Łowiczu. Ogląda nas już ponad 10.000 mieszkańców. Za 21 zł oferujemy 43 programy w tym 25 polskojęzycznych (m.in. TVN 24, TRZY KANAŁY DISCOVERY, EUROSPORT PL, POLSAT SPORT, NATIONAL GEOGRAPHIC, MINIMAX, TV TRWAM.).

TVK Marton to również jedyna telewizja w mieście z programem lokalnym.

ZAPRASZAMY

Biurowo Obsługi Klienta czynne:
pn. - czw.: 9.30 - 16.30,
pt.: 8.30 - 15.30

R-1015

PROMOCJA 2003!

Arsil Najniższe oprocentowanie!

KREDYTY LEASING

- GOTÓWKA - BEZ PORĘCZYCIELI
- POJAZDY I NIERUCHOMOŚCI
- BUDOWY I REMONTY
- BIZNES I ROLNICTWO
- POD HIPOTEKE
- KONSOLIDACYJNY

ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW SZYBKO I KOMPLEKSOWO

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-31-27
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz

R-1006

PHU DOMITECH
Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 66
tel. (0-46) 837-61-09

KOTŁY c.o.
na olej, gaz, groszek, miel, węgiel

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych
TANIO - OKAZJA!

Montaż instalacji c.o. w nowo powstałych domach - koszt 70 zł / 1punkt

Sprzedaż: Hurtownia Mysłaków
(przy trasie Łowicz-Skierniewice)

R-1019

**AUTO
SZYBY**

▪ SPRZEDAŻ ▪ MONTAŻ

NOWO OTWARTY PUNKT
Łowicz, ul. Bolimowska 57
tel. (046) 830-99-89

R-1020

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

**PROWADZI ZAPISY
NA KURS
PRAWA JAZDY
KAT. „A, B, B+E”**

Rozpoczęcie kursu:
9.09.2003 r. godz. 16.00

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)

R-1016

R-1012

OŚRODEK KSZTAŁCENIA
PRACOWNIKÓW OCHRONY
w Skierniewicach, ul. Kilińskiego 16

**ORGANIZUJE KURS
NA PRACOWNIKA
OCHRONY
FIZYCZNEJ I i II stopnia**

Tel. (046) 832-54-53, 0-603-225-618

OPLĄTY W RATACH

MOŻLIWOŚĆ REFUNDACJI DLA BEZROBOTNYCH

R-1009

FUNDACJA SFOW
OŚRODEK DORADZTWA I DOSKONALENIA KADR
ul. Kaliska 5, 99-400 Łowicz

MUSIC BOX

ZAPRASZA
NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe:
- keyboard
- Gitara: - akustyczna; - klasyczna
- Pianino
- Skrzypce

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2003/2004
INFORMACJE POD NUMERAMI TELEFONÓW
tel. 837 62 44, 837 33 26 kom. 0-604 782 481

R-1018

SZKOŁA PŁYWANIA DELFIN

NAUKA I DOSKONALENIE PŁYWANIA
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- ✓ ZAJĘCIA PROWADZĄ DOŚWIADCZENI INSTRUKTORZY
- ✓ ZAJĘCIA: środy i piątki godz. 18.00

MAŁE GRUPY

NAJNIŻSZA CENA W ŁOWICZU

Zapraszamy na spotkanie informacyjne na pływalni miejskiej
czwartek 25 września godz. 19.00
tel. 837 84 42 lub 603 709 279

R-1010

Nieborów

Kultura Huculów w Domku Ogrodnika

W miniony czwartek, 28 sierpnia w Domku Ogrodnika w Nieborowie została otwarta wystawa zatytułowana *Huculskie Reminiscencje*. Prezentowane na niej eksponaty przypominają kulturę materialną ludów zamieszkujących wschodnie Karpaty i ich północne podgórze. Wśród nich znalazł się zespół pokuckich kafla piecowych ceramicznych, rytowanych, pochodzących z około połowy XIX wieku, wazon dekoracyjny z połowy XX wieku, świecznik zw. trójca z początku XX wieku - oba eksponaty ceramiczne rytowane i malowane, drewniana skrzynia z XIX wieku, tkaniny tzw. kilimy huculskie, strój kobiecy i strój męski oraz obraz na płótnie przedstawiający Hucula.

Termin ceramika pokucka obejmuje ozdobne naczynia stosowane do dekoracji lub codziennego użytku, wytwarzane na terenie podgórze wschodnich Karpat (Pokucia). Głównymi użytkownikami tych naczyń byli górale, mieszkańcy północnych stoków wschodnich Karpat - Huculi. Ceramikę tę wykonywano z gliny gamcarskiej. Przed wypaleniem zewnętrzną powierzchnię naczyń pokrywano białą gliną, a w niej ryto dekorację. Uzyskany rysunek uzupełniano podszkliwymi farbami. Tak przygotowany wyrób wypalano pierwszy raz. Drugie palenie odbywało się po ewen-



Na czwartkowym wernisażu z zainteresowaniem oglądano zgromadzone eksponaty.

tualnym domalowaniu ceramicznymi farbami i pokryciu całej powierzchni naczyń lub kafla szkliwem ołowiowym.

Wystawę w Domku Ogrodnika w Nieborowie będzie można oglądać przez wrzesień i październik. (mko)

Ocalić od zapomnienia po raz drugi

Do 1 października do Urzędu Miejskiego w Łowiczu lub Biblioteki Miejskiej im. A.K. Cebrowskiego można dostarczać prace na drugą edycję konkursu „Ocalić od zapomnienia”. Celem konkursu jest przede wszystkim pozyskanie materiałów dotyczących historii miasta. W ubiegłym roku najwyższą ocenioną została praca pt.: „Łowicka Szkoła Handlowa w latach 1945 - 1970” autorstwa Wiesława Suta.

Praca musi być nigdzie dotąd nie publikowana i nie nagradzana, nie może zawierać więcej niż 10 stron maszynopisu. Forma literacka i zakres tematyczny są dowolne. Należy ją dostarczyć w kopercie opatrzonej godłem. Druga, opatrzona tym samym godłem i zaklejona w kopercie powinna zawierać dane o autorze, wraz z jego adresem oraz telefonem. Komisja konkursowa oceni

prace pod względem historycznym - największą ilość punktów będzie można otrzymać za wiarygodność przedstawianych faktów. Oceniana też będzie oryginalność ujęcia zdarzeń i walory dokumentacyjne. Przyznana zostanie nagroda główna i wyróżnienia, które zostaną wręczone na uroczystym podsumowaniu do końca 2003 roku. Najciekawsze prace mogą być wykorzystane w lokalnych publikacjach. Prace komisji konkursowej przewidziane są w terminie od 2 do 23 października 2003 roku. Patronat medialny nad konkursem objął Nowy Łowiczanie.

Szczegółowych informacji na temat konkursu udziela Wydział Analiz i Promocji łowickiego ratusza pod numerem telefonu 830-91-18. (mak)

SZYBKIE POŻEGNANIE LATA

Jak zwykle trwało zbyt krótko, jak zawsze nie odpoczęliśmy, tradycyjnie z zalem żegnane lato - odeszło. I choć momentami upały za bardzo doskwierały, a brak deszczu martwił, nie znam nikogo, kto z radością czeka jesieni. No może z wyjątkiem niżej podpisanego, który lubi każdą porę roku, nie wyłączając tej ze spadkiem liści w posagu.

Ale zanim nasze lato ruszą w szkolne mury, chwila wakacyjnych reminiscencji. Najpierw trochę z wielkiego świata, bo zapachniało nim na kolejnym **Festiwalu w Sopocie**. Kiedyś te trzy dni w nadmorskim amfiteatrze były jedyną okazją, żeby zobaczyć jakąś prawdziwą gwiazdę. Za „komuny” nikt wielki ze światowego showbiznesu nie mógł pojawić się w naszym pięknym kraju. Władze nie pozwalały - mieliśmy swoich znakomitych artystów, a w razie czego import z bratnich, kadeelowskich państw. Jedyne pod koniec sierpnia, w Sopocie, pierwszy sekretarz specjalną dyspensą wpuszczał muzy mikrofonu na polską scenę. I stąd **Bony M** czy **Dennis Russos**. Kiedy staliśmy się krajem tzw. demokracji, nikt nie przeszkadzał w organizowaniu koncertów. Tysiące ludzi mogło podziwiać **U2**, **Stinga**, czy **Michaela Jacksona**. I formuła sopockiego festiwalu zaczęła się jakby przeżywać. Ale mimo sporej konkurencji nadmorskie śpiewanie nie dało się wygrać z kalendarza imprez muzycznych. Ma się dobrze, o czym świadczą tegoroczne koncerty.

Tradycją Sopotu był melanz naszego z obcym. Nie inaczej było w tym roku. Najpierw nieśmiertelni **Skaldowie** z gośćmi, potem występ **Kayl**, a na deser **Rickiego Martina**. Skaldowie dali swoim miłośnikom wiele radości, ale ja czekałem na sobotę. Od lat pani Kasia zalicza się do najlepszych nadwiślańskich wokalistek, a profesjonalizm jest, nie przymierzając, amerykański. I tym razem czamowłosa piosenkarka wniosła się na szczyty. Zagrała kapitalny koncert, znakomicie nagłośniony, perfekcyjnie zagrany, idealnie zaśpiewany, ciekawie zaaranżowany. Usłyszeliśmy wszystkie jej największe przeboje, również te z przebojowej płyty nagranej z **Goranem Bregowiczem**.

Podobały się również najnowsze propozycje wokalistki, której - śmiem twierdzić - nowa płyta, znów zawita na szczyty list przebojów.

O ile raczej wiedzieliśmy, czego się spodziewać po naszej gwiazdce, zupełną niespodzianką była forma urodziwego portorykańczyka. Z pewną niepewnością o cze kiwałem wokalisty - pamiętałem jak umiejętności wielu „wokalistów-tek” weryfikowała scena amfiteatru. Niepotrzebnie. Ten przemily facet zza Oceanu, nie tylko znakomicie tańczy ale i nieźle śpiewa! Co nie zawsze jest na takich koncertach oczywiste (vide **Enrique Iglesias**). **Ricky Martin** zaprezentował kilkanaście swoich przebojów, wśród nich te najbardziej znane, a po godzinie udał się na lotnisko, by pofinancować do domu. Zostawił po sobie dobre wrażenie, nie tylko jako artysta, ale i jako człowiek, co na przykład po „występie” **Whitney Houston**, jest dla miejscowych fanów bardzo ważne. To tyle o naprawdę fajnym, tegorocznym Sopocie.

Wracamy do domu, bo choć niestety nie ma u nas żadnych koncertów (dlaczego???) to mamy chociaż kino.

W nim dwie propozycje. To znaczy jedna w murach i jedna na świeżym powietrzu. Zaczniemy od tej drugiej, bo „**Rajd**” przeszedł bez echa po ekranach i...bardzo dobrze. Niewielu na szczęście łowiczanie się o tym przekonano, bo tym razem w Letnim Kinie na Błoniach nikt nie zadbał o aurę - było zimno, deszczowo, nieprzyjemnie. Tak akurat pod wyświetlany tytuł. Pogoda natomiast nie mogła przeszkodzić w projekcjach 3. części przygód dzielnego taksówkarza rodem z Marsylii. „**Taxi**”, protoplasta serialu, było naprawdę fajną propozycją. Zabawny filmik o gliniarzu - fajtłapie i zwiariowanym „złotowie”. Kolejna część

Kącik Muzyczny



była gorsza - ale to już jakby reguła. I wcale nie byłoby źle, gdyby na części drugiej serial się zakończył. Ale producent **Luc Besson** obsesyjnie walczy z Hollywood. Nie pozwala, żeby nad Sekwaną amerykańskie „hiciory” ścigały do kin jego rodaków. Produkuje przeto chłam za chłamem, miast skupić się na projektach wartościowych. I cóż z tego, że na ekranie pojawiają się ci sami, znani z poprzednich odcinków, bohaterowie? Scenariusz jest tak płytki i naiwny, że po wyjściu z kina niewiedomo, o czym tak naprawdę opowiadał reżyser **Gerard Krawczyk**. Jest niby oś sensacyjna - mikołajowie rabujący w lipcu (!) banki, ale nie widzimy żadnego ze skoków. W zasadzie jedyną atrakcją (na szczęście) krótkiego filmu, jest podrasowany Peugeot i seksowna pani sześciorabusiów. Kino zawsze kochało się w szybkich samochodach. Niektóre ze scen, w których głównymi bohaterami były cztery kółka, na stałe weszły do kanonów wielkoekranowej rozrywki. Choćby na przykład **Steve McQueen** jako inspektor Bullit w szaleńczej jeździe po stromych ulicach San Francisco, czy niesamowita „przejażdżka” z **Robertem de Niro** w „**Roninie**”. „**Taxi**” oczywiście nie ma zamiaru bycia klasykiem, ale w pierwszej części samochodowej trylogii ładnie wyglądały ucieczki i pogonie szalonych kierowców. W opisywanym filmie zabrakło nawet tego. Zabrakło też humoru, krzty aktorstwa, logiki w scenariuszu. Nie wymagam przecież artystycznych cudów, tylko odrobiny rzemieślniczego podejścia do tematu. Prześciancie, drodzy producenci, robicie kino tylko dla pieniędzy. W dodatku w Europie.

Kończąc, jeszcze raz apeluję do panów Francuzów - nie róbcie już więcej filmów o białej taksówce. Wymyślcie coś innego.

Bogusław Bonczak

IDAJĄCI SIĘ DO ŁOWICZA

ZAPRASZA NA ZAKUPY

sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych

DOM CHŁOPA, OFERUJEMY:

Łowicz, ul. Kurkowa 8
tel. (046) 830-21-51

STÓŁ POKOJOWY - 3 wkładki
złożony: 1,60 x 0,95
rozłożony: 3,10 x 0,95

TRANSPORT GRATIS!

- komplety wypożyczkowe od 1150 zł
- tapczany dziecięce od 290 zł
- krzesła ■ stoły od 799 zł ■ komody
- witryny ■ zestawy kuchenne od 799 zł
- wykładziny PCV ■ wykładziny dywanowe
- sprzęt na indywidualne zamówienia

wersalka POGO
530 zł

17" 540 zł

cena 1299 zł

2 LATA GWARANCJI

0,0 raty 0%
- darmowy kredyt

Górala

czy Ci nie żal?

Duży wybór sprzętu do zabudowy

lodówka od 599 zł

telewizor
14" - 370 zł
20" - 549 zł

9434

BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI

Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług. tel./fax (0-46) 8322-555 E-mail: info@cikt.com.pl/www.osim.pl

ARCHITEKT

Michał Grzymała-Kazłowski

Tel. 0603-032-399, (022) 617-34-15

DOMY JEDNORODZINNE, OBIEKTY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ BIUROWE, HANDLOWE, PRODUKCYJNE i inne

PRODUCENT KOSTKI BRUKOWEJ I OGRODZEŃ BETONOWYCH

Krepa 158 (teren GS-u Domaniewice), tel. 0600-366-680

KOSTKA: □ kolor 24 zł/m² □ szara 21 zł/m²

OGRODZENIA: □ słupek 10 zł □ płyta 9 zł

Duży wybór wzorów i kolorów

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Łowicz, ul. Starzyńskiego 1

ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie PRAC REMONTOWYCH BUDYNKU ADMINISTRACYJNO -HANDLOWEGO przy ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu

- Termin składania ofert do dnia 19.09.2003 r.
- Warunki przetargowe są do odbioru w biurze Spółdzielni w pokoju nr 11.

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA

99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6

OFERUJE:

- ✓ kompozycje
- ✓ upominki
- ✓ szkło
- ✓ porcelane
- ✓ figurki afrykańskie
- ✓ wikliny

PROMOCJE

TELE-RADIO-MECHANIKA

(zakład przeniesiony z ul. Niciarnianej 27)

ARTUR WRÓBEL

Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 31
tel. (046) 837-44-32, 0-601-365-422

PIECE STAŁOPALNE (miał, grysik)

GENY PRODUCENTA

GRZEJNIKI - RABATY

Rury, kształtki, wyposażenie łazienek itp.

USŁUGI HYDRAULICZNE

Lisiewice Duże 24

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awaryjne oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;
0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
Urząd Skarbowy 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiacek” Łowicz,
ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
tel. 837-66-92; czynny: codziennie 16.00-20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie
(siedziba RKA „Pasiacek”, Łowicz,
ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
Samopomocowa Grupa Abstynencka
„Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK
Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
mnięło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewicach,
czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotwo-
rowymi narzędzia rodzenia i sutka 837-37-07,
czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00,
w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900

Naprawa telefonów 9224

Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu,
usługach, produkcji i wyższej użyteczności
publicznej, tel. (046) 94-34,
fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy
- Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
Policijny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08,
837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37,
837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwat. LSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85,
837-20-22, 837-07-10
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościana 5, tel. 837-52-48
ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
● Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28,
tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne:
w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
i święta od 8 (przez 24 h)
Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicz-
nych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmo-
wani są w Ambulatorium Pogotowia po godzi-
nach funkcjonowania powyższych Zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej,
ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż.
- w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia
dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta
przez 24 godziny.
Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych

Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są
w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach
funkcjonowania powyższych zakładów.

● Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6,
tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha:
7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00;
w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielą
● Kaplica seminarystów: 10.00
● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:
8.00, 10.00, 18.00
● Kościół św. Leonarda:
niedziele 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
czw. 4.09. Gen. Sikorskiego tel. 837-42-64
pt. 5.09. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
sb. 6.09. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
ndz. 7.09. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
pon. 8.09. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91
wt. 9.09. 3-go Maja 15 tel. 837-92-11
śr. 10.09. Bonifraterska 2 tel. 837-45-55
Apteka „Słoneczko” ul. Stanisławskiego 27,
tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz.
8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
Apteka „Panaceum”, ul. Sikorskiego 1,
tel. 837-42-64, czynna od pon. środa, czw.
w godz. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21.00,
soboty 8.00-16.00
Apteka „Panaceum Duo”, Stary Rynek 14,
tel. 837-40-91, czynna w każdą sobotę w godz.
9.00-15.00, niedzielę w godz. 8.00-14.00
Apteka „Bratek”, os. Bratkiwice, tel. 837-09-20
czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00

Apteka Tylmana, ul. Pijarska
czynna: od poniedziałku do soboty
w godz. 8.00 do 20.00

Apteka „Malwa”, ul. Nowy Rynek 36,
tel. 837-45-36, czynna codziennie,
w sb. w godz. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
Apteka „Księżka”, ul. 3 Maja 15, tel. 837-92-11
czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00

Apteka „AVENA”, ul. Bolimowska 21
czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-20.00,
soboty 9.00-16.00, niedziele 9.00-14.00

Apteka „Bonifraterska”, ul. Bonifraterska 2,
tel. 837-45-55,
czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00
Apteka Z.W.Guzowsky, os. Kostka 1, tel. 837-51-32
czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00

Apteka „Rodzinna”, ul. Kurkowa 3, tel. 830-21-57
czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00

Apteka „Zduńska”, ul. Zduńska 45,
czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-18.00, sobota 9.00-14.00

Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30

Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00

Bolimów: R. Kościuszki
pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00

Chąsno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00,
sb. 8.00-12.00

Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00,
sb. 8.00-12.00

Lyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00

Kiernozia, Rynek Kopernika 12
czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00

Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00

Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00

Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

● Wystawa kart pocztowych w bibliotece powiatow-
wej przy ul. 3 Maja. Wystawa czynna do końca
września.
● „Huculskie Reminiscencje” - wystawa poświęcona

kulturze huculskiej w Domku Ogrodnika w Nie-
borowie. Wystawa czynna do końca października.

Kino Bzura

● **Czwartek 4 września:**
kino nieczynne
● **Piątek 5 września - środa 10 września:**
- godz. 18.00 i 20.00:
„Terminator 3 - bunt maszyn”
Dziesięć lat po wysłaniu przez Skynet cyborga
T-1000, nowy model Terminatora: T-X, zostaje prze-
niesiony w czasie z misją zgładzenia Johna Conno-
ra (Nick Stahl). Tym razem jest to Terminator o ciele
kobiety, nazywany Terminatrix (Kristanna Loken).
Razem z nim do czasów młodości Johna Connora
przybędzie stary znajomy z poprzednich części cy-
klu: model T-800 (Arnold Schwarzenegger). Jego
zadaniem ponownie będzie ochrona przyszłego
przywódcy powstania przeciwko maszynom.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się:

CÓRECZKI
- państwu Niedzielskim
ze Złakowa Borowego
- państwu Jarosom z Łowicza
- państwu Gromkom ze Złakowa Kościelnego
- państwu Osadowskim z Jasionnej
- państwu Rolewskim z Łowicza
- państwu Kwaskom z Kocierzewa
- państwu Urbańskim z Droguszy
- państwu Frankowskim ze Strzelcowa

ślubowali sobie:

- Sylwia Roźniata ze Stroniewic
i Jarosław Stanisławski ze Skaratek
- Mirosława Grzelak z Domaniewic
i Krzysztof Radomski z Krepy
- Marta Wilk z Łodzi
i Piotr Józwicki z Krepy
- Aneta Szwarocka z Łowicza
i Artur Witkowski z Warszawy
- Agata Garczarek z Łowicza
i Piotr Cichy z Łowicza
- Anna Gołębiewska z Łowicza
i Daniel Pietruszka z Jasieńca
- Agnieszka Kuźnicka z Łowicza
i Adam Grądzki z Łodzi
- Ewa Urbanek z Maurzyc
i Cezary Wróblewski z Łowicza
- Katarzyna Jaros z Karsznic Małych
i Dariusz Kolos z Łowicza
- Anna Jabłońska z Mastek i Rafał Dalek z
Bąkowa Górnego
- Joanna Michalak z Kocierzewa
Południowego i Paweł Ryta z Tydówki

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00
- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
- izba przyjęć w szpitalu
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna
przez całą dobę,
ul. Wojska Polskiego 33

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna
ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27, 719-80-34,
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba
przyjęć w szpitalu w Głownie

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Złazka 27, tel. 719-24-84
czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41 czynna: pn.-pt. 8.00-
19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71
czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;

ul. Targowa 14, tel. 719-86-89
czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;

Apteka w Bratoszewicach

Pl. Staszica, tel. 719-89-68

czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;

Apteka w Dobrej

ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00

czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw. 4.09. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12
pt. 5.09. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12
sob. 6.09. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12
ndz. 7.09. ul. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
pn. 8.09. ul. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
wt. 9.09. ul. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66
śr. 10.09. ul. Swoboda 17/19 tel. 719-44-66

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 7.09. Stryków, ul. Kolejowa 33
tel. 719-81-48, w godz. 9.00-14.00
Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie w godz.
19.00-8.00 dnia następnego; w soboty 8.00-8.00
dnia nast.; w niedziele 8.00-8.00 dnia następnego

Ceny żywności: (dane z 2 września) w Łowiczu

i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkat” Płac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Żabia	targowica miejaska	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Zduńska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejaska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,87	2,17	2,00	2,09	2,09	2,09	-	2,20	1,99	2,00	1,99	2,10	2,20	2,30	2,00
mąka szymonowska	1,68	1,87	1,80	2,05	1,89	1,89	-	1,90	1,67	1,90	1,79	1,80	1,80	2,00	1,90
chleb	0,79	1,20	1,20	1,30	1,30	1,30	-	1,20	0,79	1,10	0,89	1,00	1,10	1,30	1,30
ziemniaki	0,55	0,85	0,60-0,70	-	0,50	0,50	-	0,60	0,60	0,60	0,55	0,40	0,60	0,50	0,60
marchew	0,89	-	1,00	-	-	-	-	1,22	-	-	0,89	1,10	1,00	-	1,00
schab bez kości	-	-	15,00	-	15,80	15,80	15,90	-	15,97	-	14,39	11,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	10-12	-	14,30	14,30	13,50	-	12,73	-	15,09	12,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	8,50	-	8,50	8,50	10,90	-	-	-	9,00	-	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	9-10	-	11,10	11,10	-	-	11,98	-	10,05	8,00	-	-	-
szynka gotowana	16,99	10,20	16,00	-	16,50	16,50	19,00	14,00	18,73	-	15,39	11,50	18,00	18,50	-
salceson	6,35	7,30	8-9,5	-	7,10	7,10	7,80	6,00	6,64	-	3,69	5,30	5,70	8,00	-
kielbasa zwyczajna	5,89	7,60	9,50	-	6,50	6,50	7,90	7,60	4,87	11,00	6,39	6,50	9,00	7,50	-
kielbasa wiejska	11,99	9,30	10-13	-	8,80	8,80	12,50	9,50	7,49	11,00	-	6,80	-	-	-
parówki	7,39	6,20	7,50	-	5,90	5,90	5,40	6,00	5,67	6,80	4,99	5,50	5,50	6,50	-
kaszanka	4,99	3,70	5,5-6	-	4,10	4,10	4,90	3,90	4,49	4,50	3,85	3,60	4,00	5,50	-
śłonina	-	2,80	2,50	-	2,30	2,30	1,90	-	2,47	-	2,05	2,70	-	2,50	-
kurczak	5,85	5,59	6,00	-	5,80	5,80	5,10	5,59	4,07	-	4,99	5,10	-	5,50	-
filet z morskazuka	10,99	-	12,00	-	10,60	10,60	-	12,00	-	-	11,50	-	-	10,00	-
makrela wędzona	-	-	10,00	-	12,10	12,10	-	-	9,83	-	10,99	10,50	10,00	-	-
mleko tłuste w folii	1,30	-	-	1,29	1,26	1,26	-	1,35	1,30	1,35	1,15	-	1,25	1,30	1,35
masło extra	2,15	2,00	2,20	2,27	1,60	1,60	-	2,00	1,92	2,05	1,49	2,10	2,20	2,40	2,20
masło śmiet															

Piłka nożna - III Wakacyjny Ogólnopolski Turniej rocznika 1991 i 1992

STARSZY NA CZWARTYM - MŁODSI NA ÓSMYM

Puck, 21-24 sierpnia. Podopieczni trenera **Artura Balika** zakończyli tegoroczne wakacje udziałem w III Wakacyjnym Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej. Starsi (rocznik 1991) dojechali do Pucka prosto z dziewięciodniowego zgrupowania w Rogowie k. Kolobrzegu, a młodzi (rocznik 1992) z Łowicza. Niezwykłym przeżyciem dla wszystkich uczestników tych turniejów było uroczyste otwarcie podczas, którego wszystkie 44. drużyny przemaszerowały ze stadionu na pucky rynek.

ROZNIK 1991:

W turnieju uczestniczyło aż siedemnaście zespołów w czterech grupach, a łowiczanie rywalizowali w grupie C. Jak się później okazało już pierwszy mecz Pelikana z Ruchem Chorzów miał decydujący wpływ na układ czołówki. W meczu tym wynik ustalony został już do przerwy, a w drugiej części nasz zespół obronił korzystny wynik i wygrał 2:1. Kolejny pojedynek z Pogonią Siedlce rozpoczął się od fatalnego błędu sędziego, który niesłusznie ukarał łowiczana rzutem karnym. Później posypały się dwie kolejne bramki, a nasi młodzi piłkarze zupełnie się załamali. Spotkania z Wisłą Tczew i Celtikiem Reda zakończyły się pewnymi zwycięstwami naszego zespołu.

W ćwierćfinale Pelikan zmierzył się z najlepszym w grupie B - GKS Katowice. Był to wyrównany mecz, obie drużyny stworzyły wiele sytuacji, choć bardziej klarowne mieli łowiczanie. O tym dramatycznym meczu opowiada trener Balik: *Dwa razy minimalnie w doskonałych sytuacjach chybił Dawid Sut. Ostatecznie o awansie zadecydowały rzuty karne. Po pierwszej serii było 2:2. Nie wykorzystał karnego Michał Marcinowski, natomiast bardzo pewnymi egzekutorami byli Dawid Sut i Bartosz Ciesielski. Kiedy nasz bramkarz - Rafał Zieliński obronił strzał gracza GKS wydawało się, że awans zapewnił go Tomasz Janusa, ale pomocnik Pelikana oddał jednak minimalnie niecelny strzał. Presji nie wytrzymał także kolejny rywal, który postawił piłkę ponad przeręczką, a tuż przy słupku zmieścił futbolówkę Ariel Jarosz. Z jednej strony wielka radość, z drugiej - ty...*

W pojedynku półfinałowym, mimo ambitnej postawy piłkarze Pelikana nie sprościli późniejszemu zwycięzcy całego turnieju - Górnikowi Zabrze. W teoretycznie silniejszym rywalu przyszło zmierzyć się łowiczanom w pojedynku o trzecie miejsce. Wisła Płock to bardzo silny zespół, który powinien grać nawet w finale. Łowiczanie postawili bardzo duży opór i mimo

przewagi rywali wydawało się, że mecz zakończy się bezbramkowym remisem, ale na trzy minuty przed końcem spotkania płończanie wykorzystali jeden z kontrataków. *To czwarte miejsce to spory sukces. Wiele bardzo silnych drużyn.*

Grupa C:

- RUCH Chorzów - PELIKAN Łowicz 1:2 (1:2); br.: Dawid Sut 2.
- POGOŃ Siedlce - PELIKAN Łowicz 3:0 (3:0)
- WISŁA Tczew - PELIKAN Łowicz 0:3 (0:2); br.: Dawid Sut 2 i Patryk Krzeszewski.
- CELTIC Reda - PELIKAN Łowicz 0:6 (0:2); br.: Dawid Sut, Mateusz Wróbel, Mirosław Józwiak, Bartosz Ciesielski, Dominik Borkowski i Patryk Krzeszewski.

1. Pogoń Siedlce	4	9	9:1
2. Pelikan Łowicz	4	9	11:4
3. Ruch Chorzów	4	7	7:3
4. Wisła Tczew	4	4	1:6
5. Celtic Reda	4	0	1:15

Mecze ćwierćfinałowe:

- GKS Katowice - PELIKAN Łowicz 0:0; w rzutach karnych 2:3.
- GÓRNIK Zabrze - ALUMINIUM Konin 1:0
- POGOŃ Siedlce - BAŁTYK Gdynia 1:0
- WISŁA Płock - OLIMPIA Warszawa 2:0

Mecze półfinałowe:

- PELIKAN Łowicz - GÓRNIK Zabrze 0:2 (0:0)
- POGOŃ Siedlce - WISŁA Płock 2:2; w rzutach karnych 2:0.

Mecz o 3. miejsce:

- PELIKAN Łowicz - WISŁA Płock 0:1 (0:0)

Mecz o 1. miejsce:

- POGOŃ Siedlce - GÓRNIK Zabrze 0:1

Końcowa kolejność: 1. Górnik Zabrze, 2. Pogoń Siedlce, 3. Wisła Płock, 4. Pelikan Łowicz, 5. Olimpia Warszawa, 6. Aluminium Konin, 7. GKS Katowice, 8. Bałtyk Gdynia, 9. Salos Szczecin, 10. Ruch Chorzów, 11. Arka Gdynia, 12. Wisła Tczew, 13. Ruch II Chorzów, 14. Champion Gdańsk, 15. OKS Rumia, 16. Orzeł Łódź, 17. Celtic Reda.

W łowickiej drużynie grali: Rafał Zieliński - Dawid Sut (5. bramek), Patryk Krzeszewski (2), Mirosław Józwiak (1), Bartosz Ciesielski (1), Mateusz Wróbel (1), Dominik Borkowski (1), Dawid Plichta, Tobiasz Sójkowski, Ariel Jarosz, Wiktor Wawrzyn, Michał Marcinowski, Tomasz Janus, Tomasz Gajda, Grzegorz Płacheta i Konrad Wisiński - trener **Artur Balik**.



Na zakończenie bardzo intensywnych wakacji najmłodsze zespoły Pelikana uczestniczyły w turnieju w Pucku.

ROZNIK 1992:

Najmłodsze gracze Pelikana rozpoczęli udział w turnieju bardzo dobrze i wydawało się, że nawet wypadną lepiej niż ich o rok starsi koledzy. Niestety po zajęciu drugiego miejsca w grupie eliminacyjnej łowiczanie troszkę mniej szczęśliwie grali już w grupie o miejsca 1-8. Ostatecznie w fazie finałowej nasza ekipa zdołała tylko raz zremisować i doznała trzech nieznacznych porażek zajmując ostatecznie ósme miejsce w swojej kategorii wiekowej. Bardzo dobrze wkomponowali się do drużyny **Konrad Wisiński** i **Kamil Mitrowski**, którzy grali dotąd w Iskrze Bolimów.

Grupa H:

- KORONA Żelistrzewo - PELIKAN Łowicz 2:6 (1:3); br.: Konrad Wisiński 2, Mateusz Jarosz 2, Michał Karmelita i Adam Pietrzak.
- LECHIA Gdańsk - PELIKAN Łowicz 4:0 (1:0)
- WISŁA II Płock - PELIKAN Łowicz 0:2 (0:0); br.: Konrad Wisiński i Kamil Mitrowski.

1. Lechia Gdańsk	3	9	14:0
2. Pelikan Łowicz	3	6	8:6
3. Wisła II Płock	3	3	6:5
4. Korona Żelistrzewo	3	0	2:19

Mecze o miejsca 1-8:

- POGOŃ Siedlce - PELIKAN Łowicz 1:0 (0:0)
- LECHIA II Gdańsk - PELIKAN Łowicz 2:1 (0:0); br.: samobójcza.
- ARKA Gdynia - PELIKAN Łowicz 0:0

Mecz o 7. miejsce:

- LECHIA Gdańsk - PELIKAN Łowicz 1:0 (0:0)

Mecz o 3. miejsce:

- UNIA Swarzędz - ARKA Gdynia 1:0

Mecz o 1. miejsce:

- LECHIA II Gdańsk - ARKONIA Szczecin 3:2

Końcowa kolejność: 1. Lechia II Gdańsk, 2. Arkonia Szczecin, 3. Unia Swarzędz, 4. Arka Gdynia, 5. Wisła Płock, 6. Pogoń Siedlce, 7. Lechia Gdańsk, 8. Pelikan Łowicz, 9. Wisła II Płock, 10. Bałtyk Gdynia, 11. Orzeł Łódź, 12. OKS Pogórze, 13. Korona Żelistrzewo, 14. Pomezania Malbork, 15. Arka II Gdynia, 16. Bałtyk II Gdynia.

W ekipie Pelikana wystąpili: Piotr Antosik - Konrad Wisiński (3), Mateusz Jarosz (2), Michał Karmelita (1), Adam Pietrzak (1), Kamil Mitrowski (1), Alan Oniszk, Sebastian Sumiński, Wojciech Wójcik i Damian Janik - trener **Artur Balik**. *Paweł A. Doliński*

HURTOWNIA CHEMICZNO-BUDOWLANA I HYDRAULICZNA
w MYŚLAKOWIE, tuż przy trasie Łowicz - Skjerniewice Tel. (046) 839-29-18
POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

- FARBY ■ LAKIERY ■ KLEJE, FUGI
- PIANKI I SILIKONY
- GIPSY, GLĄDZIE, MASY WYRÓWNUJĄCE
- MATERIAŁY IZOLACYJNE: PAPA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN ITP.
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- IMPREGNATY I PREPARATY DEKORACYJNE DO DREWNA, BETONU,
- TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, MOZAIKOWE (ATLAS, CERESIT), TERRANOWA
- OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA
- RYNNY DACHOWE
- PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE

✓ Jesteśmy przedstawicielami producentów.
 ✓ Naszym atutem są bardzo przystępne ceny, duży wybór dobra i sprawdzona jakość oferowanych wyrobów.
 ✓ GWARANTUJEMY FACHOWOŚĆ, SOLIDNOŚĆ, DOBRĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY.

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 18⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰

REXPOL MARKET
 przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPIJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00 R-14

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA

KUPI KAŻDĄ ILOŚĆ ZŁOMU METALI PO ATRAKCYJNYCH CENACH

Łowicz, ul. Katarzynów 17
 tel. 0605-283-895, 046/ 837-55-67 R-942

Ośrodek Szkoleniowy ZTH „SERVIS”

- kursy ■ szkolenia ■ egzaminy ■ uprawnienia
- bhp, ocena ryzyka zawodowego
- wózki widłowe
- energetyczne grupa 1, 2, 3, SEP do 1 KV
- suwnice, elektrowciąg, dźwigi HDS
- minimum sanitarne
- kadry-płace małe firmy

NA ZLECENIE ZAKŁADU PRACY PRZYSTOSOWUJEMY PROGRAM SZKOLEŃ DO WYMAGANYCH POTRZEB
 Rozpoczęcie kursów w każdy wtorek
 ZAPISY: Łowicz, ul. Sienkiewicza 42/44 (alejki budynek ZNP)
 w godzinach 9-16, tel. (046) 839-62-11, kom. 0501-276-854 R-958

FUTRA SKÓRY KOŻUCHY

Już TERAZ POMYŚL O ZIMIE DZWOŃ! JA PRZYJADĘ!

Łowicz, ul. Warszawska 56
 tel. 0-602-654-184 R-949

NAJTANIEJ w PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
 ROZŁADUNEK HDS

Ponadto: nawozy, otręby, śruta sojowa, stoncznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
 SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
 SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28 R-895

RYNNY

- * 5 kolorów * 10 lat gwarancji

OGRZEWACZE WODY
 KOTŁY WĘGLOWE, MIAŁOWE

- tradycyjne - Olsztyn
- wentylatorowe - Cichewicz

GRZEJNIKI

- * INSTALACJE MIEDZIANE
- * INSTALACJE ZGRZEWANE

USŁUGI HYDRAULICZNE - PRZYJMOWANIE ZLECEŃ

INSTAL-DOM
 Łowicz, ul. Mostowa 12 R-961

Piłka nożna - skierniewickie ligi okręgowe młodzieżowe

WSZYSCY JUŻ ROZPOCZĘLI

KLASA OKRĘGOWA JUNIORÓW STARSZYCH:

Nie czternaście jak wstępnie zgłoszono, a tylko jedenaście ekip ostatecznie wystartowało w tegorocznych rozgrywkach skierniewickiej ligi okręgowej juniorów starszych. Mimo wcześniejszych deklaracji do rozgrywek nie przystępują: Unia Skierniewice, Widok II Skierniewice, Jutrzenka Mokra Prawa i Jutrzenka Drzewce, a w ostatniej chwili do gry przystąpiła ekipa Torpedo Celinów.

2. kolejka:

■ **SOBPOL Konopnica - RAWKA Bolimów 3:12**

■ **GLKS Wołucz - BIAŁKA Biała Rawska 5:3**

■ **ORLETA Cieladz - MACOVIA Maków 7:4**

■ **POGOŃ Belchów - CZARNI Bednary** przelożono na 9 września, godz. 17.00.

■ **WIDOK Skierniewice - TORPEDO Celinów** przelożono na 11 listopada.

3. kolejka:

■ **CZARNI Bednary - MAZOVIA Rawa Mazowiecka 0:3**

■ **TORPEDO Celinów - POGOŃ Belchów 3:3**

■ **MACOVIA Maków - WIDOK Skierniewice 0:7**

■ **BIAŁKA Biała Rawska - ORLETA Cieladz 1:4**

■ **RAWKA Bolimów - GLKS Wołucz 1:0**

4. kolejka:

■ **RAWKA Bolimów (2) 3 9 16-3**

■ **Mazovia Rawa Maz. (1) 2 6 15-0**

■ **Orleta Cieladz (7) 2 6 11-5**

■ **GLKS Wołucz (3) 3 6 8-5**

■ **Widok Skierniewice (7) 1 3 7-0**

■ **Pogoń Belchów (7) 1 1 3-3**

■ **Torpedo Celinów (7) 1 1 3-3**

■ **Czarni Bednary (7) 1 0 0-3**

■ **Białka Biała Rawska (5) 3 0 4-12**

■ **Macovia Maków (4) 3 0 5-17**

II. Sobpol Konopnica (6) 2 0 3-24

KLASA OKRĘGOWA DEJNY:

1. kolejka:

■ **PAŁAC Nieborów - OLIMPIA Chaśno 0:9 (0:4);** br.: Łukasz Wiśniewski 3, Aleksander Bogucki 3, Tomasz Janeczek 2 i Łukasz Myszewski.

■ **MAZOVIA Rawa Mazowiecka - BIAŁKA Biała Rawska 3:1**

■ **SIERAKOWIANKA Sierakowice - SOKÓŁ Regnów 1:7**

■ **DAR Placencja - WIDOK Skierniewice 0:5**

1. Olimpia Chaśno 1 3 9-0

2. Sokół Regnów 1 3 7-1

3. Widok Skierniewice 1 3 5-0

4. Mazovia Rawa Maz. 1 3 3-1

5. Białka Biała Rawska 1 0 1-3

6. Dar Placencja 1 0 0-5

7. Sierakowianka 1 0 1-7

8. Pałac Nieborów 1 0 0-9

KLASA OKRĘGOWA MICHAŁOWICZA:

■ **KOPERNIK Kiernozia - PELIKAN Łowicz 0:7 (0:1);** br.: Patryk Patos 4, Dominik Myzka, Tomasz Węglewski i Jakub Milczarek.

Udany start Pelikana, który w Kiernozie nie dał szans debutantom z Kopernika. Aż cztery gole w zespole trenera Zbigniewa Zająca zdobył Patryk Patos.

■ **ASTRA Zduny - VICTORIA Bielawy 4:1 (2:1);** br.: Marcin Kośmider, Łukasz Ozimek, Kamil Koza i Artur Wolski.

■ **SOBPOL Konopnica - WIDOK Skierniewice 1:15**

■ **MACOVIA Maków - OLYMPIC Słupia 0:12**

1. Widok Skierniewice 1 3 15-1

2. Olympic Słupia 1 3 12-0

3. Pelikan Łowicz 1 3 7-0

4. Astra Zduny 1 3 4-1

5. Victoria Bielawy 1 0 1-4

6. Kopernik Kiernozia 1 0 0-7

7. Macovia Maków 1 0 0-12

8. Sobpol Konopnica 1 0 1-15

KLASA OKRĘGOWA KUCHARA:

■ **WIDOK Skierniewice - MAZOVIA Rawa Mazowiecka 2:0**

■ **GKS Łyszkowice - JUVENIA Wysokienice 2:2**

■ **MACOVIA Maków**

1. Widok Skierniewice 1 3 2-0

2. GKS Łyszkowice 1 1 2-2

3. Juvenia Wysokienice 1 1 2-2

4. Mazovia Rawa Maz. 1 0 0-2

5. Macovia Maków 0 0 0-0

KLASA OKRĘGOWA GÓRSKIEGO:

■ **PELIKAN Łowicz - WIDOK Skierniewice 5:0 (3:0);** br.: Dawid Sut 3 i Mirosław Józwiak 2.

Udany początek sezonu zespołu łowickiego Pelikana. Podopieczni trenera Artura Balika strzelili swoim rywalom aż pięć goli...

■ **UNIA Skierniewice - MAZOVIA Rawa Mazowiecka** nie odbył się.

1. Pelikan Łowicz 1 3 5-0

2. Widok Skierniewice 1 0 0-5

3. Mazovia Rawa Maz. 0 0 0-0

4. Unia Skierniewice 0 0 0-0

KLASA OKRĘGOWA ORLIKÓW:

■ **PELIKAN Łowicz - MAZOVIA Rawa Mazowiecka 9:1 (5:0);** br.: Mateusz Jarosz 5, Piotr Pawłowski, Alan Oniszk, Konrad Wiśniński i Jakub Czerbniak.

Trainer Artur Balik miał w ostatnią sobotę kolejny powód do satysfakcji... Jego „młodsza” ekipa bez problemów ograla rywali z Mazowieckiej - i to aż 9:1!

■ **WIDOK I Skierniewice - WIDOK II Skierniewice 12:0**

■ **UNIA I Skierniewice - UNIA II Skierniewice** nie odbył się.

■ **SOJAX Boczek**

1. Widok I Skierniewice 1 3 12-0

2. Pelikan Łowicz 1 3 9-1

3. Mazovia Rawa Maz. 1 0 1-9

4. Widok II Skierniewice 1 0 0-12

5. Unia I Skierniewice 0 0 0-0

6. Unia II Skierniewice 0 0 0-0

7. Sojax Boczek 0 0 0-0

Piłka nożna - 2. i 3. kolejka Skierniewickiej Klasy Okręgowej

Wygrywają choć rezerwowi

2. kolejka:

■ **PELIKAN II Łowicz - CZARNI Bednary 3:3 (2:0);** br.: Jarosław Plichta (48), Grzegorz Czerbniak (82) i Mariusz Mikulski (90).

■ **SIERAKOWIANKA Sierakowice - POGOŃ Belchów 3:3 (1:2);** br.: Łukasz Klimkiewicz (30), samobójcza (80) i Mariusz Skręta (90) - Michał Guzek (10), Tomasz Małkus (16) i Witold Szyba (75).

■ **ASTRA Zduny - ORZEŁ Nieborów 1:3 (1:0);** br.: Piotr Paliwoda (6) - Dawid Ługowski (60), Krzysztof Ambroziak (62) i Piotr Bombała (67).

■ **NAPRZÓD Jamno - GKS Łyszkowice 0:6 (0:2);** br.: Łukasz Kowalik (28), Piotr Redo (42), Leszek Boczek (55), Kamil Kopyczyński (65), Dominik Czeczko (80) i Paweł Pietrzak (90).

■ **STYL Michowice - JUTRZENKA Drzewce 0:4 (0:3);** br.: Paweł Józwiak (28), Cezary Białek (34), Krzysztof Supera (41) i Jacek Białek (50).

■ **BIAŁKA/MAZOVIA II Biała Rawska - WIDOK Skierniewice 2:0 (1:0);** br.: Marcin Kosela (30) i Mariusz Gwiazdowicz (61).

■ **JUTRZENKA Mokra Prawa - SOKÓŁ Regnów 0:2 (0:0);** br.: Marek Kozłowski (60) i Emil Staśkiewicz (86).

3. kolejka:

■ **POGOŃ Belchów - PELIKAN II Łowicz 1:4 (0:0);** br.: Daniel Tryngiel (70) - Grzegorz Durka (55), Marcin Matuszewski (57), Krzysztof Taflński (85) i Sebastian Zwierz (87).

Po bezbramkowej pierwszej połowie „rezerwiści” w końcu rozstrzelali się po przerwie... Trudno się jednak dziwić, że Pelikan II wygrał - w końcu w zespole trenera Sta-

niśława Nezdropy zagrało m.in. dwóch graczy, którzy z ŁKS sięgnęli po tytuł mistrzów Polski: **Grzegorz Krysiak** (199 meczów w I lidze - 20 goli) i Nigeryjczyk Austin Hamlet (50 meczów w polskiej ekstraklasie - 4 gole) oraz najbardziej doświadczony w Pelikanie - **Dariusz Nowacki** (133. mecze w I lidze - 4 gole).

■ **ORZEŁ Nieborów - NAPRZÓD Jamno 1:1 (1:0);** br.: Adam Bombała (25) - Tomasz Zwierz (49).

Naprzód: Polit - Salomon, Milczarek, Wójcik, Snieguła (46 Wojda) - Boruch, Chojnowski (85 Dobrowolski), Rosa (80 Sekalski), Bryk - Zwierz, Pawłata.

Prezesowi Naprzodu - **Grzegorzowi Kapuście** w końcu udało się zebrać skład na mecz w Nieborowie i od razu niespodzianka... Orzeł jedynie zremisował z rywalami z Jamna 1:1.

■ **CZARNI Bednary - ASTRA Zduny 1:3 (1:2);** br.: Grzegorz Czerbniak (42) - Piotr Paliwoda (30), Wojciech Masłowski (35) i Mariusz Ochmański (46).

Niespodzianka w Bednarach, gdzie debiutująca w klasie okręgowej Astra (trener **Grzegorz Majchrzak**) ograla zawsze solidny zespół Czarnych.

■ **GKS Łyszkowice - STYL Michowice 6:0 (3:0);** br.: Dominik Czeczko 2 (17 i 31), Bogdan Plichta (30), Łukasz Kowalik (48), Leszek Boczek (75) i Arkadiusz Koźbial (85).

Bardzo silna w tym sezonie ekipa GKS Łyszkowice odniosła drugie wysokie zwycięstwo. Po środowej wygranej w Jamnie ekipa prezesa **Piotra Tryzno** znowu zaaplikowała rywalom sześć goli - tym razem spotkało to graczy Styla Michowice...

■ **WIDOK Skierniewice - UNIA II Skierniewice 2:2 (0:1);** br.: Dariusz Sko-

czyła (75) i Radosław Lenarczyk (86) - Marcin Maciejak (41) i Miłosz Krstić (63).

■ **SOKÓŁ Regnów - SIERAKOWIANKA Sierakowice 3:3 (1:0);** br.: Emil Staśkiewicz (65 karny), Jacek Strulak (68) i Radosław Sosiński (70) - Grzegorz Skręta (28), Krzysztof Romanowski (60) i Robert Wiczołek (86).

■ **JUTRZENKA Drzewce - BIAŁKA/MAZOVIA II Biała Rawska** przelożono na 3 września.

■ **JUTRZENKA Mokra Prawa**

1. Pelikan II Łowicz (4) 3 7 11-5

2. GKS Łyszkowice (5) 2 6 12-0

3. Jutrzenka Drzewce (1) 2 6 7-0

4. Czarni Bednary (3) 3 4 8-6

5. Widok Skierniewice (6) 3 4 7-5

6. Sokół Regnów (8) 2 4 5-3

7. Unia II Skierniewice (7) 2 4 4-2

8. Pogoń Belchów (2) 3 4 9-8

9. Orzeł Nieborów (10) 3 4 5-8

10. Astra Zduny (12) 2 3 4-4

11. Białka/Mazovia II (9) 2 3 2-2

12. Sierakowianka (11) 3 2 6-10

13. Naprzód Jamno (15) 3 1 1-10

14. Jutrzenka Mokra Pr. (13) 2 0 1-7

15. Styl Michowice (14) 3 0 1-15

W 4. kolejce skierniewickiej klasy okręgowej w weekend 6-7 sierpnia zagrają: sobota - godz. 16.00: Astra Zduny - Pogoń Belchów, Widok Skierniewice - Jutrzenka Drzewce, niedziela - godz. 11.00: Naprzód Jamno - Czarni Bednary, godz. 15.00: Pelikan II Łowicz - Sokół Regnów, godz. 16.00: Styl Michowice - Orzeł Nieborów, Białka/Mazovia II Rawa Mazowiecka - GKS Łyszkowice i Unia II Skierniewice - Jutrzenka Mokra Prawa. Pauza: Sierakowianka Sierakowice.

Paweł A. Doliński

Wakacyjna akcja „Lato z OSiR 2003”



Przebrali, ale ze starszymi... Stąd walkower i ostateczny triumf Miśki-Fortuna.

„Mała Liga Piłkarska” - finał turnieju rocznika 1990-91

Tak się po prostu nie robi!!!

Łowicz, 26 sierpnia. Skandalem zakończył się finał „Małej Ligi Piłkarskiej” rocznika 1990-91. Okazało się, że w zespole Dospelu, który na boisku zwyciężył z Szuvaxem 6:0 i z Miśkami-Fortuna 3:0 wystąpił gracz drużyny młodzieżowej Stali Główny z rocznika 1988 - **Kamil Olejniczak**. Już przed meczami finałowymi wydawało się organizatorem, że gracz ten wydaje się być przerośniętym, ale po debatach ustalono, że data urodzenia tego zawodnika zostanie zweryfikowana po zakończeniu meczu.

Wszystkie mecze z udziałem Dospelu zostały zatem zweryfikowane jako walkower dla rywali, a triumfatorami w tej kate-

gorii wiekowej zostali zawodnicy występujący w zespole Miśki-Fortuna.

MECZE PÓLFINAŁOWE:

■ **ORLY - MIŚKI-FORTUNA 2:6 (1:2);** br.: Michał Kolos i Mariusz Misiura - Dawid Sut 5 i Mirosław Józwiak.

■ **FC SZUVAX - DOSPEL 3:0 (w.o.)**

MECZE FINAŁOWE:

■ **MIŚKI-FORTUNA - DOSPEL 3:0**

1. Miśki-Fortuna (4) 6 22 28:6

2. FC Szuvax (1) 6 16 35:13

3. Orly (2) 6 15 17:15

4. KS Bzura (5) 6 0 4:39

5. Dospel (3) 8 0 0:24

Paweł A. Doliński



Zwycięzcami MLP wśród najmłodszych zostali Królewscy.

„Mała Liga Piłkarska” - finał turnieju rocznika 1992 i młodszy

Królewscy bez problemów wygrali

Łowicz, 26 sierpnia. W fazie finałowej turnieju „Małej Ligi Piłkarskiej” rocznika 1992 i młodszych zabrakło ekipy KS Masters, która zebrała się tylko w czteroosobowym składzie. W jednym meczu półfinałowym faworyzowana Fortuna spotkała się z Korabką. W eliminacjach Fortuna wygrała 2:0 i 3:0, ale jak się okazało drużyna „zza Bzury” w decydującym spotkaniu jednak przechylała zwycięstwo na swoją stronę.

W finale Korabka jednak nie sprostała znacznie lepiej dysponowanej drużynie Królewskich. W eliminacjach Królewscy przegrali tylko jeden mecz i to właśnie z Korabką 0:4 (w pierwszym meczu było aż 6:1), ale w spotkaniu o pierwsze miejsce nie nawiązali walki z lepiej dysponowanymi rywalami.

MECZE PÓLFINAŁOWE:

■ **KRÓLEWSCY - KSMASTERS 3:0 (w.o.)**

■ **FC FORTUNA - KORABKA 1:2 (0:0);** br.: Mateusz Jarosz - Adam Wiśniewski 2.

MECZE FINAŁOWE:

■ **KRÓLEWSCY - KORABKA 3:0 (1:0);** br.: Adrian Zawadzki 2 i Adam Pietrzak.

1. Królewscy (1) 8 21 31:8

2. Korabka (3) 8 10 15:15

3. FC Fortuna (2) 7 12 16:10

4. KS Masters (4) 7 1 3:30

W nawiasie miejsce po eliminacjach.

Królem strzelców został **Adrian Zawadzki** (Królewscy), który zdobył czternaście goli. Dalsze miejsca w klasyfikacji strzelców zajęli: 7 - **Michał Karmelita** (FC Fortuna), 5 - **Mateusz Jarosz** (Fortuna) i **Piotr Pawłowski** (Królewscy), po 3: **Konrad Kwiatkowski** (Masters), **Łukasz Kosiorek** (Korabka), **Mateusz Krysiak** (Królewscy), **Alan Oniszk** (Królewscy), **Sebastian Sumiński** (Fortuna) i **Adam Wiśniewski** (Korabka), po 2: **Piotr Barański** (Korabka) i **Krzysztof Byczek** (Korabka) oraz po 1: **Krzysztof Byczek** (Korabka), **Damian Kosiorek** (Korabka), **Jakub Łazęcki** (Korabka), **Adam Pietrzak** (Królewscy), **Kamil Podsedek** (Fortuna) i **Mateusz Sieradzki** (Królewscy).

W zwycięskiej drużynie Królewskich grali: **Adrian Zawadzki** (14 goli), **Piotr Pawłowski** (5), **Mateusz Krysiak** (3), **Alan Oniszk** (3), **Adam Pietrzak** (1), **Mateusz Sieradzki** (1), **Bartłomiej Tkacz** i **Jakub Czerbniak**.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - wojewódzkie ligi juniorów, „Deyny”, „Michalowicza” i „Kuchara”

W CZWÓRMECZU Z GKS 1:3

WOJEWÓDZKA LIGA JUNIORÓW STARSZYCH:

2. kolejka: Włókniarz Pabianice - Widzew Łódź 0:1, Concordia Piotrków Trybunalski - PMOS Zduńska Wola 1:3, Ceramika Opoczno - Piotrcovia Piotrków Trybunalski 7:5, ChKS Łódź - MKS Kutno 1:2, Górnik Łęczyska - UKS SMS Łódź 0:6, LKS Łódź - WKS Wieluń 3:3, GKS Belchatów - Pelikan Łowicz 6:1.

1. UKS SMS Łódź	2	6	10-1
2. GKS Belchatów	2	6	8-2
3. MKS Kutno	2	6	7-5
4. Widzew Łódź	2	6	2-0
5. LKS Łódź	2	4	8-3
6. Ceramika Opoczno	2	3	11-10
7. Piotrcovia Piotrków	2	3	11-10
8. PMOS Zduńska Wola	2	3	3-2
9. Pelikan Łowicz	2	3	3-6
10. WKS Wieluń	2	1	4-5
11. ChKS Łódź	2	0	2-6
12. Concordia Piotrków	2	0	4-9
13. Włókniarz Pabianice	2	0	0-6
14. Górnik Łęczyska	2	0	0-8

WOJEWÓDZKA LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH:

2. kolejka: Włókniarz Pabianice - Widzew Łódź 2:1, Unia Skierniewice - Pogoń Zduńska Wola 2:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki - RKS Radomsko 1:1, ChKS Łódź - MKS BASF Kutno 1:0, Start Łódź - UKS SMS Łódź 0:8, LKS Łódź - Salos Sieradz 1:1, GKS Belchatów - Pelikan Łowicz 2:1. Zaległy mecz 1. kolejki: UKS SMS Łódź - ChKS Łódź 1:0.

1. UKS SMS Łódź	2	6	9-0
2. GKS Belchatów	2	6	5-3

3. Lechia Tomaszów	2	4	4-1
4. LKS Łódź	2	4	2-1
5. RKS Radomsko	2	4	2-1
6. Unia Skierniewice	2	3	2-1
7. Włókniarz Pabianice	2	3	2-2
8. Widzew Łódź	2	3	6-3
9. ChKS Łódź	2	3	1-1
10. Start Łódź	2	3	2-8
11. Salos Sieradz	2	1	3-4
12. Pelikan Łowicz	2	0	1-4
13. MKS BASF Kutno	2	0	0-4
14. Pogoń Zduńska Wola	2	0	1-7

WOJEWÓDZKA LIGA „DEYNY”:

1. kolejka: GKS Belchatów - Pelikan Łowicz 1:4, MKS PMOS Zduńska Wola - Piotrcovia Piotrków Trybunalski 4:1, Włókniarz Żelów - Unia Skierniewice 2:2, Ceramika Opoczno - LKS Łódź 1:6, Widzew Łódź - Włókniarz Pabianice 1:0, UKS SMS Łódź - Juvenia Wysokienice 14:0.

1. UKS SMS Łódź	1	3	14-0
2. LKS Łódź	1	3	6-1
3. Pelikan Łowicz	1	3	4-1
4. PMOS Zduńska Wola	1	3	4-1
5. Widzew Łódź	1	3	1-0
6. Unia Skierniewice	1	1	2-2
7. Włókniarz Żelów	1	1	2-2
8. Włókniarz Pabianice	1	0	0-1
9. GKS Belchatów	1	0	1-4
10. Piotrcovia	1	0	1-4
11. Ceramika Opoczno	1	0	1-6
12. Juvenia Wysokienice	1	0	0-14

WOJEWÓDZKA LIGA „MICHAŁOWICZA”:

1. kolejka: Warta Sieradz - RKS Radomsko 0:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki - Unia Skierniewice 7:0, Ceramika Opoczno -

LKS Łódź 2:6, ChKS Łódź - Włókniarz Pabianice 3:0, Orzeł Łódź - GKS Belchatów 0:7, UKS SMS Łódź - WKS Wieluń 7:2.

1. GKS Belchatów	1	3	7-0
2. Lechia Tomaszów Maz.	1	3	7-0
3. UKS SMS Łódź	1	3	7-2
4. LKS Łódź	1	3	6-2
5. ChKS Łódź	1	3	3-0
6. RKS Radomsko	1	1	0-0
7. Warta Sieradz	1	1	0-0
8. Włókniarz Pabianice	1	0	0-3
9. Ceramika Opoczno	1	0	2-6
10. WKS Wieluń	1	0	2-7
11. Unia Skierniewice	1	0	0-7
12. Orzeł Łódź	1	0	0-7

WOJEWÓDZKA LIGA „KUCHARA”:

1. kolejka: GKS Belchatów - Pelikan Łowicz 5:1, GUKS Gorzkowice - UKS SMS Łódź 1:10, Lechia Tomaszów Mazowiecki - ChKS Łódź 3:1, LKS Łódź - Ceramika Opoczno 1:0, Unia Skierniewice - Start Łódź 2:3, Widzew Łódź - MULKS Łask 5:0.

1. UKS SMS Łódź	1	3	10-1
2. Widzew Łódź	1	3	5-0
3. GKS Belchatów	1	3	5-1
4. Lechia Tomaszów	1	3	3-1
5. Start Łódź	1	3	3-2
6. LKS Łódź	1	3	1-0
7. Unia Skierniewice	1	0	2-3
8. Ceramika Opoczno	1	0	0-1
9. ChKS Łódź	1	0	1-3
10. Pelikan Łowicz	1	0	1-5
11. MULKS Łask	1	0	0-5
12. GUKS Gorzkowice	1	0	1-10

Piłka nożna - 2. kolejka skierniewickiej klasy A

Komplet punktów Victorii

2. kolejka:

START Złaków Borowy - VICTORIA Bielawy 0:3 (0:1); br.: Przemysław Chmurski, Piotr Kociak i Jacek Michalski.

W derbach powiatu łowickiego lepszym okazał się zespół Victorii Bielawy.

SOJAX Boczeki - ZRYW Wygodą 5:1 (3:0); br.: Łukasz Sekuła 2, Łukasz Bryszewski, Cezary Śmiałek i Mirosław Gielniewski - Bogdan Ledzion.

W meczu dwóch spadkowiczów z „okręgówki” lepszym okazał się team Sojaxu...

OLIMPIA Chaśno - MUSCADOR Wola Pękoszewska 1:1 (1:0); br.: Jan Majchrzak - Zbigniew Kacprzak.

Po pierwszej połowie w Chaśnie liczono na pierwsze zwycięstwo, ale mecz z Muscadorem zakończył się jednak remisem.

RAWKA Bolimów - WITONIA Osiek 6:1 (3:0); br.: Dariusz Rogoziński, Arkadiusz Piłaszek, Piotr Kamiński, Marcin Szczepanik, Piotr Rolik i Piotr Stomiński - Rafał Piaskowski.

SOBPOL Konopnica - GLKS Wołuczka 3:5 (2:2); br.: Tomasz Woźniak 2 i Marek Kołodziejek - Daniel Waledzik 2, Artur Jabłoński, Robert Wesołowski i Dawid Augustyniak.

POGOŃ Godzianów - MACOVIA Maków 0:2 (0:0); br.: Rafał Wasiak i Leszek Markowicz.

ORLETA Cielądz.

VICTORIA Bielawy - SOJAX Boczeki 3:1 (2:1); br.: Jacek Michalski, Paweł Werwiński i Maciej Markowski - Cezary Śmiałek.

Samodzielnym liderem po 3. kolejce została Victoria Bielawy, która pokonała tym razem spadkowicza z III ligi - Sojax Boczeki.

ZRYW Wygodą - OLIMPIA Chaśno 4:4 (2:2); br.: Dariusz Wicczorek 2, Krzysztof Śnieguła i Włodzimierz Kosio-

rek - Jan Majchrzak, Dariusz Nowak, Dariusz Reczulski i Daniel Okraska.

W trzecim meczu tego sezonu trzeci remis Olimpii... Zespół trenera Witolda Łona podzielił się tym razem punktami w Wygodzie ze Zrywem.

WITONIA Osiek - SOBPOL Konopnica 1:1 (0:1); br.: Krzysztof Szczepny - Tomasz Siudziński.

MUSCADOR Wola Pękoszewska - RAWKA Bolimów 3:2 (1:2); br.: Marcin Ptaszek 2, Tomasz Wacławek - Piotr Kusy i Marek Piłaszek.

MACOVIA Maków - START Złaków Borowy 4:0 (2:0); br.: Paweł Winciorek, Waldemar Wójt, Zbigniew Petrynowski i Tomasz Piechut.

ORLETA Cielądz - POGOŃ Godzianów 2:2 (2:0); br.: Jacek Krulak 2 - Marcin Rudnicki i Dariusz Białek.

Pauza: GLKS Wołuczka.

1. Victoria Bielawy (2)	3	9	9-1
2. Muscadore Wola Pęk. (3)	3	7	8-3
3. Rawka Bolimów (1)	3	6	13-5
4. Macovia Maków (5)	2	6	6-0
5. Orleta Cielądz (4)	2	4	6-3
6. Olimpia Chaśno (9)	3	3	5-5
7. GLKS Wołuczka (7)	2	3	6-7
8. Sojax Boczeki (6)	3	3	6-8
9. Start Złaków Bor. (8)	3	3	2-7
10. Witonia Osiek (10)	3	2	2-7
11. Pogoń Godzianów (11)	3	1	2-7
12. Sobpol Konopnica (13)	3	1	5-11
13. Zryw Wygodą (12)	3	1	5-11

W 4. kolejce w weekend 6-7 września zagrają: sobota - godz. 16.00: Sojax Boczeki - Macovia Maków, niedziela - godz. 11.00: Start Złaków Borowy - Orleta Cielądz, Rawka Bolimów - Zryw Wygodą, Witonia Osiek - Muscadore Wola Pękoszewska, godz. 11.30: Pogoń Godzianów - GLKS Wołuczka, godz. 14.00: Olimpia Chaśno - Victoria Bielawy. Pauza: Sobpol Konopnica.

Piłka nożna - 1. kolejka wojewódzkiej ligi „Deyny”

Miła niespodzianka na inaugurację

GKS Belchatów - PELIKAN Łowicz 1:4 (0:2)

0:1 - Konrad Bolimowski (15), 0:2 - Marcel Lepieszka (18), 0:3 - Maciej Rybus (4), 0:4 - Maciej Jędrachowicz (52).

Pelikan: Kocemba - Cipiński, Wasilewski, Dur, Drzewiec - Woliński (75 Zieliński), Doroba, Jędrachowicz, Bolimowski - Lepieszka (71 Dziedzic), Rybus.

Belchatów, 30 sierpnia. Bardzo dobrze rozpoczęli nowy sezon w lidze wojewódzkiej „Deyny” podopieczni trenera Henryka Plichty. Łowiczanie na inaugurację rozgrywek mieli bardzo trudnego przeciwnika. Wystarczyło tylko wspomnieć, że na wiosnę biało-zieloni przegrali z tą ekipą w Belchatowie 2:8. Po za tym łowicka drużyna jeszcze

nigdy nie wygrała w Belchatowie spotkania. No, ale kiedyś trzeba przełamać złą passę. Okazało się, że ekipa trenera Plichty jest doskonale przygotowana do sezonu 2003/2004. Po bardzo dobrym spotkaniu wygrała wysoko w Belchatowie 4:1. Ten wynik jest na pewno niespodzianką, a zarazem dobrym prognostykiem. Przecież GKS to jedna z silniejszych drużyn w lidze wojewódzkiej „Deyny”.

W pierwszych minutach meczu rywale grali bardzo ostrożnie. Obydwie ekipy bały się nawzajem. Utrudnieniem dla łowiczów był wiatr, który wiał w twarz z dużą siłą. Okazało się jednak, że można było z tym sobie poradzić. Już w 15. minucie pierwszą bramkę w tym sezonie zdobył

Konrad Bolimowski. Po dobrym podaniu od Macieja Rybusa pociągnął z piłką ok. 40 metrów i na koniec z bliskiej odległości pokonał bramkarza gospodarzy. W 18. minucie łowiczanie zdobyli drugą bramkę. Po ładnej kontrze i dokładnej wrzutce z prawej strony nogę w polu bramkowym dobrze dołożył Marcel Lepieszka i było 2:0. Jeszcze w pierwszej połowie wynik mógł podwyższyć Rybus, ale będąc w sytuacji jeden na jeden próbował podawać, a lepszym rozwiązaniem byłaby na pewno decyzja oddania strzału, tym bardziej, że podanie było niecelne.

Druga część spotkania to dalsza przewaga łowiczów. Już na początku w 44. minucie na listę strzelców wpisał się Rybus, który umieścił piłkę w siatce po indywidualnej akcji.

Czwartego gola dla Biało-zielonych zdobył Maciej Jędrachowicz, który dobrze „znalazł” się w polu karnym i „pasówką” pokonał z bliskiej odległości bramkarza gospodarzy. Miejscowi honorową bramkę strzelili w 56. minucie.

Zbigniew Łaziński

Piłka nożna - 2. kolejka skierniewickiej klasy B

Mroga wygrała w Zdunach

Skierniewicka Klasa B - grupa I:

2. kolejka: Meblomax Zielkowiec - Olympic Słupia 1:2 (0:1), Płomień Piotrowice - Vagat Domaniewice 2:1 (1:0), Astra II Zduny - Mroga Waliszew 1:4 (1:1), LUKS Oszkowiec - RTS Gagolin 0:1 (0:1), Dar Placencja - Rawka II Bolimów 3:0 (2:0), Kopernik Kierznozia - Olimpia Niedźwiada 3:1 (0:0).

1. Mroga Waliszew (2)	2	6	9-4
2. Dar Placencja (3)	2	6	6-1
3. Olympic Słupia (3)	2	6	5-2
4. Kopernik Kierznozia (5)	2	6	5-2
5. RTS Gagolin (11)	1	3	1-0
6. Rawka II Bolimów (1)	2	3	5-5
7. Płomień Piotrowice (9)	2	3	5-6
8. Astra II Zduny (12)	1	0	1-4
9. Meblomax Zielkowiec (6)	2	0	2-4
10. Vagat Domaniewice (7)	2	0	2-5
11. LUKS Oszkowiec (10)	2	0	2-6
12. Olimpia Niedźwiada (7)	2	0	2-6

W 3. kolejce grupy I (łowickiej) w niedzielę 7 września zagrają: godz. 11.00: Vagat Domaniewice - Astra II Zduny, godz. 15.00: Mroga Waliszew - LUKS Oszkowiec, Olympic Słupia - Płomień Piotrowice, Olim-

pia Niedźwiada - Meblomax Zielkowiec, godz. 16.00: Rawka II Bolimów - Kopernik Kierznozia i RTS Gagolin - Dar Placencja.

Skierniewicka Klasa B - grupa II:

2. kolejka: Iskra Dobropasz Babsk - Juvenia Wysokienice 0:6 (0:4), Dragon Paplin - Lesiew Wólka Lesiewska 3:3 (0:0), LKS Grabice - Wulkan Wólka Lesiewska 4:3 (1:1), Sokół Księża Wola - Viktoria Chrzaszczew 1:0 (0:0), Torpedo Celinów - Wola Wola Chojnata 3:4 (1:1), Mecz Manhatan Nowy Kawęczyn - GKS Głuchów przełożono na 11.11, godz. 14.00.

1. Juvenia Wysokienice (5)	2	6	7-0
2. LKS Grabice (2)	2	6	7-4
3. Wola Wola Chojnata (6)	2	4	6-5
4. Sokół Księża Wola (7)	2	4	3-2
5. Wulkan Wólka Lesiewska (1)	2	3	10-8
6. GKS Głuchów (3)	1	3	3-1
7. Iskra-Dobropasz Babsk (4)	2	3	3-7
8. Manhatan Nowy Kawęczyn (8)	1	1	1-1
9. Torpedo Celinów (9)	2	1	4-5
10. Lesiew Wólka Lesiewska (10)	2	1	4-6
11. Dragon Paplin (12)	2	1	7-10
12. Viktoria Chrzaszczew (11)	2	0	1-4

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - 2. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów starszych

Nie miał swojej fazy księżycyca...

GKS Belchatów - PELIKAN Łowicz 6:1 (3:0)

5:1 - Michał Durka (65).

Pelikan: Michalski - Kamiński, Pomianowski, Skoneczny (46 Wójcik), Grzegorek (80 Jędrachowicz) - Przyzycki (46 Durka), Cipiński, Burzykowski, Zwierz (70 Urbanek) - Kacprowski, Kosiorek.

Belchatów, 31 sierpnia. Nie miał swojej fazy księżycyca - tak o swoim bramkarzu - Przemysławie Michalskim, powiedział trener Leszek Sowiński. Bo rzeczywistość Pelikan stracił dwa gole w pierwszych 25. minutach po kardynalnych błędach swojego golkipera. Najpierw w 15. minucie dostał uderzenia „za kolnierz” z... 25. metrów, a potem przepuścił strzał z trzydziestu metrów. Taki początek nie wróżył niczego dobrego, zwłaszcza że słabo grali nasi pomocnicy. Brak było rozgrywającego. Grzegorz Cipiński zatracił gdzieś swoją formę, źle grali inni pomocnicy, a nerwowo obrona. Do przerwy przegrywaliśmy 0:3. Po do-

środkowaniu z rzutu różnego błęd w kryciu i uderzenie głową napastnika GKS łąduje w łowickiej siatce.

Po przerwie trener Sowiński próbował zmian. Wprowadził nowych graczy, ale jakość gry niewiele się poprawiła. Brakowało zwłaszcza chorego na anginę Błażeja Goliśa. W 50. minucie czwarty gol dla gospodarzy, a dwie minuty potem kolejna bramka. Tym razem błęd Andrzeja Grzegorka, który dopuścił do dośrodkowania i mamy pogrom łowiczów.

W 52. minucie jedyna skuteczna akcja Pelikana. Tomasz Kacprowski zagrywa do Michała Plichty i ten zdobywa honorowego gola dla gości. Czary goryczy dopełniła szósta bramka. W 76. minucie znów niedobra interwencja Michalskiego powodem straty gola.

Cóż, trzeba będzie jak najszybciej zapomnieć o tym meczu i po prostu wygrać następny.

BoB

GKS Belchatów - PELIKAN Łowicz 2:1 (1:1)

1:1 - Piotr Matusiak (35).

Pelikan: Karmelita - Wiązowski, Kaźmierczak, Wierzbicki, Wojciechowski - Matusiak, Mikulski, Osowski - Papuga, Kiczul, Parys.

Belchatów, 31 sierpnia. Tylko wyjątkowej indolencji strzeleckiej zawdzięczają podopieczni trenera Mirosława Fiutkowskiego fakt, że z trudnego terenu belchatowskiego GKS - unie przywieźliśmy choćby punktu. Gdyby łowiccy napastnicy gra-

li nieco lepiej, to pewnie humory w drodze powrotnej byłyby znacznie lepsze.

Przez pierwszy kwadrans gra była wyrównana. Obie drużyny próbowały akcji ofensywnych, ale dobrze grały formacje obronne. W 17. minucie błęd naszego prawego obrońcy, Artura Wiązowskiego, i napastnik gospodarzy strzałem w długi róg otwiera wynik spotkania. Odpowiedź Pelikana nastąpiła w 35. minucie. Po dobrze przeprowadzonej kontrze na listę strzelców wpisał się Piotr Matusiak. Przy stanie 1:1, łowiczanie mieli kolejne okazje bramkowe.

Dwukrotnie sam na sam z bramkarzem miejscowych znalazł się Kamil Kiczul, ale zawiódł. Druga odsłona meczu była podobna do pierwszej. Wyrównana w miarę z lekką przewagą miejscowych. Decydująca o wyniku spotkania akcja miała miejsce w 75. minucie. Tym razem nie popisał się Łukasz Wierzbicki i belchatowianie zdobywają gola na wagę trzech punktów.

Druga z rzędu porażka martwi, ale biorąc pod uwagę styl prezentowany przez nasz zespół możemy być umiarkowanymi optymistami.

BoB

Piłka nożna - 2. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów młodszych

SKUTECZNOŚCI

GKS Belchatów - PELIKAN Łowicz 2:1 (1:1)

1:1 - Piotr Matusiak (35).

Pelikan: Karmelita - Wiązowski, Kaźmierczak, Wierzbicki, Wojciechowski - Matusiak, Mikulski, Osowski - Papuga, Kiczul, Parys.

Belchatów, 31 sierpnia. Tylko wyjątkowej indolencji strzeleckiej zawdzięczają podopieczni trenera Mirosława Fiutkowskiego fakt, że z trudnego terenu belchatowskiego GKS - unie przywieźliśmy choćby punktu. Gdyby łowiccy napastnicy gra-



Wakacyjna akcja „Lato z OSiR 2003”

Tenis stołowy - finał Wakacyjnego Grand Prix Łowicza

PINGPONGIŚCI SZYBKO WRACAJĄ DO STOŁÓW

Łowicz, 27 sierpnia. Za nami druga edycja Wakacyjnego Grand Prix w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. W tegorocznej rywalizacji w trzech turniejach wystartowało łącznie 38. zawodników w pięciu kategoriach wiekowych. Podsumowanie i wręczenie dyplomów i nagród nastąpi podczas finału tegorocznej akcji „Lato z OSiR 2003”, która odbędzie się w sobotę 20 września 2003 roku na łowickich Błoniach.

Wcześniej bo w sobotę 13 września 2003 roku od godz. 9.30 zaplanowany został pierwszy turniej II Grand Prix Łowicza w tenisie stołowym. Turniej ten rozgrywany będzie w hali sportowej OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3.

i klasyfikacji generalnej. Drugie miejsce w finale zajęła Osowska, trzecie Włuczynska, a czwarte Frątczak. W „generalce” dwie ostatnie zamieniły się jednak miejscami.

1. Wiktoria Guzek (SP 4 Łowicz) 143
2. Marzena Osowska (SP 4 Łowicz) 142
3. Joanna Frątczak (SP Jamno) 106
4. Ksenia Włuczynska (SP 4 Łowicz) 96

MEZCZYŻNI:

■ **Kategoria M-11 (rocznik 1992 i młodszy):**

W trzeciej odsłonie rywalizacji zawodników jedenastoletnich wygrał **Piotr Podśęddek** (SP 3 Łowicz), ale w związku z nieobecnością na poprzednich zawodach wystarczyło mu to do zajęcia jedynie trzecie

w finałowym turnieju ograł **Radosława Lenarta** (SP Dąbkowice) 2:1 (8, -6, 4), a trzecie miejsce wywalczył **Daniel Sałuda**. Kolejne miejsca zajęli: 4 - **Marcin Mitek**, a 5-6: **Tomasz Gala** i **Paweł Wójcik** (wszyscy SP Wygoda).

1. Andrzej Maciejewski (SP Mastki) 230
2. Radosław Lenart (SP Dąbkowice) 207
3. Marcin Mitek (SP Dąbkowice) 161
4. Tomasz Gala (SP Wygoda) 148
5. Daniel Sałuda (SP Dąbkowice) 144
6. Paweł Wójcik (SP 4 Łowicz) 72
7. Marcin Milczarek (SP Wygoda) 36
8. Jarosław Rusek (SP 4 Łowicz) 30

■ Kategoria M-16 (rocznik 1987/89):

Podobnie jak w drugim turnieju najlepszym zawodnikiem finału kategorii M-16 okazał się **Piotr Daszczyński** (GP 2 Łowicz), który w meczu o pierwsze miejsce ograł **Krzysztofa Michalaka** (GP 1 Łowicz) 2:1 (13, -3, 9), a trzecie miejsce wywalczył **Emil Rosa** (GP Popów). Kolejne miejsca zajęli: 4 - **Daniel Kret** (GP Popów), a 5-6: **Mariusz Grzegory** (GP Popów) i **Piotr Gala** (GP Popów).

Nieobecność na pierwszym turnieju spowodowała jednak, że Daszczyński wywalczył jedynie trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej.

1. Krzysztof Michalak (GP 1 Łowicz) 242
2. Emil Rosa (GP Popów) 208
3. Piotr Daszczyński (GP 2 Łowicz) 180
4. Daniel Kret (GP Popów) 174
5. Piotr Gala (GP Popów) 156
6. Mariusz Grzegory (GP Popów) 148
7. Kamil Białas (GP Nowe Zduny) 72
8. Paweł Kołaczek (GP Popów) 56
9. Łukasz Wiśniewski (GP Błędów) 40

■ Kategoria M-20 (rocznik 1983/86):

„Namieszało się” za to w rywalizacji M-20, w której o końcowej kolejności zdecydowały minimalne różnice. W finałowym turnieju M-20 (wzięło udział w nim tylko czterech graczy) najlepszym okazał się **Tomasz Kret** (ZSP 4), który wygrał z **Adamem Michalakiem** (ZSP 4) 2:0 (6, 7), **Rafałem Sadowskim** (ZSP 4 Łowicz) 2:0 (6, 4) i **Dominikiem Kosiorkiem** (I LO) 2:1 (-8, 10, 7). To zwycięstwo dało mu także triumf w klasyfikacji końcowej. O dwa punkty mniej zgromadził Michalak (tym razem dopiero czwarty), a o cztery Kosiorek (tym razem drugie miejsce).



Najciekawsze mecze w kategorii M-11 toczyli między sobą **Piotr Podśęddek** i **Hubert Marszałek** (tyłem).

1. Tomasz Kret (ZSP 4 Łowicz) 184
2. Adam Michalak (ZSP 4 Łowicz) 182
3. Dominik Kosiorek (I LO Łowicz) 180
4. Rafał Sadowski (ZSP 4 Łowicz) 172
5. Dawid Papuga (ZSP 1 Łowicz) 80
6. Kamil Zayk (I LO Łowicz) 48
7. Łukasz Kaczmarek (ZSP 1 Łowicz) 40
8. Marcin Okulezyk (ZSP 4 Łowicz) 40
9. Rafał Materek (I LO Łowicz) 36
10. Łukasz Górczyński (ZSP 1 Łowicz) 36



Wśród trzynastolatków najlepszym okazał się **Andrzej Maciejewski**.



Najciekawsze mecze w kategorii M-11 toczyli między sobą **Piotr Podśęddek** (tyłem) i **Hubert Marszałek**.

KOBIETY:

■ **Kategoria K-11 (rocznik 1992 i młodszy):**

Na pewno końcowe rozstrzygnięcie w rywalizacji dziewcząt K-11 należy uznać za niespodziankę! Do turnieju zgłosiły się tym razem cztery zawodniczki, które rywalizowały systemem „każdy z każdym”. Już w pierwszym meczu doszło **Wiktoria Guzek** wygrała z najlepszą w dwóch poprzednich turniejach - **Marzeną Osowską** 2:0 (9, 8). Później pokonała także **Ksenię Włuczynską** (wszystkie SP 4 Łowicz) 2:0 (4, 8) i **Joannę Frątczak** (SP Jamno) 2:1 (-3, 7, 4) zajmując tym samym pierwsze miejsce zarówno w finałowym turnieju, jak

miejsca w klasyfikacji generalnej. Najlepszym znowu okazał się **Hubert Marszałek** (SP 4 Łowicz), który tym razem zajął drugie miejsce, a trzecia pozycja **Jarosława Frątczaka** (SP Jamno) dała mu ostatecznie drugie miejsce w klasyfikacji generalnej kategorii M-11. Dalsze miejsca zajęli: 4 - **Łukasz Wójcik** (SP 4), a 5: **Mateusz Podśęddek** (SP 3 Łowicz).

1. Hubert Marszałek (SP 4 Łowicz) 194
2. Jarosław Frątczak (SP Jamno) 161
3. Piotr Podśęddek (SP 3 Łowicz) 160
4. Łukasz Wójcik (SP 4 Łowicz) 148
5. Mateusz Podśęddek (SP 3 Łowicz) 142
6. Piotr Antosik (SP 2 Łowicz) 36
7. Arkadiusz Wójcik (SP 4 Łowicz) 35

■ Kategoria M-13 (rocznik 1990/91):

Zdecydowanym zwycięzcą kategorii M-13 został **Andrzej Maciejewski** (SP Mastki), który w meczu o pierwsze miejsce



Najlepszą zawodniczką wśród dziewcząt okazała się **Wiktoria Guzek** (druga z prawej).



Lolki Tadzia nie mieli wielkich kłopotów ze zwycięstwem w „Małej Lidze”.

„Mała Liga Piłkarska” - finał turnieju rocznika 1988-89

Problemy w półfinale - pewnie w finale

Łowicz, 26 sierpnia. Faworytami turnieju „Małej Ligi Piłkarskiej” rocznika 1988-89 byli od początku gracze zespołu „Lolki Tadzia”. Co prawda w półfinale o ich zwycięstwie musiała zdecydować dopiero dogrywka, ale już w finale gracz Pelikana występujący na co dzień w lidze „Deyny” nie mieli już żadnych kłopotów z odniesieniem zwycięstwa.

0:2 (0:1); br.: Tomasz Weglewski i Przemysław Jankowski.

MECZE FINAŁOWE:

■ **LOLKI TADZIA - FC KALISKA 3:0 (0:0);** br.: Maciej Rybus 2 i Mateusz Dur.

1. Lolki Tadzia (1) 10 28 32:5
2. FC Kaliska (4) 10 16 19:14
3. Torpedo Jamno (1) 7 16 15:4
4. KS Burza (2) 7 8 6:8
5. FC Sars (3) 8 13 11:15
6. Samoobrona (4) 6 7 7:13
7. KS Ora (2) 8 9 9:14
8. Amigo Placencja (3) 6 4 2:7
9. Czerwone Diabły (5) 8 0 0:21

MECZE PÓLFINAŁOWE:

■ **LOLKI TADZIA - KS BURZA 1:1 (1:1),** w rzutach karnych 3:1; br.: Maciej Rybus - Michalak.

■ **TORPEDO Jamno - FC KALISKA**



W finale MLP 1986 Słabiaki (stoją) wygrali z Integracją-Bratki dopiero w rzutach karnych.

„Mała Liga Piłkarska” - finał turnieju rocznika 1986-87

Dwa razy karne

Łowicz, 26 sierpnia. W ostatnim dniu „Małej Lidze Piłkarskiej” rocznika 1986-87 wystąpiły tylko trzy drużyny, a zgodnie z przewidywaniami zwycięzcami zostali gracze występujący w zespole „Słabiaki”. Pewnym zaskoczeniem może być jedynie awans do meczu o pierwsze miejsce Integracji-Bratki. Zespół ten niespodziewanie w półfinale wyeliminował w rzutach karnych Motyle. W finale także trzeba było wykonywać rzuty karne, ale tym razem sensacji już nie było.

MECZE PÓLFINAŁOWE:

■ **SLABIANKI - INTEGRACJA-BRATKI 1:1 (1:1),** w rzutach karnych 4:3; br.: Maciej Jędrachowicz - Jakub Jędrachowicz.

1. Słabiaki (1) 10 26 24:3
2. Integracja-Bratki (3) 10 14 18:19
3. KS Motyle (2) 9 19 24:6
4. FC Laktoza 9 6 9:27
5. Umiejętne Chłopaki (5) 8 1 0:20

W zwycięskiej drużynie Słabiaków wystąpili: Marcin Sobieszek - Przemysław Urbanek (6), Przemysław Pomianowski (5), Maciej Wyszogrodzki (3), Grzegorz Cipiński (2), Jakub Jędrachowicz (2), Marcin Kotarski, Kamil Szymajda, Hubert Fijałkowski i Robert Czarnota.

■ **KS MOTYLE - INTEGRACJA-BRATKI 1:1 (1:0),** w rzutach karnych 2:3; br.: Marcin Kosiorek - Kacper Woliński.

dok. ze str. 32

CO ROBIĆ?!

Do prostopadłej piłki wyszedł Grzegorz Seremak i kiedy mijal Gospościa, padł na murawę. Sędzia uznał, że nie było przewinienia łowickiego bramkarza, a Seremaka ukarał żółtą kartką. W 35. minucie pierwsza „setka” Krzyska Skowrońskiego. Po rzucie różnym piłka trafiła na prawą stronę do Piotra Gawlika. „Kazik” znakomicie znalazł po przeciwległej stronie partnera, ale popułamy „Skowron” z czterech metrów, przez nikogo nie atakowany, źle złożył się do strzału i piłka przeszła obok słupka! Jeśli się nie wykorzystuje takich okazji, to trudno wygrywać mecze... Za chwile akcja aktywnego Wrzesińskiego. wszedł w pole kame rywal i ostro dośrodkował. Stawiarski, niewątpliwy bohater pierwszych trzech kwadransów, interweniował nogami, ale piłka zamiast wpaść do siatki przeleciała tuż obok słupka. Jak nie idzie to nie idzie! Ale to ci się wydarzyło w ostatniej minucie pierwszej połowy, mogło spowodować zawał serca u co wrażliwszych łowickich kibiców. Kapitalne prostopadłe zagranie Wilka do Stankiewicza, a „Felek” przyjmuje piłkę na piętnastym metrze i uderza mocno ba bramkę rywala. Stawiarski przechodził tego dnia „sam siebie”. Obronił ten strzał. Dlaczego Stankiewicz nie podholował jeszcze piłki? Był sam, przez nikogo nie atakowany. Szkoda... Ale w przerwie kibice byli zadowoleni. Dobry, szybki mecz. Mamy okazje i tylko trzeba je wykorzystać. Niestety na drugą połowę wyszedł już inny Pelikan. Grający słabo, bez pomysłu, Durka sfaulował w polu kamym Dariusza Misztala, a sam poszkodowany wy-



Nowym graczem Pelikana jest Sebastian Wrzesiński.

korzystał „jedenastkę”, z naszych graczy uszło powietrze. Zaczęła się powtórka z Radomiaka. W 51. minucie przy biernej postawie Gospościa, Seremak mógł lobem podwyższyć prowadzenie - trafił w słupkę. Nie pomylił się ten doświadczony napastnik w 53. minucie. Spokojnie wymienił podania z Piotrem Godlewskim i strzałem z woleja nie dał szans Gospośowi. I było po meczu. Może gdyby w 62. minucie Stawiarski jakimś cudem nie obronił uderzenia z najbliższej odległości Wrzesińskiego, szybko zdobyty gol kontaktowy zmieniliby ob-

raz gry. A tak, goście kontrolowali grę kompromitując co jakiś czas obronę z Łowicza. W 71. minucie Seremak wyprzedził miejscową defensywę i po dośrodkowaniu z rogu, głową strzelił trzeciego gola dla swojej drużyny. Pelikan jednak zdobył gola. W 74. minucie najlepszy wśród biało-zielonych Stankiewicz, po indywidualnej akcji dobrze przyczerzył z 18. metrów, zdobywając honorowego gola. Jeszcze w 80. minucie minimalnie niecelny strzał głową Nowackiego a w 85. z rzutu wolnego Durki i koniec nadziei, że będzie lepiej. Mecz się zakończył kolejną porażką. Po pięciu kolejkach biało-zieloni nie mają na swoim koncie ani jednego punktu.

Po meczu ze swojej funkcji zrezygnował Wiesław Bańkosz, a łowiccy działacze zastanawiają się - co robić? Przysięgam że mam co raz mniej optymizmu i wiary, że będzie lepiej. Może nowy trener coś pomoże...

O meczu po meczu:

Trener Wiesław Bańkosz: Cóż, po takim meczu mogłem tylko złożyć rezygnację na ręce prezesa. Szkoda mi w takim stylu żegnać się z tym klubem, z tymi wspaniałymi kibicami, ale taki jest los trenera i jeśli ma się odrobinkę honoru trzeba było odejść. Dzisiaj próbowałem już wszystkiego - zmian w składzie, rozsad na pozycjach. Do przewy galiliśmy dobrze, ale takie okazje jakie sobie stwarzaliśmy należało wykorzystać. Niestety brak skuteczności to nasza główna bolączka. Dziękuję wszystkim łowiczonom za bardzo dobrą współpracę i życzę powodzenia.

Robert Stankiewicz: Miałem kapitalną okazję do zdobycia gola. Nie podszedłem jeszcze bliżej bramki, bo któryś z partnerów krzyknął, że mam na plecach rywala, więc uderzyłem z 15. metrów. Szkoda, że nie wpadało, bo to już zaczyna się robić prawdziwym dramatem. *BoB*

Piłka nożna - 5. kolejka III ligi:

Zerowe przeloty Pelikana

Tak źle jeszcze nie było... Po pięciu meczach obecnego sezonu Pelikan jest jedyną drużyną, która w III lidze ma żadnych zdobytych punktów. Łowiczanie spadli na ostatnie miejsce w tabeli... Liderami są za to MKS Mława i Unia Skierniewice, które zgromadziły już po 13. punktów. „Oczko” mniej ma Gwardia, a na wysokiej czwartej pozycji znajduje się Radomiak Radom.

W 5. kolejce III ligi padło 18 bramek (średnia na mecz - 2,25), a łącznie w tym sezonie strzelono 82 gole w 40 meczach (średnia na mecz 2,05).

5. kolejka III ligi:

■ MAZOWSZE Grójec - RADO-
MIAK Radom 1:2 (1:0)
1:0 - Piotr Puźniak (41), 1:1 - Ryszard Krześniak (63), 1:2 - Robert Szejn (88).

■ GWARDIA Warszawa - POLONIA/
OLIMPIA Elbląg 2:0 (2:0)
1:0 - Hubert Dolewski (21), 2:0 - Hubert Dolewski (34).

■ GOSSO-STAL Głowno - MKS
Mława 0:2 (0:0)
0:1 - Jarosław Szymt (55), 0:2 - Maciej Rogalski (69).

■ DRWĘCA Nowe Miasto Lubawskie
- OKĘCIE Warszawa 1:0 (0:0)
1:0 - Paweł Pasik (83).

■ POGOŃ Zduńska Wola - LEGIO-
NOVIA Legionowo 2:2 (2:1)
1:0 - Dominik Kosuń (1), 1:1 - Krzysztof Wierzbicki (10), 2:1 - Felich (44), 2:2 - Fabich (70 samobójcza).

■ RUCH Wysokie Mazowieckie -
UNIA Skierniewice 0:1 (0:1)

0:1 - Chioma Chimeze (43).

■ WARMIA Grajewo - ZNICZ Pruszków 1:0 (0:0)
1:0 - Paweł Stróżyk (47).

■ PELIKAN Łowicz - MZKS Kozienice 1:3 (0:0)

1. MKS Mława (1)	5	13	11:2	4-1-0	2	6	4:0	3	7	7:2
2. Unia Skierniewice (2)	5	13	7:1	4-1-0	2	6	5:1	3	7	2:0
3. Gwardia Warszawa (4)	5	12	7:2	4-0-1	2	6	4:0	3	6	3:2
4. Radomiak Radom (5)	5	11	11:5	3-2-0	3	5	5:2	2	6	6:3
5. Okęcie Warszawa (3)	5	10	6:3	3-1-1	3	9	4:0	2	1	2:3
6. Warmia Grajewo (7)	7	9	3:3	3-0-2	3	9	3:0	2	0	0:3
7. Drwęca Nowe Miasto (8)	5	9	6:7	3-0-2	3	9	6:1	2	0	0:6
8. Legionovia (6)	5	7	6:6	2-1-2	2	6	3:1	3	1	3:5
9. Mazowsze Grójec (9)	5	5	6:7	1-2-2	3	2	3:4	2	3	3:3
10. MZKS Kozienice (13)	5	5	4:5	1-2-2	2	1	1:2	3	4	3:3
11. Gosso-Stal Głowno (10)	5	5	2:4	1-2-2	2	3	1:2	3	2	1:2
12. Polonia/Olimpia (11)	5	5	2:4	1-2-2	2	2	1:1	3	3	1:3
13. Znicz Pruszków (12)	5	4	4:7	1-1-3	2	1	2:3	3	3	2:4
14. Mlekovita-Ruch (14)	5	2	1:6	0-2-3	3	0	0:5	2	2	1:1
15. Pogon Zduńska Wola (16)	5	1	3:10	0-1-4	3	1	2:5	2	0	1:5
16. Pelikan Łowicz (15)	5	0	3:10	0-1-5	3	0	3:8	2	0	0:2

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Mistrz awansuje do II ligi, wicemistrz rozgrywa mecz barażowy, a III ligę opuszczają co najmniej dwa ostatnie zespoły (w wypadku awansu dwóch zespołów do II ligi).

Zapraszamy na 6. kolejkę III ligi:

Znowu piłkarska niedziela

W najbliższą niedzielę o godz. 11.15 w Łowiczu dojdzie do pierwszego w historii pojedynku Pelikana i Drwęca Nowe Miasto Lubawskie. Rywale są beniaminkami III ligi, ale mają na koncie już dziewięć punktów. Wszystkie zainkasowali na własnym boisku, a w meczach wyjazdowych na razie zespół ten bez punktów. I wszyscy mamy

nadzieję, że tak - przynajmniej na razie - pozostanie...

6. kolejka III ligi (weekend - 6-7 września 2003 roku): PELIKAN Łowicz - DRWĘCA Nowe Miasto Lubawskie (niedziela - godz. 11.15), MKS Mława - GWARDIA Warszawa (S - 16.00), UNIA Skierniewice - WARMIA Grajewo (S - 16.00), LEGIO-

NOVIA Legionowo - MLEKOVITA-RUCH Wysokie Mazowieckie (S - 16.30), OKĘCIE Warszawa - MAZOWSZE Grójec (N - 11.00), ZNICZ Pruszków - GOSSO-STAL Głowno (N - 12.00), MZKS Kozienice - OLIMPIA Elbląg (N - 16.00) i RADO-
MIAK Radom - POGOŃ Zduńska Wola (N - 16.30). *(p)*

dok. ze str. 32

Złoty medal Grocholi na trzydziestolecie

Pierwszego dnia mistrzostw walczyli panowie, drugi dzień był dużo ciekawszy dla łowiczank. W kategorii do 57 kg walczyła reprezentantka MKS Zryw - Iwona Grzegory. Łowiczanka już w pierwszej rundzie trafiła na późniejszą triumfatorkę - Monikę Cabaj (AZS AWFis Gdańsk). Walka ta trwała zresztą bardzo krótko... W repesażach Iwona przegrała z Magdaleną Nowak (AZS UW Warszawa), a jej walki tak skomentował trener Sikorski: *Wiedziałem, że w pierwszej walce nie ma najmniejszych szans, ale w repesażach miała szansę na zwycięstwo. Wielokrotnie już z tą zawodniczką wygrywała... Iwona po zawodach poinformowała mnie, że rezygnuje już z uprawiania judo.*

W młodzieżowych MP wystartowała jeszcze jedna łowiczanka - Monika Grochola. Wychowanka Zrywu od dwóch lat reprezentuje AZS AWF Wrocław odnosząc w swoim rodzinnym mieście ogromny sukces. Łowiczanka pokonała kolejno Agnieszkę Rogowską (Orzeł Warszawa), Anetę Wielgus (AZS UW Warszawa) w półfinale dopiero po dogrywce, ale przez ippon Dorotę Sikorę (AZS AWF Warszawa), a w finale także przed czasem wygrała z Agatą Janiszewską (Gwardia Warszawa). Złoty medal! Przy podium doszło do nieoczekiwanej sytuacji - podczas dekoracji najlepszych zawodniczek kategorii do 63 kg trener AZS AWF Wrocław - Jerzy Dodziak przekazał swój medal trenerowi Sikorskiemu. Potem były łzy szczęścia Moniki...

KOBIECY:

■ Waga do 48 kg:
1. Kona Kubicka Żak Kielce
2. Katarzyna Skuła AZS AWF Warszawa
3. Agnieszka Zabrocka Gwardia Bielsko-Biała
Anna Wartalska Samuraj Koszalin

■ Waga do 52 kg:
1. Oriana Małachowska AZS Poznań
2. Katarzyna Kaźmierczak AZS Poznań
3. Katarzyna Kaczmarczy Jordan Kraków
Anna Kasprzyk Gwardia Bydgoszcz

■ Waga do 57 kg:
1. Monika Cabaj AZS AWFis Gdańsk
2. Barbara Haręziak AZS AWFis Gdańsk
3. Anna Kras Pałac Młodzieży Tamów
Małgorzata Kruza AZS AWFis Gdańsk

■ Waga do 63 kg:
1. Monika Grochola AZS AWF Wrocław
2. Agata Janiszewska Gwardia Warszawa
3. Dorota Sikora AZS AWF Warszawa
Anna Wawrzyniak Gwardia Opole

■ Waga do 70 kg:
1. Paulina Raińczuk AZS AWFis Gdańsk
2. Irena Blicharz AZS AWF Wrocław
3. Hanna Jurkowska AZS Poznań
Ewelina Stanczewska Polonia Rybnik

■ Waga do 78 kg:
1. Katarzyna Gruźewska AZS AWFis Gdańsk
2. Adriana Antczak Olimpia Poznań
3. Katarzyna Zakolska AZS AWF Wrocław
Joanna Bąkowska AZS Poznań

■ Waga powyżej 78 kg:
1. Barbara Siemieniuk Orzeł Łódź
2. Anna Jelewska Gwardia Olsztyn
3. Monika Jelewska Gwardia Olsztyn
Agnieszka Szulc AZS Poznań

MEZCZYŹNI:
■ Waga do 60 kg:
1. Marcin Pilarski Czarni Bytom
2. Artur Kłys Wisła Kraków
3. Kamil Sulek Gwardia Warszawa
Rafał Majewski AON Warszawa

■ Waga do 66 kg:
1. Tomasz Adamiec Ryś Warszawa
2. Jakub Bulka Gwardia Opole
3. Przemysław Źródło AZS AWF Warszawa
Grzegorz Haręziak Śląsk Wrocław



Monika Grochola na najwyższym stopniu podium...

■ Waga do 73 kg:
1. Łukasz Bałanda AZS UW Warszawa
2. Grzegorz Wieliczko Ryś Warszawa
3. Wojciech Piekarczyk Gwardia Opole
Łukasz Liszek AZS Gdańsk

■ Waga do 81 kg:
1. Antoni Chmielewski Gwardia Warszawa
2. Radosław Karwowski AZS AWF Warszawa
3. Daniel Mróz AZS Gdańsk
Patrik Janik Śląsk Wrocław

■ Waga do 90 kg:
1. Jakub Tokarz Śląsk Wrocław
2. Piotr Stańczak Ryś Warszawa
3. Łukasz Wesolowski AZS Gdańsk
Grzegorz Błach Gwardia Opole

■ Waga do 100 kg:
1. Przemysław Jaroszewski Gwardia Warszawa
2. Jarosław Ciemieniowski Gwardia Łódź
3. Karol Miarka AZS AWF Warszawa
Łukasz Zataj Olimpia Poznań

■ Waga powyżej 100 kg:
1. Grzegorz Eitel Gwardia Warszawa
2. Grzegorz Borkowski Gwardia Warszawa
3. Tomasz Reperowicz Gwardia Koszalin
Jarosław Ruciński Śląsk Wrocław

Najsukuteczniejsi strzelcy w III lidze:

4 - Ryszard Krześniak (Radomiak), Maciej Tataj (Okęcie).

3 - Paweł Miąskiewicz (Unia), Paweł Pasik (Drwęca), Piotr Puźniak (Mazowsze), Maciej Rogalski (Mława), Grzegorz Seremak (MZKS), Jarosław Szymt (Mława), Mariusz Walczak (Mława)

2 - m. in. Robert Stankiewicz

1 - m. in. Grzegorz Kaleta, Krzysztof Pakulski, Krzysztof Skowroński

Żółte kartki w KS „Pelikan”:
3 - Robert Wilk, 1 - Krzysztof Durka, Grzegorz Krysiak, Robert Stankiewicz, Tomasz Styszko.

Czerwone kartki w KS „Pelikan”:
1 - Robert Wilk.

Najlepsi w KS „Pelikan”:
21: Stankiewicz (5-5), 20: Skowroński (5-5), Wilk (5-5), 19: Gospoś (5-5), 18: Plichta (5-5), Styszko (5-5), 17: Rembowski (5-5), 13: Jarosław Taflński (4-4), 11: Krysiak (5-4), 10: Krzysztof Durka (3-3), 9: Gawlik (5-5), Nowacki (4-3), 8: Hamlet (4-3), 5: Knera (2-2), 4: Wrzesiński (1-1), 3: Cipiński (1-1), Kutkowski (3-3), Siatkowski (1-1), 2: Paluszek (1-1), 0: Grzegorz Durka (1-0), Matuszewski (1-0), Sekula (1-0).

W nawiasie podano ilość meczów, w których dany zawodnik występował oraz ilość meczów, w których zdobywał punkty. *(p)*



Sporo walki, ale łowiczanie znów przegrali...

Piłka nożna - 5. kolejka III ligi:

CO ROBIĆ?!

■ **PELIKAN Łowicz - MZKS Kozienice 1:3 (0:0)**

0:1 - Dariusz Misztal (47 - rzut karny), 0:2 - Grzegorz Seremak (53), 0:3 - Grzegorz Seremak (71), 1:3 - Robert Stankiewicz (74).
Pelikan: Gospoś 2 - Gawlik 3, K. Durka 3, Styszko 3 (83 Krysiak), Plichta 3 - Rembowski 4, Wilk 4 (56 J. Taflński 3), Stankiewicz 5, Skowroński 4 - Wrzesiński 4. Pasłuszek 2 (64 Nowacki).

Kozienice: Stawiarski - Sokół, Trocki, Gogacz - Skómiński (45 Misztal), Hocyk (79 Kalinka), Kołodziejczyk, Bilke, Potent (46 Czaplarski) - Seremak, Łagowicz (46 Godlewski).

Sędziowali: Zbigniew Rutkowski jako główny oraz Robert Halaburda i Robert Wiśniewski (Poznań). Żółte kartki: Tomasz Styszko (1) - Pelikan oraz Paweł Potent, Grzegorz Seremak i Eugeniusz Kołodziejczyk - Kozienice. Widzów: 500.

Łowicz, 31 sierpnia. Po takim meczu nie chce się nawet usiąść przed komputerem i opowiadać o kolejnej klęsce ulubionego zespołu. Bo co tu pisać? Że nieskutecznie, że pechowo, że słabo w drugiej połowie? Po raz kolejny...?

Przed tym spotkaniem w łowickim klubie pojawiło się dwóch nowych graczy. **Sebastian Wrzesiński** to młodzieżowiec, tak bardzo potrzebny w naszym klubie, a przy tym napastnik. Również do przedniej formacji sprowadzono **Adama Paluszka**, gracza który był testowany w Pelikanie podczas przygotowań do sezonu. obaj mieli spowodować, że łowiczanie w końcu zaczną zdobywać gole. Słabe wyniki „Ptaków” spowodowały, że na stadion przy ulicy Starzyńskiego przyszło mniej niż zwykle kibiców. A przypuszczam, że na kolejny mecz w niedzielę będzie ich jeszcze mniej...

W składzie Pelikana zabrakło **Austina Hamleta** (odsunięty do drużyny rezerw), a na ławce zasiedli **Grzegorz Krysiak** i **Dariusz Nowacki**. Obaj doświadczenie piłkarze otrzymali gorsze warunki finansowe i tylko od ich postawy zależy czy wrócą do pierwszego składu. Po za tym skład podobny do przegranego, choć już niezłego w naszym wykonaniu wyjazdowego meczu w Warszawie z Okęciem.

Zaczelśmy znakomicie. Już w 2. minucie dobre zagranie z prawej strony **Toma-**

sza Rembowskigo w pole kame. **Robert Wilk** dochodzi do piłki, ale z czterech metrów trafia wprost w bramkarza! Burza oklasków na trybunach - jest nadzieja na dobrą grę. Ale potem odgryźli się goście. Najpierw tuż nad poprzeczką strzelał **Jakub Bilke**, a potem po niezbyt pewnej interwencji **Rafał Gosposia** piłkę z bramki musieli wybijać obrońcy. W 11. minucie kolejna akcja aktywnego Rembowski. Dośrodkowanie tym razem do **Roberta Stankiewicza**, który na raty próbował pokonać **Roberta Stawiarskiego**, ale te uderzenia blokowali obrońcy. Dobry, szybki mecz, z akcjami pod obiema bramkami. W 20. minucie zapachniało golem dla przyjezdnych. Bilke zakreślił łowicką obronę i lewą nogą technicznym strzałem przymierzyl w... poprzeczkę, a dobitkę partnera obronił Gospoś. W 30. minucie pokazał się Wilk. Wrzucił miękko futbolówkę w „szesnastkę” gości, ale obrońcy wybili ją na przedpole. Tam stał Rembowski, który momentalnie huknął z 17. metrów, ale piłka tylko musnęła poprzeczkę. Potem mieliśmy kontrowersyjną sytuację w polu karnym Pelikana.

dok. na str. 31

Judo - Młodzieżowe Mistrzostwa Polski

Złoty medal Grocholi na trzydziestolecie

Łowicz, 30-31 sierpnia. Mija trzydziści lat istnienia sekcji judo w Łowiczu. Została ona założona we wrześniu 1973 roku przez przybyłego do Łowicza ze stolicy Wielkopolski - Poznania trenera **Macieja Sikorskiego**, który dotąd jest jej pierwszym trenerem. W ciągu tych lat zawodnicy sekcji zdobyli 64. medale na Mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wiekowych, 3. brązowe medale na Mistrzostwach Europy Juniorek, 5. miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorek i 7. miejsce na Mistrzostwach Europy Seniorek. Ponadto najbardziej utytułowana zawodniczka łowickiej sekcji - **Beata Walczak** przyczyniła się do zdobycia przez drużynę srebrnego medalu w Drużynowych Mistrzostwach Europy Seniorek w 1995 roku.

W ostatni weekend, w ramach jubileuszu w hali sportowej OSiR Nr 1 w Łowiczu rozegrano Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Judo, a podczas uroczystego otwarcia wręczone zostały pamiątkowe medale za

zasługi dla łowickiej sekcji judo dla: prezesa PZJudo - **Józefa Wiśniewskiego**, prezesa OZJudo w Łodzi - **Andrzej Blewaka**, burmistrz Łowicza - **Ryszard Budzałek**, Firma „Bracia Urbanek” (medal odebrał **Wojciech Urbanek**), a także znakomita grupa wychowanków sekcji „Bushidoka”: **Beata Walczak-Kunikowska**, **Magdalena Wideńska-Drapała**, **Teresa Szczechowska-Banaszkiewicz**, **Aneta Sejda**, **Magdalena Bąleja-Cyerman**, **Martyna Kędzia**, **Monika Grochola**, **Iwona Grzegory**, **Katarzyna Garstka**, **Justyna Siejka**, **Zaneta Bednarova**, **Agnieszka Walczak**, **Artur Brzeziński**, **Michał Garnys**, **Gabriel Pietrzak**, **Jan Olszewski**, **Krzysztof Bończak**, **Sławomir Grabowicz**, **Krzysztof Burba** i **Maciej Łapski** oraz oczywiście mistrz Sikorski, który w tym roku obchodzi 35-lecie pracy trenerskiej i 45-lecie działalności w judo.

dok. na str. 31



Łowiczcy judocy - medaliści Mistrzostw Polski zostali uhonorowani medalami trzydziestolecia.

Tenis stołowy - I Międzypowiatowy Turniej Klasyfikacyjny Dobrze wypadli gracze UKS Bednary

Skiernewice, 31 sierpnia. W I Międzypowiatowym Turnieju Klasyfikacyjnym młodzików, kadetów i juniorów, który rozgrywany był w skiernewickiej hali OSiR bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy UKS Bednary.

W kategorii młodzików debiutujący w takich rozgrywkach **Piotr Podśudek** (rocznik 1994) zajął czwarte miejsce i tym samym wywalczył awans do I WTK. Miejsce 5-6 zajął w tej kategorii **Michał Papiernik** (także awans do I WTK), a 7-8: **Mateusz Majorek**. Awans do I WTK ma zapewniony ponadto z listy wojewódzkiej **Jakub Placek**.

W rywalizacji młodziczek najlepiej spisała się **Karolina Papiernik**, która wywalczyła bardzo dobre drugie miejsce.

W kategorii kadetów **Jakub Placek** był drugi (awans do I WTK), a miejsca 7-8 zajęli **Łukasz Bakalarski** i **Piotr Podśudek**. Bez gry awansowała także do I WTK kadetka **Agnieszka Ambroziak** (awans z listy wojewódzkiej).

Z kolei w turnieju juniorów miejsca 5-8 zajęli **Jakub Placek** i **Kamil Gala**, a 13-16: **Łukasz Bakalarski**.

I WTK młodzików i młodziczek odbędzie się 13 września w Łodzi, a I WTK kadetów i kadetek 7 września w Skiernewicach.

(p)



Jakub Placek awansował na turniej wojewódzki bez gry...

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza od 4 do 10 września

„GDY WRZESIEŃ BEZ DESZCZÓW BĘDZIE, W ZIMIE WIATRÓW PEŁNO WSZĘDZIE”

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę rejonu kształtuje skraj układu wyżowego. Napływa chłodna masa powietrza, ale w weekend cieplejsza.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, miejscami przelotne opady deszczu oraz chłodno.

Widzialność umiarkowana do dobrej, w opadach słaba.

Wiatr północno-zachodni i zachodni,

słaby do umiarkowanego.

Temp. max w dzień: +16°C do +18°C.

Temp. min w nocy: +10°C do +7°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, dużo słońca, bez opadów

oraz ciepło. Widzialność dobra, rano zamglenia.

Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego.

Temp. max w dzień: +18°C do +20°C.

Temp. min w nocy: +13°C do +9°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Pogodnie, ale okresami będzie się chmurzyć oraz przelotnie

popada deszcz. Widzialność dobra, w opadach słabsza.

Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego.

Temp. max w dzień: +20°C do +22°C.

Temp. min w nocy: +14°C do +10°C.



Biuro Meteorologiczne „Cumulus”

Łowicki informator sportowy

Sobota, 6 września:

● 10.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej 2. kolejki ligi okręgowej „Michałowicza”: Pelikan Łowicz - Sobpol Konopnica;

● 12.30 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej 3. kolejki wojewódzkiej ligi „Deyny”: Pelikan Łowicz - ŁKS Łódź;

Niedziela, 7 września:

● 10.00 - stadion OSiR w Łowiczu,

ul. Jana Pawła II 3; III Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze;

● 11.15 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz 6. kolejki III ligi piłki nożnej: Pelikan Łowicz - Drwęca Nowe Miasto Lubawskie.

Środa, 10 września:

● 16.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej III rundy Pucharu Polski: Pelikan II Łowicz - Białka/Mazovia Rawa Mazowiecka; (p)